



1 TYGODNIK LOKALNY

Rzecz

KROTOSZYŃSKA

Nr 12 (830)

• Krotoszyn • Kobylin • Koźmin Wlkp. • Rozdrażew • Sulmierzyce • Zduny • Cieszków •

22 marca 2011 r. Rok XXI

ISSN 1231-7691

Indeks 374997

Cena 2.50 zł (5% VAT)

Red. wydania: S. Pośpiech

www.rzecz.krotoszynska.pl

Fortuna radzi!

**Rodzinne
strategie
finansowe**

- str. 23 -

BYŁY STRAŻAK

SPRAWCA FAŁSZYWYCH ALARMÓW

Mieszkaniec Zdun w grudniu dwukrotnie postawił na nogi straż pożarną i pogotowie. Czy ma coś wspólnego z podpaleniami lasów?

Były strażak ze Zdun został ukarany grzywną za wywołanie fałszywego alarmu o wypadku drogowym. Odpowiada też za zgłoszenie nieprawdziwego zaśląbnięcia człowieka. Co ciekawe, obecnie policja bada sprawę podpalenia lasów na terenie gminy Zduny latem 2010 roku.

Na początku tego roku policjanci ze zdunowskiego posterunku przekazali do Sądu Rejonowego w Krotoszynie sprawę okolicznościowego zdonowianina, który przyznał się do zgłoszenia dwóch fałszywych alarmów.

Zrobił to dwa razy

Pierwszy, z 28 grudnia, dotyczył powiadomienia dyspozytora pogotowia ratunkowego o rzekomym zaśląbnięciu mieszkańca Zdun. Karetka, która wyjechała na wezwanie, nie zastała nikogo. Drugi przypadek fałszywego alarmu miał miejsce 29 grudnia 2010 r. Zgłaszający podał, że na ul. Wrocławskiej w Zdunach, w samochodzie osobowym zakleszczone są dwie osoby. Wysłano tam dwa pojazdy zdunowskiej Ochotniczej Straży Pożarnej i ka-

retkę pogotowia z Krotoszyńska, jednak nie było żadnego uszkodzonego pojazdu.

Jak trafiono na ślad autora wyjątkowo nieodpowiedzialnych czynów? – Wszystkie zgłoszenia są w Centrum Powiadomiania Ratunkowego nagrywane, jedną z takich rozmów zabezpieczyła policja. To ona ustaliła sprawę zdarzenia – wyjaśnił Rzeczy Mariusz Przybył, komendant powiatowy Państwowej Straży Pożarnej w Krotoszynie. Tożsamość mężczyzny policjanci ustalili na podstawie numeru telefonu, z którego dzwonił, i nagrania udostępnionego przez CPR. Przesłuchiwany przez policję mężczyzna przyznał się do obu czynów i poddał karze. – Mężczyzna złożył oświadczenie, że wyraża zgodę na skazanie bez przeprowadzenia rozprawy. A wniosek o wydanie wy-

roku złożyła policja – wyjaśnia Patryk Pietrzak, prezes Sądu Rejonowego.

Kara za fałszywy alarm

28 lutego br. Sąd Rejonowy wydał wyrok na podstawie artykułu 66 kodeksu wykroczeń mówiącego, że kto ze złośliwości lub swawoli, chcąc wywołać niepotrzebną czynność fałszywym alarmem lub informacją, wprowadza w błąd organ ochrony bezpieczeństwa, porządku publicznego lub zdrowia, podlega karze aresztu, ograniczenia wolności albo grzywny do 1.500 zł. Mieszkaniec Zdun za fałszywe zgłoszenie o wypadku drogowym ukarano grzywną w wysokości 550 zł. Nakazano mu także wpłacenie 187 zł na wizażki na rzecz Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej i 42,27 zł na wizażki dla OSP w Zdunach. Na ta-

kie straty naraził bowiem pogotowie i straż pożarną.

Skazany zapłaci jeszcze SPZOZ 196 zł na wizażki za niepotrzebny wyjazd zespołu karetki pogotowia z Krotoszyńska do Zdun. – Wyrok zapadnie 29 marca, ponieważ do sądu nie wpłynęło od skazanego potwierdzenie zwrotne odbioru zawiadomienia o sprawie – wyjaśnia prezes sądu.

Usunięty z OSP

– To żadna kara, biorąc pod uwagę, co ten człowiek zrobił – komentuje Andrzej Figlak, prezes OSP Zduny. Ciarki po plecach przechodzą na myśl o tym, że w tym samym czasie, gdy służby medyczne jechały do wynagrodzonego wypadku i zaśląbnięcia, mogły być potrzebne w innym miejscu... **dokończenie na str. 4**

NOWY HOTEL W KOŹMINIE

Prace nad budową hotelu w Koźminie ruszyły kilka miesięcy temu. Obiekt ma powstać na ul. Klasztornej, przy drodze do Jarocina. Otwarcie ma nastąpić na przełomie 2012/2013 r. Inwestorem jest lokalny przedsiębiorca. Koszt budowy trzygwiazdkowego hotelu z klubem nocnym, kręgielnią i trzema salami konferencyjnymi ma wynieść około 10 mln zł.

5

RYNKOWA TYLKO DLA PIESZYCH

Zaczął się remont ulicy Rynkowej w Krotoszynie. Inwestycja pochłonie 1 mln zł. Nawierzchnia zostanie wyłożona kostką granitową, a wzdłuż chodnika posadzone będą drzewa. Nie zabraknie ławek i stojaków na rowery. Zmodernizowany zostanie także pobliski skwer. Po zakończeniu robót ulica zostanie zamknięta dla ruchu samochodowego. Inwestycja jest częścią rewitalizacji centrum miasta.

8

STANOWCZY BURMISTRZ SULMIERZYC

Ze strony internetowej Sulmierzyc zniknął link do serwisu Ruchu Samorządowego Sulmierzycanie. Radni dopytywali, skąd taka decyzja, a burmistrz jedynie krótko wyjaśnił, że takie wydał polecenie. Włodarz Piotr Kaszkowiak przyznał, że link Sulmierzycan może wrócić, jeżeli na tej witrynie znajdą się wyważone i obiektywne treści.

7

Nasze ogłoszenia i reklamy
czytają mieszkańcy gmin:

**Cieszków, Daniszyn,
Kobylin, Koźmin,
Krotoszyn, Pępowa,
Pogorzela,
Rozdrażew,
Sulmierzyce, Zduny**

Wywiad tygodnia

z **Jolantą Szóstak**, dyrektorką Zespołu Szkół Specjalnych im. Marii Grzegorzewskiej w Krotoszynie

Jak trafiła Pani do pracy w tej szkole?

– Przez przypadek. Skończyłam studia na kierunku bibliotekoznawstwa i informacja naukowa, i to książki były zawsze moim powołaniem. Stało się jednak inaczej i trafiłam do szkoły kształcącej dzieci niepełnosprawne. Praktyki studenckie odbywałam w krotoszyńskiej bibliotece pedagogicznej i myślałam, że to będzie moje miejsce pracy. Tymczasem zaproponowano mi pracę w szkole specjalnej. Specyfika bibliotekoznawstwa i nauczania w szkole specjalnej znacznie się od siebie różni. Zdecydowałam się jednak na tę pracę, ponieważ zanim podjęłam studia na bibliotekoznawstwie, chciałam zajmować się nauczaniem początkowym. Niestety, nie zdałam egzaminu ze śpiewu i nie zostałam przyjęta na studia. W placówce specjalnej pracuję 28 lat, a od 14 lat jestem jej dyrektorem.

Jak została Pani szefem szkoły?

– Nie chciałam pełnić funkcji dyrektora szkoły. Właściwie zostałam *przymuszona* przez ówczesne władze, które najpierw mi powierzyły funkcję w maju, a w czerwcu ogłoszono konkurs, gdyż utworzono zespół, połączono szkołę podstawową i zawodową. Długo się wahałam. Konkurs rozstrzygnięto dopiero za trzecim razem. Stanowisko objęłam w 1997 roku.

Przejęła Pani szkołę i co Pani zastała?

– W tamtym czasie nie było jeszcze Starostwa Powiatowego w Krotoszynie, dlatego przez dwa lata, do czasu utworzenia tego urzędu, wszystkie sprawy załatwiał się w kaliskim kuratorium, któremu wówczas podlegała szkoła. W budżecie szkolnym nie mieliśmy zbyt wiele pieniędzy, a ówczesny kurator oświaty nie był nam przychylny. Nie otrzymaliśmy dodatkowych funduszy, a przybyło ponad 100 uczniów do szkoły zawodowej. Razem z podstawówką było 250 uczniów, nowi nauczyciele, dziesiętkowany personel obsługi i administracji. Pomocną dłoń wyciągnął do nas wówczas burmistrz Krotoszyna Julian Jók, wspomagając szkołę finansowo. Połączyliśmy szkoły w Zespół Szkół Specjalnych spiętrzyło obowiązki. W 1998 roku placówka obchodziła 50-lecie swojej działalności więc stanęło przed nami kolejne, duże wyzwanie zorganizowania uroczystości. W następnych latach po reformie oświatowej doszły następne dwie szkoły: gimnazjum i szkoła specjalna przysposabiająca do pracy. Od 1998 roku kształciliśmy uczniów w zespołach rewalidacyjno-wychowawczych dla dzieci głęboko upośledzonych. W 2011 r. prowadziliśmy również wczesne wspomaganie małego dziecka, stąd rozpiętość wiekowa uczniów naszej szkoły – od 0 do 25 lat. Do wszystkich musimy dostosowywać indywidualne programy nauczania. Dzieci i młodzież z lekkimi dysfunkcjami mają identyczną podstawę pro-

gramową, jak w szkole masowej. Uczniowie nasi mają wiele osiągnięć sportowych, muzycznych, plastycznych – w kraju i za granicą. Nasi nauczyciele są bardzo zaangażowani w swoją pracę, bez nich nie byłoby tych wszystkich osiągnięć.

Co uważa Pani za największy sukces szkoły i swój jako dyrektora?

– Myślę, że najbardziej spektakularny był występ dzieci w programie TVP 2 *Familiada* w 2002 roku. Tego samego roku udało mi się zagościć w Sejmie RP z wystawą prac i ofertą wyrobów naszej szkoły. Niewątpliwym sukcesem był również wyjazd na wyspę tropikalną do Berlina z dziećmi niepełnosprawnymi. Liczne projekty unijne i nie tylko, które wzbogaciły szkołę w pomoce naukowe, nowoczesny sprzęt rehabilitacyjny, ostatni nabytek – tablica interaktywna, kursy na prawo jazdy, szkolenia kelnerskie i inne dla uczniów szkoły zawodowej. To tylko niektóre z wielu zadań, które udało się nam zrealizować. Muszę zaznaczyć, że nie byłoby tych sukcesów bez moich nauczycieli i wszystkich innych pracowników szkoły, którzy wkładają wiele serca w to, co robią.

Jakie cechy powinien mieć nauczyciel w szkole specjalnej?

– Oprócz wiedzy i odpowiedniego wykształcenia, które jest obowiązkowe, nauczyciele muszą też posiadać pewne predyspozycje do wykonywa-

nia tego zawodu. Najważniejszą cechą jest cierpliwość. Dzieci w naszej szkole przyswajają wiedzę w inny sposób, często znacznie trudniej niż dzieci zdrowe, dlatego treści programowe często trzeba wielokrotnie powtarzać. Istotną cechą jest również odporność psychiczna. Dzieci upośledzone umysłowo funkcjonują inaczej, wymagają większej uwagi i troski nauczyciela.

Czy możliwe jest tzw. wypalenie zawodowe w tej profesji?

– Nie lubię tego określenia, ale jest to możliwe, ponieważ praca w szkole specjalnej wymaga wiele poświęcenia, oddania i ciągłego dokształcania.

Czy zdarzają się przypadki, że rodzice nie interesują się dzieckiem?

– Staramy się intensywnie współpracować z rodzicami i ta współpraca jest obustronna. Organizujemy spotkania dla rodziców. Przybierają one różne formy. Rodzice mają wgląd do dokumentów dziecka. Większość rodziców interesuje się losem swoich pociech. Dwa razy w roku organizujemy Drzwi Otwarte Szkoły. W marcu w krotoszyńskim kinie z udziałem zespołu *Lombard*. Jednak są rodzice, którzy nie wiedzą nawet, jak wygląda szkoła. Nie interesują się sprawami swoich dzieci często z braku czasu. Podkreślam jednak, że są to nieliczne przypadki.

Rozmawiała
Anna Szklarek



REKLAMA

KONTO Z PODWYŻKĄ W BANKU BGŻ

Rozmowa z Dyrektorem Oddziału Banku BGŻ w Krotoszynie - Iwoną Żukowską



Pyt: Co Bank BGŻ może zaproponować mieszkańcom Krotoszyna w zakresie obsługi bankowej?

Przede wszystkim bardzo namawiam do rozmowy z Doradcą Bankowym i przedstawienia swoich oczekiwań w zakresie obsługi konta osobistego czy firmowego. To bardzo ważne aby uniknąć rozczarowania po podpisaniu umowy. Pomimo dużej konkurencji, Bank BGŻ może zaproponować rozwiązanie, które bardzo dobrze odebrali eksperci rynków finansowych, ale co najważniejsze nasi Klienci. Propozycja, o której mówię jest skierowana do Klientów dokonujących opłat przez internet i płacących za zakupy z wykorzystaniem karty bankowej.

Zainteresowanie Klientów wzbudza to, że nie płacą za prowadzenie rachunku. To Bank płaci Klientowi premię uzależnioną od obrotów na rachunku. Wysokość premii to 1% najwyższego wpływu z tytułu wynagrodzenia a także renty lub emerytury na rachunek (max. 50zł miesięcznie).

Pyt: Tak więc wystarczy przekazywać wynagrodzenie na rachunek w Banku BGŻ?

To podstawowy warunek. Jest jeszcze jeden aby uzyskać premię, należy minimum 3 razy w ciągu miesiąca zapłacić za zakupy kartą płatniczą. Użytkowanie karty to 5 zł/ miesięcznie.

Pyt: Wydaje się proste ale czy mogę prosić o przykład?

Oczywiście: Mieszkaniec Krotoszyna wpłaca w styczniu na rachunek kwotę 2.000,- zł. Koszt karty płatniczej to 5zł. W lutym na rachunek Klienta wpływa premia w wysokości 20zł!

Co ważne wszystkie przelewy elektroniczne są bezpłatne; bezprowizyjne są również wszystkie bankomaty w Polsce. Nie pozostaje mi nic innego jak zaprosić do odwiedzenia Oddziału Banku BGŻ w Krotoszynie przy ul. Piastowskiej 30A. Nasi Doradcy chętnie pomogą we wszelkich formalnościach związanych z założeniem „konta z podwyżką” w Banku BGŻ. Dodam jeszcze, że Konto z Podwyżką w Banku BGŻ zwyciężyło w styczniowym rankingu wszystkich typów kont osobistych, przygotowywanym przez portal finansowy Money.pl.

Krotoszyn, Piastowska 30A, tel. 62 72 10 532

Bank BGŻ
Pieniądze są dla ludzi

Przekaż odzież i meble

Masz ubrania, których nie noś? Planujesz wiosenne porządki w szafach? Jeśli tak, to przynieś niepotrzebną odzież do Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Krotoszynie.

Szczególnie brakuje nam ubrań i butów dla dzieci – mówi Renata Zych-Kordus z PCPR. A dyrektor jednostki – Andrzej Piotrowski, apeluje do mieszkańców powiatu o przekazywanie zbędnych ciuchów, jak również mebli i sprzętu gospodarstwa domowego. Można je przynosić każdego dnia od poniedziałku do piątku (godz. 8.00 – 15.00) do siedziby PCPR przy ul. Młyńskiej 2D/1. Zgromadzone w ten sposób rzeczy są przekazywane

rodzinom, których nie stać na kupowanie nowych.

Magazyn używanych ubrań i mebli znajduje się w jednym z podziemnych pomieszczeń sąsiadującej z PCPR hali sportowej gminnego Centrum Sportu i Rekreacji, które za wynajem pobiera co miesiąc 150 zł czynszu. Andrzej Piesyk – członek Zarządu Powiatu, postanowił to zmienić. – *Zobowiązuję się zalać cię z CSiR-em sprawę dzierżawy, a jeśli mi się to nie uda, sam będę regulował tę opłatę. To będzie mój wkład w to dobro, które czyni każdego dnia PCPR* – powiedział 16 marca na posiedzeniu komisji spraw społecznych Rady Powiatu Krotoszyńskiego. O finale sprawy poinformujemy w jednym z najbliższych wydań. (popi)

Zjazd licealistów bez ograniczeń

Komitet Organizacyjny Zjazdu Absolwentów I Liceum Ogólnokształcącego im. H. Kołłataja w Krotoszynie postanowił przedłużyć przyjmowanie zgłoszeń do końca marca br. Anulo-

wano tym samym wcześniejsze ustalenia i zdecydowano, że będą mogli wziąć w nim udział wszyscy absolwenci, czyli osoby, które ukończyły szkołę do 2010 r.

Zjazd odbędzie się 24 i 25 czerwca 2011 r. Dodatkowe informacje na stronie liceum: www.liceumkol-lataj.edu.pl (p)



Tym razem na zjazd zaproszono wszystkich absolwentów

Szkolenia dla nauczycieli

W jaki sposób pomóc uczniowi choremu na cukrzycę? Jak zareagować, gdy podczas lekcji lub przerwy dziecku obniży się gwałtownie poziom cukru we krwi? Co winien wiedzieć o cukrzycy nauczyciel, który ma w klasie młodego diabetyka? To tylko niektóre z pytań, na które nauczyciele ze szkół powiatu krotoszyńskiego będą mogli uzyskać odpowiedź podczas szkoleń zatytułowanych *Dziecko z cukrzycą typu 1 w placówkach oświatowych*.

Spotkania takie, prowadzone przez dr Elżbietę Dębską z Kalisza, odbędą się w Krotoszyńskiej Bibliotece Publicznej 28 marca o 14.00 i 16.00 oraz 30 marca, także o 14.00 i 16.00. Ich uczestnicy otrzymają broszury informacyjne. Zebrania organizuje krotoszyńskie koło Polskiego Stowarzyszenia Diabetyków. Planowany projekt edukacyjny finansowany jest z dotacji Urzędu Miejskiego w Krotoszynie. (mal)

Porównaj ceny paliw

Ceny paliw z dnia 21 marca na wybranych stacjach w Krotoszynie i powiatach sąsiednich.

	Pb 95	Pb 98	ON
Krotoszyn, PKN Orlen, ul. Koźmińska	5,17 zł	5,39 zł	5,09 zł
Krotoszyn, Intermarche, ul. Tartaczna	4,97 zł	5,04 zł	4,95 zł
Krotoszyn, Moya, ul. Magazynowa	5,09 zł	5,19 zł	5,05 zł
Krotoszyn, Statoil, ul. Koźmińska 60	5,15 zł	5,42 zł	5,09 zł
Krotoszyn, Bliska, ul. Chwaliszewska	4,99 zł	—	4,99 zł
Milicz, PKN Orlen, pl. ks. Warejska	5,07 zł	5,19 zł	4,99 zł
Ostrów, Statoil, ul. Raszkowska 70	5,09 zł	5,36 zł	5,09 zł

Dyrektor Waszczuk odejdzie za 2 lata

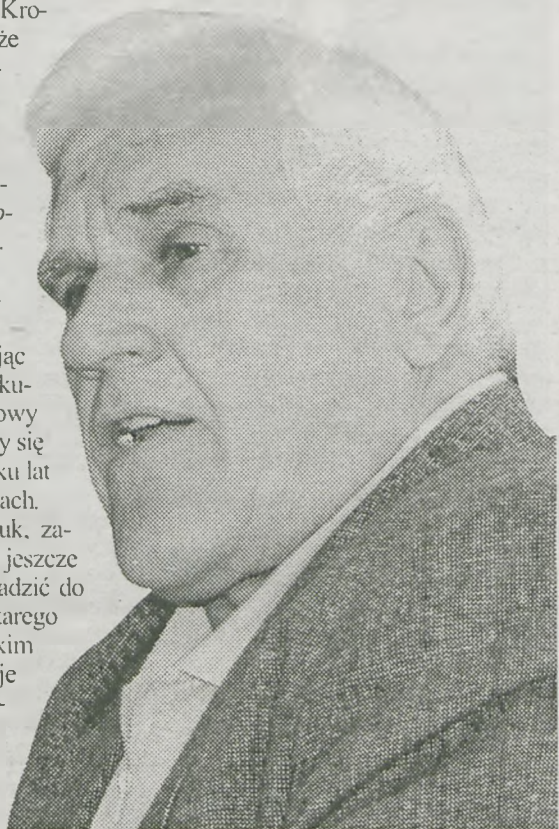
Za dwa lata dyrektor Domu Pomocy Społecznej w Baszkowie odejdzie na emeryturę. Jak mówi, jest w dobrej kondycji, mimo krytyki, która spadała na niego z wielu stron. Przy okazji wyjaśnia, że nie urządzi uroczystego otwarcia nowo wybudowanego pawilonu, bo obawia się reakcji prasy.

Dionizy Waszczuk, dyrektor Domu Pomocy Społecznej w Baszkowie, w 2013 r. odejdzie na emeryturę. Taką deklarację złożył w zeszłym tygodniu na spotkaniu komisji spraw społecznych Rady Powiatu Krotoszyńskiego. Dodał, że za 2 lata osiągnie odpowiedni wiek.

– *Kieruję DPS-em od 23 lat i jestem jednym z najdłużej pracujących na takim stanowisku w Wielkopolsce. Mam się dobrze i trwam pomimo ataków prasowych* – stwierdził, nawiązując do krytycznych artykułów na temat rozbudowy DPS, które ukazywały się w ciągu ostatnich kilku lat także w naszych łamach.

Dyrektor Waszczuk, zanim odejdzie, chce jeszcze w tym roku doprowadzić do remontu elewacji starego pałacu w baszkowskim parku. DPS dysponuje jeszcze jednym, wybudowanym kosztem 15 milionów złotych obiektem, oczkiem w głowie dyr. Waszczuka. Co ciekawe, choć budynek jest całkowicie zapełniony i mieszka w nim 196 osób, to inwestycja nie ma końcowego protokołu odbiorczego. – *Nie została bowiem zamknięta. Przedmioty przetargu to infrastruktura wokół budynku i kaplica. A tych elementów brak* – tłumaczy D. Waszczuk. Właśnie to – jak wyjaśnił

radnym szef DPS – było przyczyną niezorganizowania uroczystego otwarcia obiektu. – *Otwarcia nie zrobię, bo mnie prasa obsmaruje* – powiedział. Uspokoił jednocześnie, że



Dionizy Waszczuk od 23 lat jest dyrektorem DPS Baszków

budynek posiada dokumenty odbiorcze m.in. służb sanitarnych i pożarniczych dotyczące części mieszkalnej, a więc może być użytkowany. Potwierdził to obecny na posiedzeniu dyrektor Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie – Andrzej Piotrowski.

Sebastian Pośpiech

W CZYM RZECZ ?

Rzecz w dzieleniu biedy. Tym razem dział PFRON przy krotoszyńskim Powiatowym Centrum Pomocy Rodzinie dostał bardzo mało pieniędzy na sprzęt rehabilitacyjny i ortopedyczny dla osób niepełnosprawnych. Cały jego tegoroczny budżet w naszym powiecie to 1 mln 310 tys. zł, a zatem PCPR dostało od funduszu o 250 tys. zł mniej niż w 2010 r. Z tej sumy 887 tys. zł będzie przeznaczane dla Warsztatów Terapii Zajęciowej, 120 tys. zł na rehabilitację zawodową, a tylko 423 tys. zł można wydać na dofinansowanie zakupu tak bardzo potrzebnych niepełnosprawnym rzeczy oraz na turnusy i likwidację barier. *Z każdym rokiem ta kolderka jest coraz krótsza, a w tym roku to szalik tak obrazowo określił sytuację* radny powiatowy Albin Batycki, który sam jeździ na wózku inwalidzkim. Pracownicy PCPR będą mieli bardzo trudne i niewdzięczne

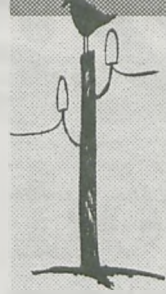
zadanie. Wnioski liczone są w setkach, ale skorzystać z pomocy może tylko kilkudziesięciu wnioskodawców. Pieniądże z PFRON mogą się skończyć już w pierwszej połowie 2011 r. Wartość zapotrzebowania na sam tylko sprzęt rehabilitacyjny wynosi ok. 500 tys. zł, a na turnusy 400 tys. Komu je dać? Kogo w pewnym sensie dyskryminować? Czy trzeba będzie rzucić monetą? O przyznaniu środków nie zdecydował jeszcze los, ale dyrektor PCPR zarządził wprowadzenie dodatkowych kryteriów oceny wniosków. Wielu niepełnosprawnych odejdzie rozczarowanych, a spora część nawet nie złoży podań. Tak przynajmniej sugerował radny Batycki. Jego zdaniem niektórzy niepełnosprawni nie proszą o dofinansowanie, bo nie mają złudzeń, że starania będą skuteczne.

Coraz mniejsze pieniądze z PFRON – dowód na to, że pań-

stwo wpro- a d z a oszczędności w kolejnej dziedzinie życia. I że znowu rzucił z siebie odpowiedzialność na społeczności lokalne, rzucając kolejne kłody pod nogi. Nasi samorządowcy od paru miesięcy nie pozostawiają suchej nitki na ministrze finansów Jacku Rostowskim, który restrykcyjnymi obostrzeniami wskaźników procentowych zadłużenia gmin i powiatów zahamuje rozwój małych ojczyzn. Bo to samorządy prowadzą największe inwestycje, dające pracę tysiącom ludzi. Kiedy stracą taką zdolność, społeczeństwo może zubożeć jeszcze bardziej. Czy władze centralne opamiętają się?

Sebastian Pośpiech

Telegraf



Krotoszyn. 31 marca o 11.00 w budynku dawnej gazowni przy ul. Osadniczej 2d nastąpi uroczyste otwarcie stałej ekspozycji zabytkowych urządzeń i narzędzi gazowniczych oraz archiwalnych dokumentów. STOP.

Krotoszyn. Do 28 marca można zgłaszać udział w warsztatach gwary wielkopolskiej, organizowanych przez Krotoszyńską Bibliotekę Publiczną. STOP.

Krotoszyn. 22 marca o 18.00 w Zespole Szkół nr 1 z Oddziałami Integracyjnymi (Parcelki) odbędzie się spotkanie radnych Obywatelskiego Porozumienia Samorządowego z zainteresowanymi mieszkańcami powiatu krotoszyńskiego. STOP.

Krotoszyn. 9 kwietnia o 16.00 w restauracji w Perzycach odbędzie się organizowana przez Kościół Zielonoświątkowy konferencja kobiet pod hasłem *Stać na skale*. W programie m.in. wykłady na temat praw kobiet, muzyka, poczęstunek. Wstęp kosztuje 25 zł, a zgłaszać się można przez stronę internetową www.krotoszyn.cc. STOP.

Sulmierzyce. 25 marca o 14.00 w sali narad Urzędu Miejskiego rozpocznie się sesja Rady Miejskiej. Odbędzie się głosowanie m.in. nad uchwałą w sprawie wydawania biuletynu miejskiego, zostanie też ustalona wysokość opłat za niektóre świadczenia Publicznego Przedszkola w Sulmierzycach. STOP.

Kobylin. 31 marca o 14.00 w Klubie Seniora rozpocznie się sesja Rady Miejskiej. Radni będą dyskutować m.in. o realizacji zadań z zakresu pomocy społecznej, stanie bezpieczeństwa i porządku publicznego na terenie gminy w ub. roku. STOP.



Czarna owca

wśród strażaków ochotników

Dokończenie ze str. 1

Już 5 stycznia, a więc zanim sąd wydał wyrok, z szeregów OSP usunięto czarną owcę. Na wniosek prezesa Figlaka, który nie miał żadnych wątpliwości, że sprawcą fałszywych alarmów jest jeden z druhów, zwołano posiedzenie zarządu jednostki, na którym zdunowianina wykluczono ze straży. – *To, że w ogóle ktoś taki był w jej szeregach, jest ujmą i hańbą* – stwierdził A. Figlak.

Andrzej Borowiak

(rzecznik prasowy Komendy Wojewódzkiej Policji w Poznaniu)

Nie prowadzimy statystyk dotyczących przypadków podpalen przez strażaków. O ile



pamiętam, w każdym roku mamy jeden do dwóch takich przypadków w skali województwa. Bez ostrej selekcji nowych członków ochotniczych straży pożarnych takie zdarzenia mogą mieć miejsce. Jednak chylę czoła przed wszystkimi strażakami ochotnikami, którzy wykonują swoją pracę z wielkim poświęceniem i są pasjonatami w swoim powołaniu.



To, że w ogóle ktoś taki był w naszych szeregach, jest ujmą i hańbą – stwierdził prezes Figlak

Ktoś podpalał lasy?

Co ciekawe, zdunowscy policjanci prowadzą też postępowanie wyjaśniające w sprawie podpalen lasów państwowych, do których doszło między majem a lipcem 2010 r. – *Prowadzimy czynności sprawdzające w sprawie podpalen na terenie gminy Zduny* – poinformował Włodzimierz Szał, rzecznik Komendy Powiatowej Policji. – *Na tym etapie nic więcej nie mogę powiedzieć* – dodał. A zatem nie wiadomo, czy istnieje związek między sprawą fałszywych alarmów o wypadkach a pożarami lasu.

Podejrzane pożary

Pożar potrafi wyrządzić bardzo wiele zła, strażacy wiedzą o tym najlepiej. A jednak na terenie Wielkopolski w szeregach straży około dwóch razy w roku zdarzają się podpalacze. Największe zagrożenie pożarowe

w lasach występuje od kwietnia do października. W okresie największych upałów wystarczy iskra, by doprowadzić do pożaru. Są jednak takie okoliczności wybuchu ognia w lesie, które u zawodowego strażaka budzą podejrzenia. Na przykład wtedy, gdy ogień powstaje nie na obrzeżach, lecz w środku lasu, w miejscu omijanym przez ludzi podczas spacerów.

Potrzebne psychotesty?

Za wywołanie zdarzenia, które zagraża życiu lub zdrowiu wielu osób albo mieniu w wielkich rozmiarach, a za takie takowe uznać trzeba podpalenie, grozi pozbawienie wolności nawet do 10 lat – jeśli sprawca działał umyślnie.

– *Komenda wojewódzka w zeszłym roku nie odnotowała umyślnego podpalenia przez strażaka zawodowego. Nie mamy wiedzy o tego ro-*

daju zejściach u ochotników. Ochotnicze straże pożarne działają na zasadzie stowarzyszeń realizujących cele statutowe. Ochotnicy nie przechodzą psychotestów, które wśród kandydatów na strażaków zawodowych powodują znaczny odsiew – powiedział w rozmowie z nami st. kpt. Sławomir Brandt, rzecznik prasowy komendanta wojewódzkiego PSP w Poznaniu. Uważa on, że byłoby idealnym, gdyby wszyscy ochotnicy przeszli takie testy, eliminujące osoby z problemami psychologicznymi, ale na to potrzeba sporych nakładów. – *Rodzi się pytanie: kto za to zapłaci? Na pewno pokusą dla podpalaczy może być gratyfikacja za wyjazdy do pożarów bądź wypadków. Są jednak takie jednostki ochotniczych straży, gdzie strażacy dobrowolnie zrzekają się tych niewielkich kwot. Pieniądze w ten sposób zarobione wspierają różnorodne*

formy pracy kulturalno-oświatowej – zaznaczył S. Brandt.

– *My wykonujemy służbę za „Bóg zapłać”. Wkładamy wiele trudu i serca w ratowanie życia i zdrowia ludzkiego oraz mienia. Za udział w gaszeniu pożaru dostajemy trzy złote, jeśli trwa ono do trzech godzin, lub sześć złotych, gdy działania trwają powyżej trzech godzin. Za inne zdarzenia płacone jest dwa zł – powiedział nam prezes Figlak.*

Trud i serce

Wśród strażaków znalazła się jedna czarna owca, która poprzez swe działania rzuciła cień na innych. A ci ofiarnie wykonują zadania ratownicze, zwykle zupełnie za darmo. – *Żał mi tych młodych ludzi, którzy garmą się do służby w naszej jednostce. Wkładają wiele trudu i serca w swoją pracę. Są zaangażowani. Wielu*

oddaje pieniądze otrzymane za wyjazdy na sprzęt dla jednostki. Mamy też w swoim gronie kobiety, m.in. kilka pielęgniarek, które za darmo szkolą innych strażaków z ratownictwa medycznego – podsumował prezes Figlak.

Bez odpowiedzi pozostaje na razie pytanie, co kierowało tym mężczyzną, gdy wymyślał wypadek i powiadamiał służby ratunkowe. To pytanie do psychologów. Na pewno nie powodował nim czynnik materialny, bo ekwiwalent pieniężny za udział w akcji jest symboliczny.

Wykluczenie z OSP człowieka, któremu zdunowianie nadali pseudonim *Szkodnik*, było więc posunięciem prawidłowym. Czy jednak powstrzyma go to przed innymi występami?

Radosław Korzecki
Sebastian Pośpiech

REKLAMA

KANCELARIA
Krotoszyn, ul. Piekarska 4/3
tel./fax 62 725 45 17, kom. 505 097 466

Jeśli doznałeś obrażeń ciała:

- pośliznąłeś się na śliskim chodniku,
- uczestniczyłeś w wypadku drogowym,
- uległeś wypadkowi w zakładzie pracy,
- miałeś wypadek w rolnictwie.

Masz prawo do odszkodowania!

ODSZKODOWANIA POWYPADKOWE

Bez opłat wstępnych i zaliczek

Z dojazdem do Klienta

Odszkodowanie na konto Klienta

Prowizja konkurencyjna

Złapany na gorącym uczynku

15 marca 34-letni mężczyzna włamał się do jednego ze sklepów w centrum Krotoszyna. Kradzież policji zgłosiła jedna z mieszanek.

Na miejsce zdarzenia natychmiast udali się policjanci. Tam okazało się, że chwilę przed ich przybyciem brat zgłaszającej widział, jak mężczyzna kamieniem rozbił szybę i wszedł do sklepu. W pomieszczeniu na zapleczu funkcjonariusze zobaczyli mężczyznę

siedzącego pod biurkiem. Włamywacz pił piwo i zjadał się chipsami.

Zatrzymanym złodziejem okazał się bezdomny mężczyzna. Przestępca był pijany, we krwi miał ponad 2 promile alkoholu. Noc spędził w policyjnym areszcie.

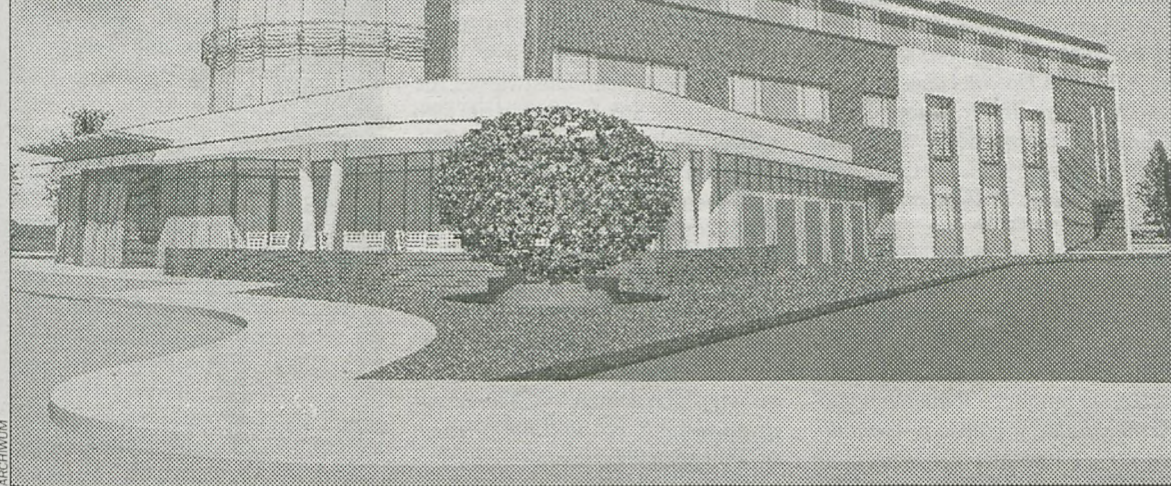
Sprawca podczas przesłuchania, które przeprowadzono w komendzie policji, przyznał się do włamania. Swój czyn tłumaczył kłótnią z przyja-

ciółką oraz chęcią napięcia się alkoholem. W przeszłości był już karany za inne przestępstwa.

Policjanci podkreślają zasługę mieszkańców, którzy nie pozostali obojętni na przestępstwo i powiadomili funkcjonariuszy o włamaniu. Prokuratura Rejonowa w Krotoszynie zastosowała wobec sprawcy dozór policyjny. Grozi mu kara do 10 lat pozbawienia wolności. (@ndzia)

rzecz

Powstanie trzygwiazdkowy hotel



Przyszły hotel ma być również obiektem kulturalno-rozrywkowym

Prace nad hotelem w Koźminie ruszyły już kilka miesięcy temu. Według inwestora, Marka Nowakowskiego, otwarcie obiektu przewidziane jest na przełomie lat 2012/2013.

Marek Nowakowski jest obecnie właścicielem firmy zajmującej się remontami torów kolejowych. Do tej pory nie miał do czynienia z branżą hotelarską. – *Prowadzę zakład budownictwa komunikacyjnego, ale moja żona, będąc inżynierem budowlanym, ma również wykształcenie hotelarskie – relacjonuje. – I to ona sprawuje główny nadzór nad moim biznesem.*

Marzenie o wybudowaniu hotelu w Koźminie Wlkp. narodziło się w głowach państwa Nowakowskich wiele lat temu. Z początku małżeństwo chciało otworzyć mały, skromny hotel, jednak z upływem czasu plany ewoluowały i podjęto decyzję o budowie dużego, reprezentacyjnego obiektu. Marzenie to przybrało bardziej realne wymiary, gdy pojawiła się szansa na uzyskanie dotacji z Funduszy Europejskich Wielkopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego.

Obecnie inwestycja jest już w trakcie realizacji. Jak poinformował nas

Marek Nowakowski, koszt budowy hotelu wyniesie około 10 mln złotych, z czego 40 proc. refundowane jest z unijnych dotacji. Przewidziane otwarcie obiektu ma nastąpić na przełomie lat 2012/2013. Hotel znajdować się będzie przy ul. Klasztornej w Koźminie Wlkp., przy głównej drodze w kierunku Jarocina.

Projekt hotelu, wykonany przez Biuro Projektowe Palladium z Poznania, jest wyjątkowo imponujący. Cały budynek ma posiadać cztery kondygnacje. Część hotelowa, w której znajdzie się 70 miejsc osobowych w trzygwiazdkowym standardzie, będzie usytuowana na pierwszym i drugim piętrze. – *Przewidziane są pokoje jednoosobowe, dwuosobowe i jeden apartament. Cały hotel będzie przystosowany do potrzeb osób niepełnosprawnych – relacjonuje Jolanta Nowakowska. Poza tym obiekt będzie dysponował restauracją oraz trzema salami konferencyjnymi. – Wszystko zostanie tak wykonane, by w razie potrzeby można było te trzy pomieszczenia łączyć w jedno duże – informuje inwestor. Segment gastronomiczny, konferencyjny oraz recepcja znajdować się będą na parterze budynku. Ostatnia część obiektu – rekreacyjna – umieszczona zostanie pod ziemią. – Będzie tam klub nocny, kregielnia oraz male SPA – wylicza Jolanta Nowakowska.*

Jak nas poinformowała, przyszły obiekt, oprócz hotelu, ma spełniać również funkcję punktu rekreacyjno-kulturalnego. – *W Koźminie nie ma za wiele miejsc, gdzie można wyjść i przyjemnie spędzić czas – opowiada. – Chcemy, żeby tu mogli przyjechać znajomi na małego drinka, rodziny na niedzielny obiad, no i oczywiście goście szukający noclegu – dodaje Marek Nowakowski. – Chcielibyśmy, aby przy współpracy z Koźmińskim Ośrodkiem Kultury ten obiekt był również miejscem rozwoju kulturalnego w naszym mieście. W klubie będzie można organizować kameralne koncerty, wspólnie oglądać wydarzenia sportowe, organizować spotkania i różne okolicznościowe imprezy.*

Małżeństwo na dzień dzisiejszy nie ma jeszcze pomysłu na nazwę hotelu. – *Chcemy zorganizować konkurs na najlepszą propozycję – mówi Marek Nowakowski. Przyszły hotel będzie również szansą dla osób szukających pracy, a mających doświadczenie w branży hotelarskiej lub gastronomicznej. – Do obsługi będzie potrzebny cały sztab ludzi – zapewnia Jolanta Nowakowska. – To oczywiste, że zostaną zatrudnieni głównie mieszkańcy Koźmina. Już teraz otrzymujemy pierwsze podania, CV i listy motywacyjne.*

Agnieszka Marciniak

Talent i serce Przemka

Nie tak dawno odbyły się w Kaliszu Dziesiąte Rejonowe Prezentacje Monodramów. Spory sukces odniósł w nich drugoklasista z koźmińskiego LO – Przemysław Szyszka. Chłopak niezwykle zaradny, pracowity i zaangażowany w życie szkoły, m. in. jako przewodniczący samorządu szkolnego, a także członek koźmińskiej grupy teatralnej. Przegląd w kaliskim ogólniaku miał dwie kategorie wiekowe: dla gimnazjalistów, z czasem występu do 10 minut, oraz dla uczniów szkół ponadgimnazjalnych – do 25 minut.

Przemek, pod skrzydłami profesor Jolanty Cyunczyk, w swojej kategorii zajął drugie miejsce, przedstawiając monodram *Macario* na podstawie

opowiadania Juana Rulfo pod tym samym tytułem.

Macario, w którego się wcielił, to biedny, upośledzony umysłowo chłopak, wychowywany przez matkę chrestną. Ta opiekuje się nim i jednocześnie Felipą – dziewczyną, którą tytułowy bohater darzy wielką sympatią. Całość występu, trwająca nieco ponad regulaminowy czas, zachwyciła nie tylko jury, ale również publikę i kaliskich nauczycieli. Słychać było nawet głosy, że występ Przemka zasłużył na pierwszą nagrodę.

Sam zainteresowany, uśmiechając się, powiedział: – *Mój monodram trwał około trzydziestu minut, z jury się nie dyskutuję. Byłem zadowolony z drugiego miejsca, z panią profesor*

mieliśmy na przygotowanie tego całe pięć dni. Dla mnie to miły sukces.

Osobiście, przed konkursem, widziałam Przemka, uczącego się tekstu, a wcześniej kilka razy byłem na występach jego grupy teatralnej i mogę powiedzieć, że ma talent. Jednak nawet największy talent to nie wszystko. Żeby nauczyć się dwóch stron tak trudnej prozy i dobrze zagrać upośledzonego chłopca, trzeba czegoś więcej. W połączeniu z ciężką pracą i zaangażowaniem, z których jest znany, to musiało przynieść sukces.

Przemek już przygotowuje się do następnych konkursów i wierzę, że tym razem uda mu się podbić serca publiczności i zająć najwyższą lokatę. Drżycie młodzi aktorzy – nadchodzi nie lada konkurent.

Marianna Jerszyńska (LO Koźmin)

Spotkali się posłem

11 marca w sali kina Mieszko Młodzieżowa Rada Miejska Koźmin gościła posła na Sejm PR, Adama Rogackiego z Kalisza.

W spotkaniu uczestniczyli również uczniowie gimnazjum oraz szkół ponadgimnazjalnych z Koźmina Wlkp. Obecni byli także: burmistrz – Maciej Bratborski, jego zastępca – Jarosław Ratajczak, przewodniczący Rady Miasta – Justyn Zaradniał, wiceprzewodniczący – Andrzej Hencel.

Mysłą przewodnią debaty była działalność młodzieży w organizacjach pozarządowych. Omówiono funkcjonowanie w Polsce Sejmu Dzieci i Młodzieży, rolę samorządu uczniowskiego w tworzeniu demokracji oraz kształtowaniu postaw obywatelskich. Poseł starał się zachęcić młodzież do wyrażania opinii na poruszane tematy. Prosił o zadawanie pytań. Po zakończonej debacie członkowie Młodzieżowej Rady Miejskiej mieli okazję bliżej poznać Adama Rogackiego na zamkniętym spotkaniu.

Debata została zorganizowana z inicjatywy młodzieżowych radnych i była kontynuacją ubiegłorocznych wykładów na temat samorządu terytorialnego.

(aga)



Poseł zachęcał uczestników zebrania do dyskusji

Licealiści i PIT-y

W pierwszych dniach marca do Urzędu Skarbowego w Krotoszynie zawitali uczniowie I Liceum Ogólnokształcącego z Koźmina. W ramach projektu *Wiem – potrafię* postanowili bliżej poznać tę instytucję, jej siedzibę oraz zasady funkcjonowania. Uczestniczyli w zajęciach prowadzonych przez tamtejszych urzędników: Małgorzatę Marchwiak i Jarosława Ratajczaka.

Czego się dowiedzieli? Na początku spraw zasadniczych: gdzie w hierarchii instytucji państwowych ulokowane są urzędy skarbowe, jakie sprawy oprócz PIT-ów należy w nich załatwić, do kogo można się udać po pomoc, jakie podatki należy płacić.

Po bardzo bogatej części teoretycznej przyszła pora na praktyczną. M. in.

wypełniano formularze PIT – jak się okazało – nie taki diabeł straszny, jak go malują. Później każdy z przybyłych otrzymał formularz NIP-3, który musiał samodzielnie uzupełnić. Nad poczynaniami uczniów czuwali oczywiście urzędnicy. Na tym jednak nie koniec.

Po wysiłku przyszła pora na zwiedzanie i – jak to bywa w przypadku młodych ludzi – zajrzano w każdy kąt, no prawie w każdy. Na zakończenie jeden z licealistów złożył we właściwym okienku wniosek o przyznanie numeru identyfikacji podatkowej.

Po kilku godzinach stwierdziliśmy, że od tej pory żaden urząd skarbowy nie będzie nam straszny!

Marta Czerwińska (LO Koźmin)



W urzędzie licealistom towarzyszyły opiekunki: L. Radojewska-Felczak i A. Obst

Wyremontują świetlicę

16 marca na sesji radni zaakceptowali zmiany w tegorocznym budżecie, przewidujące m.in. remont świetlicy w Gościejewie. W sprawie budżetowych poprawek głos zabrał burmistrz Koźmina – Maciej Bratborski, który pokrótkę przedstawił proponowane zmiany. Wśród tegorocznych inwestycji poja-

wił się remont świetlicy w Gościejewie. Radni jednogłośnie zaakceptowali przedstawiony projekt. Budynek zyska nowe pokrycie dachowe, rynny i opierzenie. Przebudowane i odnowione zostaną kominy oraz instalacja co. Ponadto w projekcie: nowe posadzki, drzwi i okna. Koszt to 390 tys. zł.

(aga)



Anna Szklarek. Tel. 692 523 154

Mistrzowie ortografii

Uczniowie szkół podstawowych z gminy Kobylin i ze Zdun rywalizowali w nietatwym konkursie ortograficznym.

Kobylińska szkoła podstawowa zorganizowała 11 marca piątą edycję Międzyszkolnego Konkursu Ortograficznego dla klas trzecich szkół podstawowych. Jego cele to zainteresowanie dzieci językiem polskim oraz integracja uczniów z różnych środowisk szkolnych. W rywalizacji wzięli udział uczniowie ze szkół w Kuklinowie, Smolicach, Zalesiu Małym i Zdunach, a także gospodarze. Dyktando ortograficzne składające się z dwunastu zdań zostało przygotowane przez zespół nauczycieli, którzy przyjechali na konkurs z uczestnikami.

Po zakończeniu dyktanda i spraw-

dzeniu prac przez komisję okazało się, że sześć osób popełniło taką samą ilość błędów. Zorganizowano więc dogrywkę, która wyłoniła zwycięzców. Pierwsze miejsce zajął Wojciech Sulikowski ze Szkoły Podstawowej w Zalesiu Małym. Na drugim uplasowali się: Oliwia Matuszewska ze Szkoły Podstawowej w Kobylinie oraz Irena Komorowska i Krzysztof Buniowski ze Szkoły Podstawowej w Zdunach. Trzecie miejsce zajęła Wiktoria Śniególska ze Szkoły Podstawowej w Zalesiu Małym. Wszyscy uczestnicy otrzymali dyplomy i nagrody rzeczowe.

@ndzia

Przewrócił się słup energetyczny

16 marca przy drodze powiatowej w Smolicach przewrócił się drewniany słup energetyczny. Stał w pobliżu jednego z domów jednorodzinnych. Sołtys Smolic Józef Ratajczak opowiada, że niewiele brakowało,

a spadłby na ten budynek. – *Przez kilka godzin nie mieliśmy tego dnia prądu* – mówi. Awaria została usunięta w tym samym dniu, a słup wymieniono na betonowy.

(@ndzia)

Twórczy sołtys pisze książkę

Kolejna książka o dziejach Smolic autorstwa sołtysa tej wsi jest już w przygotowaniu. Pierwsza publikacja cieszyła się dużym zainteresowaniem.

Józef Ratajczak, sołtys Smolic, zebrał już obszerny materiał na następną książkę o swojej wsi. Ma zostać zatytułowana *Dawne i obecne dzieje Smolic, część II*. Prawdopodobnie jednak nie ukaże się w tym roku. – *Muszę jeszcze wiele rzeczy dokończyć, ale wciąż brakuje mi czasu* – wyjaśnia autor.

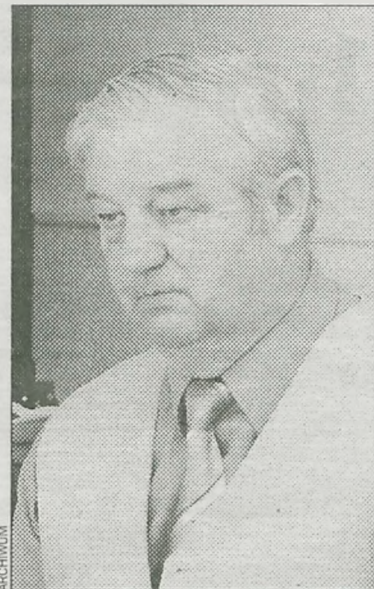
J. Ratajczak jest pasjonatem historii i wszelkie dane na temat dziejów swojej wsi archiwizuje. Pochodzą z różnych źródeł. Są to też wycinki z prasy opisujące wydarzenia na terenie Smolic. – *Wnuczka pomaga mi składać w całość w komputerze, bo ja nie umiem tego urządzenia obsługiwać. Wkleja zdjęcia w tekst, przepisuje* – zdradza sołtys.

W drugiej publikacji ma się znaleźć m.in. historia smoliczkiego pałacu. Autor przedstawi też smoliczan, którzy zasłynęli na polu nauki czy gospodarki. Jeden z nich to Wiesław Legutko, znany dziś przedsiębiorca, prowadzący w Smolicach działalność handlowo-nasienną. Innym będzie Arkadiusz Lach, dr nauk prawnych, który prowadził badania m.in. na Oxfordzie. Jego korzenie również

siegną Smolic. Trzecią wyróżniającą się postacią jest Henri Dudziński, dziennikarz i wykładowca w Wyższej Szkole Dziennikarstwa w Lille (Francja). Ze Smolic pochodziła jego babcia. Sołtys opowiada, jak Dudziński przyjechał w rodzinne strony. – *Pomagałem mu odszukać dom jego rodziny. Kiedy znaleźliśmy ten budynek, chciał zostać przy nim przez chwilę sam. Plakał* – wspomina sołtys.

J. Ratajczak rozważa też dołączenie do książki sprawozdań z przebiegu wiejskich zebrań. – *Chcę, by ludzie wiedzieli, co się działo i dzieje w Smolicach* – zaznacza.

Około 10 lat temu J. Ratajczak pisywał do kobylińskiej gazety samorządowej teksty, pulikowane w rubryce *Słowo sołtysa*. W 2003 r. ukazała się pierwsza jego książka – *Dawne i obecne dzieje Smolic*. Oprócz historii tej miejscowości J. Ratajczak przedstawił w niej dzieje organizacji wiejskich, handlu i rzemiosła, sportu, szkoły i przedszkola, a opatrzył fotografiami pochodzącymi z własnych zbiorów. Publikacja została wydana w 500 egzempla-



Józef Ratajczak

rach, przy wsparciu finansowym Muzeum Ziemi Kobylińskiej i współpracy Urzędu Miejskiego w Kobylinie. J. Ratajczak wspomina, że książki rozeszły się jak przysłówowe świeże bułki. – *250 egzemplarzy zadeklarował się rozprawić urząd, natomiast pozostałą część rozprawiłem sam* – opowiada. Dziś sołtysowi pozostał jeden egzemplarz...

@ndzia



Paulina Kaszuba. Tel. 604 781 129

ROZDRAŻEW

Znowu muszą czekać...

Na niedawną sesję rozdrażewskiej Rady Gminy przybyli radni powiatowi: Renata Zych-Kordus, Henryk Jankowski i Henryk Szudłapski. Odpowiadali na pytania sołtysów i członków rady. Dominował temat ostatecznego terminu oczyszczenia rowów.

Po raz kolejny sołtysi prosili przedstawicieli powiatu o interwencję w sprawie czyszczenia rowów na terenie gminy Rozdrażew. Jak podkreślił Henryk Szudłapski, przewodniczący komisji budżetowo-gospodarczej i rolnictwa, sprawa ta poruszana była kilkakrotnie – *Zdaje sobie sprawę, że temat ścień poboczy i czyszczenia rowów walkowany jest przez wiele lat. Z mojej inicjatywy mamy zamiar zorganizować pewien przegląd – zaprosimy do gminy Rozdrażew dyrektora Powiatowego Zarządu Dróg, Krzysztofa Jelinowskiego. H. Szudłapski twierdzi, że PZD zna temat czyszczenia rowów, ale niestety tylko z pism. Przejedziemy się z panem Jelinowskim po terenie gminy, by uzmysłwić mu, jak to rzeczywiście wygląda. Od czegoś musimy zacząć.*

Również Henryk Jankowski, członek powiatowej komisji spraw społecznych, uważa, że problem powi-



Sołtysi znowu prosili o oczyszczenie rowów

nien być jak najszybciej rozwiązany. – *Po złożeniu odpowiedniej interpelacji dostałem w piśmie od pana starosty odpowiedź, że w chwili obecnej nie ma pieniędzy na czyszczenie rowów. Dyrektor PZD powiedział mi to samo. Chce jednak, aby mieszkańcy złożyli wnioski dotyczące rowów wymagających natychmiastowego czyszczenia. Zostaną one jednak rozpatrzone dopiero po rozliczeniu pieniędzy wydanych na drogi zimę.*

W rozmowie z *Rzecz* dyrektor PZD powiedział, że mieszkańcy gminy Rozdrażew dopiero w przeciągu

ostatniego tygodnia zaczęli składać wnioski w sprawie rowów, dlatego będą musieli poczekać – *W pierwszej kolejności zajmujemy się wnioskami, które zostały złożone do końca 2010 roku i na początku stycznia 2011 r. Większość mieszkańców gminy Rozdrażew dopiero teraz składa pisma, a my mamy już rozplanowane pieniądze. Dyrektor zaznacza, że zajmie się sprawą czyszczenia rowów, ale dopiero po realizacji tego, co już jest w planach. Nie potrafi podać ostatecznego terminu podjęcia prac, a rozdrażewianie znowu muszą czekać...*

(pk)



Anna Szklarek. Tel. 692 523 154

POGORZELA

Dzień Kobiet u przedszkolaków

8 marca chłopcy z pogorzelskiego przedszkola samorządowego pod opieką wychowawczyń przygotowali dla dziewczynek występ teatralny połączony z tańcami i wspólną zabawą. Tego dnia w przedszkolu było bardzo głośno i wesoło. Występ zainteresował nie tylko najmłodsze przedstawicielki płci pięknej, ale także panie opiekujące się przedszkolakami. Wszystkie otrzymały z rąk chłopców

ręcznie wykonane, barwne laurki. Dziewczynki dostały słodczyce oraz drobne upominki.

Potem dzieci wspólnie z opiekunkami wyszły na spacer po mieście, a chłopcy wręczali napotkanym paniom papierowe kwiaty. Życzenia z okazji Dnia Kobiet złożyli również pracownicy pobliskiego Urzędu Miejskiego.

(@ndzia)



Dzieci z tego przedszkola też przyłączyły się do święta kobiet



Maria Polak. Tel. 609 398 693

Sulmierzyczenie kontra burmistrz

– Kto usunął stronę Ruchu Samorządowego „Sulmierzyczenie” ze strony internetowej miasta? – dociekał podczas ostatniej sesji Rady Miejskiej radny Adam Orzeszyński, przewodniczący tego ruchu. – Takie było moje polecenie – odpowiedział bez ogródek burmistrz, Piotr Kaszkowiak.

Dyskusja na temat zdjęcia linku *Sulmierzyczenie* z oficjalnej strony miasta rozgorzała pod koniec ostatniej sesji (18 lutego). Każdy, kto kliknął na tę zakładkę, był automatycznie przekierowywany na stronę ruchu.

– *Czy koło gospodni również zostanie usunięte?* – pytał retorycznie przewodniczący stowarzyszenia. – *Taką decyzję podjąłem i tego się trzymam* – skwitował Kaszkowiak. Następnie zaproponował, żeby rada przegłosowała jego decyzję w tej sprawie, a jeżeli zadecyduje inaczej, link wróci. Ostatecznie do głosowania nie doszło, ale dyskusja trwała dalej. – *Ruch działa na szkodę miasta, ponieważ pisma publikowane na jego stronie nie podają pełnej i rzetelnej informacji, np. w sprawie budowy zakładu zagospodarowania odpadów* – wyjaśniał burmistrz, proszony o podanie motywów swojej decyzji. – *To pana zdanie* – odrzekł Orzeszyński i wywiązała się dyskusja o zakładzie. – *Trzeba rozróżnić fakt usunięcia linku przekierowującego od tego, że zniknęła również informacja, iż taka organizacja w Sulmierzycach istnieje* – stwierdził nie

bez żalu Hieronim Woszczyński, który należy do RS. – *Jeżeli na stronie „Sulmierzyczenie” teksty nie będą jednostronne oraz znajdą się argumenty zarówno za, jak i przeciw, mogę przywrócić link* – zakończył Kaszkowiak. – *Zapraszam do dialogu.*

Nie było dyskusji

– *Uważam, że do dobrego tonu należy, by burmistrz, podejmując taką decyzję, skontaktował się ze mną i z wyjątkiem porozmawiał* – mówi w rozmowie z *Rzecz* Orzeszyński. Przewodniczący RS *Sulmierzyczenie* wystosował do wójdarza Sulmierzyc pismo z prośbą o pisemne podanie przyczyn usunięcia informacji i linku strony. W odpowiedzi przeczytał, że wszystko zostało powiedziane na sesji. – *Burmistrz nie chce słyszeć odmiennych opinii* – twierdzi Adam Orzeszyński. – *Będę jeszcze próbował rozmawiać z panem Kaszkowiakiem na ten temat.*

Burmistrz natomiast mówi o piśmie, w którym zarzucono mu działania bezprawne i niezgodne z wolą mieszkańców, wyrażoną przed cze-

rema laty w referendum, które pokazało, że w większości są przeciwni budowie zakładu zagospodarowania odpadami. – *Działam za przyzwoleniem Rady Miejskiej, która poprosiła o przedstawienie wpływów i źródeł przychodów płynących z tej inwestycji* – wyjaśnia wóldarz. – *Dopiero po wyrażeniu przez radę stanowiska powinno dojść do debaty społecznej.*

Kim są Sulmierzyczenie

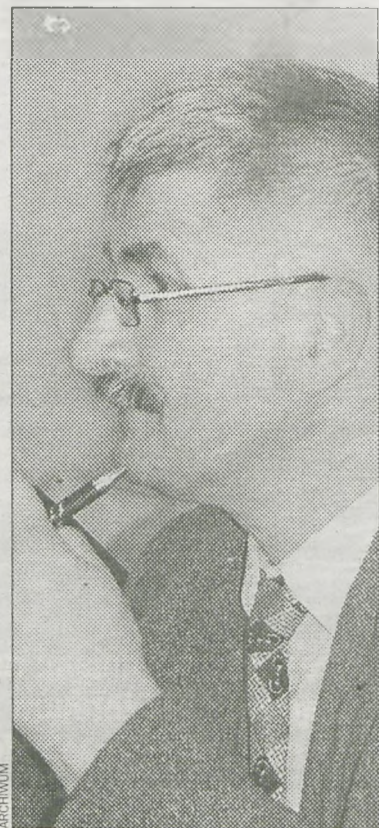
Sulmierzyczenie to ruch zainicjowany 26 kwietnia 2006 r. z inicjatywy jednego z mieszkańców – Czesława Szczesnowskiego. Tego dnia na zebraniu omawiano sprawy związane z budową zakładu zagospodarowania odpadów w Sulmierzycach oraz poprawą bezpieczeństwa na drogach publicznych. Za swój główny cel *Sulmierzyczenie* uważają podejmowanie działań na rzecz poprawy warunków życia i zamieszkania oraz ochrony interesów mieszkańców Sulmierzyc. Do kierowania i reprezentowania ruchu założyciele powołali Szczesnowskiego, powierzając mu funkcję przewodniczącego.

Obecne inicjatywy

Obecnym przewodniczącym jest Adam Orzeszyński, który w ostatnich wyborach samorządowych zdobył również mandat radnego miejskiego. Stowarzyszenie wyraża swoje opinie na stronie internetowej – tej samej, na którą do niedawna można było trafić poprzez stronę miasta. Jest bardzo zaangażowane w naprawianie szkód na starym cmentarzu, zniszczony w ubiegłym roku przez wandalów.

Sprawą kluczową, która pośrednio przyczyniła się do powstania ruchu i wraca po latach, jest budowa zakładu zagospodarowania odpadami w Sulmierzycach. Przeszło cztery lata temu miasto sprzeciwiło się realizacji tej inwestycji na terenie obecnie zamkniętego wysypiska. Dziś władze się zmieniły i pogląd na temat również, ale czy w tej sprawie zostaną uczynione jakieś kroki, okaże się podczas marcowej sesji.

Stanowisko ruchu jest niezmienne: *podejmiemy wszelkie działania organizacyjne i prawne w celu zablokowania lokalizacji i budowy wyżej wymienionego zakładu* – czyta-



Adam Orzeszyński oskarża burmistrza, że chce tłumić odmiennie opinie

my na stronie Ruchu Samorządowego *Sulmierzyczenie*.

(pol)



Sławomir Pałasz. Tel. 697 714 541

ZDUNY

Plany nowego sołtysa

Starania o poprawę stanu dróg we wsi oraz budowę nowej świetlicy to najważniejsze cele, jakie stawia sobie nowy sołtys Rudy – Adolf Witkowski.

– *Tak jakos dziwnie jest w Rudzie, że drogi w części wiojski posiadają nawierzchnię asfaltową, która w pewnym momencie się kończy, a dalej na terenie wsi znajduje się droga gruntowa. Tak jakby budowa nawierzchni była niedokończona. Chciałbym to zmienić* – mówi Adolf Witkowski, który od blisko miesiąca pełni funkcję sołtysa Rudy. Obiecuje, że będzie zabiegał o nawierzchnię asfaltową.

Sołtys przypomina też, że świetlica wiojska remontowana była gruntownie 20 lat temu. Od tego czasu nie prowadzono tam poważniejszych robót. – *Chciałbym, aby w naszej wio-*



Adolf Witkowski

sce powstała nowa świetlica – mówi. Twierdzi, że wiele razy na zebraniach wiojskich podejmował ten temat. Obecnie jednak łatwiej mu będzie dbać o interesy mieszkańców. Nowy

sołtys zauważa przy okazji, że na terenie wsi brak boiska sportowego.

Adolf Witkowski urodził się w 1941 r., pochodzi spod Lwowa. Jego ojciec wcielony został do Wojska Polskiego i zginął podczas II wojny światowej. W ramach akcji przesiedleńczej Witkowski wraz z mamą trafił do

Rudy w 1946 r. Tam się ożenił, doczekał trzech córek i dziewięciorga wnucząt. Dzisiaj jest już na rencie, ale przez całe życie prowadził gospodarstwo rolne. Można więc powiedzieć, że problemy rolników i swojego sołectwa zna od podszewki.

(spm)



Sławomir Pałasz. Tel. 697 714 541

CIESZKÓW

W Ujeździe wybudują świetlicę

Mieszkańcy Ujazdu korzystają z sali świetlicowej w dawnej szkole podstawowej. Jest ona jednak za mała na ich potrzeby, dlatego od dawna zabiegają o wybudowanie w Ujeździe świetlicy z prawdziwego zdarzenia. Według zapewnienia cieszkowskiego samorządu, obiekt taki stanie na działce gminnej, niedaleko obecnej świetlicy. Mieszkańcy wiojski zdecydowali, że z tegorocznego funduszu sołectkiego na opracowanie dokumentacji budowlanej przeznaczą blisko 11 tys. zł. W kolejnych latach przyjdzie czas na realizację inwestycji. Na spotkanie dotyczące przygotowań do budowy przybył wójt Cieszkowa, Ignacy Miecznikowski. – *To jak będzie z tą świetlicą, panie wójcie, bo w Ujeździe buduje się ją już blisko 50 lat?* – zapytał na początku spotkania sołtys Kazimierz Maryniak.

Wóldarz gminy poinformował zebranych, że wszystko jest na dobrej drodze. – *Przywożem ze sobą plany wstępnej koncepcji takiego budynku. Można je dostosować do potrzeb waszej wiojski. Chciałbym się dziś dowiedzieć, czy zaakceptujecie taki projekt* – powiedział.

W projekcie ujęto salę widowiskowo-rekreacyjną, zaplecze kuchenne, toalety, szatnie oraz przedsionek. Rada sołectka stwierdziła jednak, że zaprezen-



Wstępny projekt świetlicy spotkał się z akceptacją rady

wany budynek byłby zbyt mały. Projekt został bowiem przygotowany dla obiektu mającego 7 m szerokości i 11 m długości. – *Tu nie chodzi o wielkość obiektu. Ona zostanie dopasowana do waszych potrzeb już na etapie dokumentacji. Ten projekt będzie wzorcowy* – zaznaczył Miecznikowski.

Koncepcja świetlicy została przyjęta, z taką jednak uwagą, że mający powstać budynek powinien pomieścić 120 osób: – *Mniejszej świetlicy nie ma sensu budować* – stwierdził Wojciech Bajodek, radny gminy z Ujazdu. Wójt zapewnił, że gdy gmina wyłoni projektanta, przekaże mu wszystkie uwagi mieszkańców Ujazdu.

– *Czy istnieją formalne możliwości, by rada sołectka przejęła na własne użytkowanie obecną świetlicę?* – zapytał sołtys Maryniak. Gospodarz wiojski uzasadnił swoją propozycję tym, że wszystkie działania związane z utrzymaniem porządku w sali świetlicowej prowadzone są przez mieszkańców wiojski, a gdy sala jest wynajmowana, to pieniądze z tego tytułu trafiają do Gminnego Centrum Kultury, które odpowiada za działalność świetlic w gminie. Zdaniem Miecznikowskiego sprawa przejęcia przez mieszkańców pieczy nad świetlicą jest otwarta, ale decyzję taką musi podjąć kierownictwo GCK.

(mal)

Rynkowa tylko dla pieszych



Przed paroma dniami ruszył remont ulicy Rynkowej w Krotoszynie i sąsiadujących z nią terenów zielonych. Kolejnym etapem dużego projektu rewitalizacji będzie przebudowa rynku.

Już w lecie ulica wypełni się spacerowiczami

Pelna dokumentacja tego projektu była gotowa już w zeszłym roku. Wtedy też w budżecie miejskim zabezpieczono pieniądze na realizację inwestycji i drogą przetargu wybrano firmę *Gembiak-Mikstacki*, jako wykonawcę wszystkich prac. Pochłoną 1 mln 50 tys. zł i w całości zostaną sfinansowane przez samorząd miasta i gminy.

Pierwotnie planowano rozpoczęcie robót na koniec poprzedniego roku, jed-

nak z powodu nagłego i wczesnego ataku zimy podjęto decyzję o wstrzymaniu inwestycji. – *Przesunięto termin zakończenia prac na koniec czerwca tego roku i postanowiono, że roboty rozpoczną się wraz z poprawą warunków atmosferycznych* – relacjonuje Michał Kurek, naczelnik wydziału gospodarki komunalnej, ochrony środowiska i rolnictwa Urzędu Miejskiego. Teraz, kiedy mrozy puściły i temperatura powietrza jest wystarczająco wysoka, krotoszyńska firma

Gembiak-Mikstacki rozpoczęła prace. Na czas remontów ulica została zablokowana od strony rynku oraz ul. Floriańskiej.

Niedzielne spacery po Rynkowej

W projekcie rewitalizacji zawarto wiele ambitnych przedsięwzięć. W pierwszej kolejności zostanie wykonana kanalizacja deszczowo-odwadniająca. Następnie na całej długości Rynkowej firma wykonująca zlecenie położy kostkę

granitową, a wzdłuż chodnika posadzi drzewa, które podświetlone będą od dołu lampami ledowymi. Wymienione zostanie całe oświetlenie Rynkowej. Modernizację przejdzie też znajdujący się w sąsiedztwie ulicy mały parczek. Prace obejmą odnowienie całego terenu zielonego, wykonanie nowych alejek, postawienie ławek, koszy na śmieci oraz stojaków na rowery. Po zakończeniu wszystkich remontów Rynkowa zostanie zamknięta dla ruchu samochodowego, poza autami mieszkańców tamtejszych posesji oraz dostawczymi. Całość w niedalekiej przyszłości ma prezentować się jako spokojna uliczka, przeznaczona dla spacerowiczów. – *Rynkową będzie można przejść się z rodziną, z dziećmi, a przy okazji odwiedzić pobliskie sklepy* – podsumowuje Michał Kurek.

Remont rynku w 2012 r.

Prace związane z rewitalizacją ul. Rynkowej są dopiero pierwszym etapem wielkiego projektu, zakładającego również modernizację krotoszyńskiego rynku. Jak informuje nas M. Kurek, w tegorocznym budżecie gminy Rada Miejska zabezpieczyła pieniądze na opracowanie kompletnej dokumentacji tego przedsięwzięcia. – *Drogą przetargu została już wybrana firma, która ma wykonać w tym roku cały plan techniczny inwestycji* – mówi naczelnik. Ponadto Urząd Miejski stara się o pożyczkę

w ramach unijnego programu *Jessica*, który zakłada pomoc w rozwoju obszarów miejskich. Miasto mogłoby stamtąd otrzymać kwotę pokrywającą nawet 70 proc. kosztów rewitalizacji. – *To bardzo dobra okazja, by pozyskać środki na realizację przedsięwzięcia* – dodaje Kurek. – *Okres kredytowania w ramach tego programu może wynieść nawet 20 lat.*

Przygotowana już kilka lat temu koncepcja zakłada wiele zmian w okolicy całego centrum Krotoszyna. Remonty obejmą Rynek, Mały Rynek, ul. Klasztorną, plac Jana Pawła II, Gołębią, Kaszarską, Wąską, Kaliską, Famańską i Zdonowską, aż do skrzyżowania z ulicą Piastowską.

W pierwszej kolejności zmiany zajądą na samym rynku, gdzie trzeba wymienić kanalizację sanitarno-deszczową, oświetlenie i chodniki. Ulice pokryje kostka granitowa. Posadzone zostaną nowe drzewa, a ruch samochodowy będzie częściowo wstrzymywany: wschodnia część rynku (ta, gdzie stoi fontanna) będzie zamknięta dla samochodów, poza dostawczymi i należącymi do mieszkańców pobliskich posesji. Wjazd do centrum będzie możliwy tylko od strony Kościuszki i Kaliskiej, natomiast wyjazd – Koźmińską i Famańską.

Jeżeli dokumentacja zostanie wykonana w terminie, a miasto uzyska pożyczkę, prace mogą się rozpocząć nawet w 2012 r. **Agnieszka Marciniak**

Budują galerię

Prace budowlane nad centrum handlowym z podziemnym garażem przy skrzyżowaniu ul. Słodowej i Floriańskiej w Krotoszynie zostały wznowione. Najpierw prowadził je lokalny przedsiębiorca, Stanisław Grzeško-wiak, jednak inwestor 3 lata temu przerwał prace. A w zeszłym roku sprzedał działkę, rozpoczęła budowę oraz pro-

jekt inwestycji firmie Konstrukcje Stalowe *Hętyk* ze Sremu. Po otrzymaniu pozwolenia na budowę firma rozpoczęła prace. Nowy inwestor planuje otworzyć centrum handlowe jeszcze przed świętami Bożego Narodzenia tego roku. Więcej na temat przyszłego centrum handlowego napiszemy w przyszłym tygodniu. **(aga)**

A ludzie mówią...

Czy krotoszyński rynek powinien być zamknięty dla ruchu samochodowego?

Tekst: Anna Szklarek
Zdjęcia: Agnieszka Marciniak



Ewelina Kawicka
(pracownica biurowa)

Jeżeli powstanie rozwiązanie logistyczne dla przedsiębiorców z terenu rynku, to – jest to słuszną koncepcją. Będą miejsca do spędzania czasu na świeżym powietrzu. Znajduje się tam jednak duży parking, gdzie swoje auta zostawiają osoby pracujące na rynku – w sklepach, przedsiębiorstwach czy instytucjach. Co z nimi?



Stanisław Staniszewski
(emeryt)

W innych miejscowościach ruch w obrębie rynku jest zamknięty, więc dlaczego nie zrobić tego w Krotoszynie? Uważam jednak, że samochody dostawcze powinny mieć możliwość wjazdu. Na rynku jest duży, płatny parking. Czy kiedy pojedzie do kościoła, to będzie musiał okrążyć rynek?



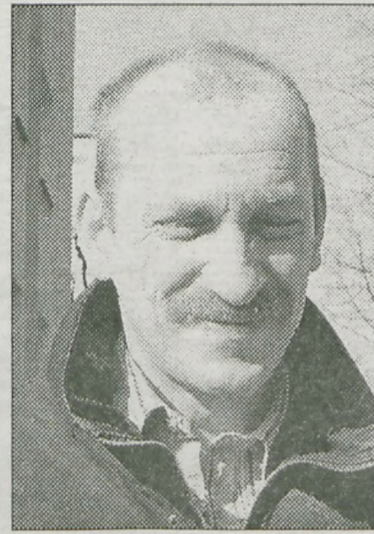
Aldona Dudkowiak
(uczenica liceum)

Uważam, że z jednej strony może to być dobre rozwiązanie, ale z drugiej ludzie są przyzwyczajeni do tego, że mogą wjeżdżać tam samochodem. Jeśli powstaną ogródki gastronomiczne, gdzie będzie można spędzać czas, to również będzie to ciekawe dla Krotoszyna rozwiązanie. Na ten pomysł można patrzeć z dwóch punktów widzenia.



Bożena Leydy
(emerytka)

Nie mam samochodu, więc uważam, że tak. Rynek powinien być zamknięty dla ruchu samochodowego. W innych miastach takie rozwiązanie funkcjonuje, więc Krotoszyn też powinien iść do przodu. Poza tym będzie więcej miejsca na wiosenne czy letnie spacery.



Radosław Pośledzki
(odlewnik)

Myszę, że tak. To może być dobre rozwiązanie. Będzie gdzie pospacerować, ruch zostanie wstrzymany, będzie bezpieczniej. W innych miastach rynki też zostały wyłączone z ruchu samochodów i to się sprawdza, więc dlaczego nie wprowadzić takiego pomysłu w Krotoszynie?

Część mieszkańców Konarzewa chce dodatkowych kursów autobusowych do Krotoszy, bo jedyny – poranny – ich zdaniem nie wystarcza. Jednak do tej pory nikt nie zgłaszał władzom gminy ani przewoźnikom potrzeby uruchomienia dodatkowych połączeń.

Mieszkańcy Konarzewa w gminie Zduny od lat mają kłopoty z dojazdem do Krotoszy. Uczniowie uczęszczający do szkół w Zdunach dowożeni są szkolnym gimbusem, który zabiera też dzieci i młodzież z okolicznych wiosek. Młodzież dojeżdżająca do szkół w Krotoszy ma do dyspozycji tylko jedno połączenie – o 7.28.

Nieopłacalne linie

Przewoźnikiem obsługującym tę trasę jest Państwowa Komunikacja Samochodowa. Zdaniem Małgorzaty Kandefer, kierowniczki działu przewozów regionalnych w krotoszyńskiej PKS, firma ta nie ma środków na utrzymywanie dodatkowych linii autobusowych, z których korzysta niewielka liczba osób. Miejski Zakład Komunikacji w Krotoszy potwierdza argumentację PKS – linie na takich trasach są nieopłacalne. – *Jako spółka wykonujemy swoje zadania na określonym terenie, w naszym przypadku jest to gmina Krotoszy, więc nie mamy możliwości obsługi Konarzewa* – tłumaczy Wiesław Gałęski, prezes MZK.

Jedni chcą, drudzy nie...

Konarzew leży tuż pod Krotoszym. Jak się dowiedzieliśmy po rozmowach z mieszkańcami wsi, większość konarzewian posiada własne auta, co znacznie ułatwia im komunikację z pobliskimi miastami. Liczba posiadaczy samochodów wpływa jednocześnie na zmniejszenie chętnych do korzystania z komunikacji publicznej. Trafiły do nas jednak sygnały mieszkańców wsi dotyczące problemów z dojazdem do Krotoszy.

Za mało autobusów do Konarzewa



Z przystanku w Konarzewie odjeżdża tylko jeden autobus

toszyna. Niektórzy więc oczekują nowych połączeń autobusowych, ich zdaniem potrzebnych zwłaszcza uczniom.

Zdaniem M. Kandefer tylko 7–8 dzieci z Konarzewa korzysta z jedynego kursu PKS. To za mało, by uruchomić

dodatkową linię. Także zdaniem kilku mieszkańców, z którymi rozmawialiśmy, z autobusów mogłoby korzystać niewiele osób. – *Tyle osób we wsi ma samochody, więc po co uruchamiać dodatkowe kursy* – usłyszeliśmy. Konarzewianka w starszym wieku uważa podobnie: – *Kiedy jest ciepło, to ludzie jeżdżą rowerami albo chodzą pieszo, a większość i tak ma samochody, więc nie wiem, czy byłoby wystarczająco dużo chętnych, którzy by korzystali z tych dodatkowych autobusów*.

Nikt nie zgłaszał

Do tej pory mieszkańcy Konarzewa nie zgłaszali w swojej gminie czy w PKS postulatów dotyczących uruchomienia dodatkowych kursów. Tomasz Patalas z Urzędu Gminy i Miasta w Zdunach twierdzi, że do magistratu nie wpłynęły też żadne informacje o zbyt małej ilości połączeń Konarzewa z Krotoszym. Tadeusz Olejniczak, naczelnik wydziału komunikacji i dróg w Starostwie Powiatowym w Krotoszy twierdzi, że w powiecie wydaje się przewoźnikom licencję na przewóz osób. Muszą więc oni zgłosić chęć przewozu oraz trasę, jaką będą się poruszać. Jeżeli kurs zostanie zatwierdzony przez urząd otrzymuje licencję. Przewoźnik nie musi natomiast zgłaszać wycofania się z linii.

– *Jeśli jakiś przewoźnik zechce kursować między Konarzewem a Krotoszym, wystarczy, że zgłosi się do starostwa po licencję, spełni warunki i może ludzi wozić* – mówi Marzena Wiśniewska, rzecznik prasowy Starostwa Powiatowego w Krotoszy.

Anna Szklarek

Jak oszczędzać w szkołach?

W budżecie na 2011 r. na funkcjonowanie oświaty w gminie Cieszków przeznaczono 4 mln 181 tys. zł. Gmina zamierza ograniczyć wydatki szkół i przedszkoli. W tym celu zleciła niezależnemu ekspertowi opracowanie symulacji ewentualnych zmian w funkcjonowaniu placówek oświatowych.

Najwięcej pieniędzy pochłania działalność szkół podstawowych w Cieszkowie i Pakosławsku – 2 mln 181 tys. zł. Na gimnazjum przeznaczono 1 mln 21 tys. zł, a na przedszkola – 414 tys. zł. Dowóz uczniów do szkół to wydatek rzędu 300 tys. zł. Pozostałe koszty stanowią m.in. finansowanie stołówek szkolnych czy dopłacanie

do kształcenia nauczycieli. To prognozy finansowe na obecny rok, choć już teraz wiadomo, że wydatki na edukację będą jeszcze wyższe. Gmina ma też otrzymać większą od zaplanowanej subwencję oświatową.

Zdaniem wójta Ignacego Miecznikowskiego, w szkołach, tak jak we wszystkich innych placówkach podlegających samorządowi, trzeba szukać oszczędności. – *Zwróciłem się do dyrektorów szkół o wypracowanie na piśmie, gdzie możliwe jest ich zdaniem ograniczenie wydatków. Jestem jednak zadowolony tym, że niektórzy dyrektorzy zaproponowali niewiele zmian* – stwierdza wójt.

Gmina Cieszków zleciła niezależnemu ekspertowi, współpracującemu z Konwentem Wójtów i Burmistrzów, w spotkaniach którego Miecz-

nikowski bierze udział, dokonanie analizy wydatków w placówkach edukacyjnych gminy Cieszków. – *Chodzi o to, by ktoś zupełnie niezwiązany z gminą chłodnym okiem spojrział na naszą sytuację, i by na podstawie wypracowanych wniosków oraz dyskusji z dyrektorami szkół spróbować razem ustalić, gdzie można poszukać oszczędności* – mówi Miecznikowski. Analiza ma być gotowa w kwietniu.

Miecznikowski zapewnia, że gmina nie ma zamiaru likwidować szkół w Pakosławsku. Taka informacja, a właściwie – jak mówi wójt – plotka, pojawiła się kilka tygodni temu w tej miejscowości.

Zdaniem wójta osobnym problemem, który trzeba wziąć pod uwagę, gdy szuka się oszczędności w oświa-

cie, jest ilość klas w szkołach i – co za tym idzie – liczba zatrudnionych nauczycieli.

I tutaj pojawia się problem, ponieważ 22 marca, podczas posiedzenia komisji samorządności, radni rozpatrywać będą petycję rodziców, którzy chcieliby, aby w przyszłym roku szkolnym w cieszkowskim gimnazjum utworzyć dodatkową, trzecią klasę dla uczniów klas pierwszych. Obecnie w szkole tej istnieją dwie pierwsze klasy. – *Będziemy rozmawiali na ten temat. Choć moim zdaniem liczba uczniów w klasie nie jest jedynym kryterium, które miałoby pomóc w nauce czy podnieść poziom wykształcenia. Jednak zwiększenie liczby oddziałów w danej placówce na pewno nie będzie służyć oszczędzaniu* – twierdzi wójt. **Sławek Pałasz**

PRACA CZEKA

Oferty Powiatowego Urzędu Pracy w Krotoszy. Obok każdej miejscowości, w której mieści się zakład lub zlecana jest praca. Dane otrzymaliśmy 18 marca 2011 roku. Szczegółowe informacje pod nr tel. 62 725 44 56.

- instruktor fotografii, teren powiatu krotoszyńskiego
- operator koparko-ladowarki, Krotoszy, Koźmin
- operator koparki, Krotoszy
- operator ladowarki, Krotoszy
- operator walca, Krotoszy
- operator wytwórni mas bitumicznych, Krotoszy
- operator układarki mas bitumicznych, Krotoszy
- pomocnik w wytwórni mas bitumicznych, Krotoszy
- księgowy(a), Krotoszy
- monter bram garażowych i automatyki, Lutogń, Wielkopolska i Dolny Śląsk
- murarz – malarz, Zduny – praca w Tychach
- inż. mechanik – środki transportu, Koźmin i Witaszyczki
- inż. mechanik – maszyny i urządzenia przemysłowe, Koźmin i Witaszyczki
- inż. mechanik – maszyny i urządzenia do obróbki metali, Koźmin i Witaszyczki
- inż. elektronik, Koźmin i Witaszyczki
- monter instalacji sieci zewnętrznych, Kobylin
- brukarz – drogowiec, Kobylin
- malarz – tapetiarz – technolog robót wykończeniowych, Kobylin i okolice
- elektryk – elektryk, Koźmin
- przedstawiciel handlowy, Krotoszy, Perzycy
- magazynier – zaopatrzeniowiec, Koźmin
- konstruktor, Koźmin
- prac. fizyczny w gospodarstwie rolnym, Konarzew
- fizyjer, Zduny
- piekarz, Krotoszy
- kierowca kat. C/E, Krotoszy
- tapicer, Krotoszy
- elektryk samochodowy, Koźmin
- mechanik samochodowy, Krotoszy (praca w Mokronosie)
- kierowca kat. C/E, Krotoszy
- kierownik działu ogród, Krotoszy
- kucharz, Krotoszy
- pracownik fizyczny, Koźmin
- pracownik budowlany, Sulmierzyce
- operator koparko-ladowarki, Krotoszy
- brukarz, Krotoszy
- specjalista ds. zakupów, Grabkowo
- kierownik logistyki, Grabkowo
- pracownik działu prawnego, Grabkowo
- stolarz meblowy, Krotoszy
- pomocnik lakiernika – szlifierz, Krotoszy
- lakiernik elementów meblowych, Krotoszy
- magazynier, Krotoszy
- spawacz, Perzycy
- stolarz, Krotoszy
- spawacz MIG, Zalesie Wielkie
- kierowca kat B, Krotoszy
- kierowca kat. C/E, Krotoszy
- elektryk, Krotoszy

Sprawdź ceny skupu żywca wieprzowego z 21 marca (ceny netto)

	waga żywa	bita ciepła (kl. E)
DUDA Polski Koncem Mięsy SA, Grabkowo	—	5,20 zł
Grupa Producentów Rolnych, Koźmin (c. zwykła)	4,10 zł	5,40 zł
Grupa Producentów Rolnych, Koźmin (pow. 50 szt.)	4,10 zł	5,70 zł

Rzeźnia MRÓZ SA, Borzęcicki	—	5,20 zł
Zakłady Mięsne SALUS, Golinka (pow. rawicki)	—	5,60 zł
S.C. Patalas, Grębów	4,10 zł	—
Zakłady Mięsne BIERNACKI, Golina	4,00 zł	5,30 zł

	waga żywa	bita ciepła (kl. E)
Rzeźnia MRÓZ SA, Borzęcicki	—	5,20 zł
Zakłady Mięsne SALUS, Golinka (pow. rawicki)	—	5,60 zł
S.C. Patalas, Grębów	4,10 zł	—
Zakłady Mięsne BIERNACKI, Golina	4,00 zł	5,30 zł

Szambelan błogosławionego Piusa IX

W przedsionku wejścia głównego do kościoła farnego w Krotoszynie znajduje się monumentalna tablica, na której wymieniono wszystkich proboszczów tej świątyni od jej powstania w 1597 roku.

Pomysł ks. prałata Adama Modlińskiego, by upamiętnić księży, to nie tylko przejaw docenienia trudu każdego z nich, ale także zaznaczenie historycznego *continuum* naszego miasta. Sylwetki wielu duchownych przypominałyśmy w *Rzeczy* w ciągu ostatnich lat w cyklu Mariusza Marzyńskiego. Dziś biogram kolejnego z nich.



Rysunek Rudolfa Boese z 1914 r. Na pierwszym planie fara

Pochodził z Wrześni

Ks. dziekan Wojciech Nowakowski był krotoszyńskim proboszczem w latach 1852-1869.

Uchodził za jednego z najznajmniejszych duchownych Wielkiego Księstwa Poznańskiego. Był profesorem Seminarium Duchownego w Gnieźnie i szambelanem Jego Świątobliwości Błogosławionego Piusa IX.

Ks. Wojciech Nowakowski urodził się w 1818 r. we Wrześni. Pochodził z rodziny pocziwego i zanego polskiego mieszczaństwa.

Studia w Niemczech

Szkoły ukończył w Poznaniu, gdzie odznaczał się zamilowaniem do porządku i wielką pilnością. Gdy wybrał stan duchowny, został wysłany przez ks. dyrektora Prabuckiego na uniwersytet we Freiburgu i następnie w Berlinie. Tam złożył egzamin filologiczny. Na kapłana został wyświęcony w 1845 r.

Po święceniach kapłańskich gorliwie pracował dla dobra wiernych parafian, szkół i stowarzyszeń. Po-

czątkowo był regensem alumnatu duchownego (przełożonym duchownego zakładu naukowego, zarządzającym kancelarią konsystorskiej) i nauczycielem religii w gimnazjum św. Marii Magdaleny w Poznaniu.

W 1848 r. objął w zarząd bardzo liczną parafię w Odolanowie. Spędził w niej dwa lata. Później prymas Polski, ks. abp Leon Przyłuski, powołał go na urząd profesora i subregensa Seminarium Duchownego w Gnieźnie.

Dekanat krotoszyński

W 1852 r. mianowano ks. Nowakowskiego proboszczem przy kościele farnym pw. św. Jana Chrzciciela w Krotoszynie. Uroczysta introdukcja, czyli wprowadzenie na beneficjum krotoszyńskie, odbyła się 14 listopada tego roku. Dokonał jej prodziekan ks. Antoni Szyperski z Kobyliny. Z objęciem parafii nastąpiło również nadanie ks. Nowakowskiemu władzy diekana miejscowego dekanatu. Jako dziekan przewodniczył swoim kapłanom aż

do śmierci. W 1867 r. w dowód uznania otrzymał od Ojca Świętego Piusa IX, późniejszego błogosławionego, godność szambelana papieskiego. Tytuł ten odebrał podczas swojego pobytu w Rzymie na wielkim zebraniu jubileuszowym.

Przedwczesna śmierć

Ks. Wojciech Nowakowski zmarł w Krotoszynie 22 lutego 1869 r. Za jego czasów wikariuszami w kościele farnym byli późniejsi zasłużeni kapłani, jak chociażby ks. Ludwik Seliger, proboszcz w Kobiernie, ks. dr Ludwik Jażdżewski, proboszcz w Zdunach, ks. Leonard Sprenger, także proboszcz w Kobiernie, czy ks. lic. Paulin Wojciechowski, proboszcz krotoszyński.

Ks. Nowakowski posiadał także tytuł prepozyta, dzięki któremu pełnił funkcję przełożonego kapituły kanoników. W kapłaństwie przeżył 24 lata, a z naszym miastem związany był przez 17 lat. Zmarł bardzo młodo, miał zaledwie 51 lat.

Mariusz Marzyński

Z głębi fotela

Powitanie w Dachau

Kontynuujemy publikację wojennych wspomnień – urodzonego w Krotoszynie i zmarłego w USA – o. Czesława Kozala. Teksty przygotował do druku ich spadkobierca, Jan Rosik.

Jest 24 maja 1940 roku. Pociąg, po wielogodzinnej wędrówce przez Cottbus, Drezno, Monachium, wtacza się na kolejną stację, a oczom umęczonych podróżą więźniów-księży, ukazują się wielkie litery napisu – DACHAU. Oto ciąg dalszy wspomnień o. Czesława Kozala.

(...) W mgnieniu oka pociąg opróżniono. Wśród przekleństw, wrażeń, krzyków i bicia wiodą nas, jak skazanych na stracenie. Jedni z księży ubrani w sutanny, inni dźwigają nalożone walizy. Resztkami sił wloką to „trochę nie”, bo zdaje się im, że bez tych drobnostek nie można się w życiu obejść. Widzę, jak ten i ów porzuca swe tobołki po drodze, by tyl-

ko uniknąć bicia i kopania ze strony SS-manna. Byli tacy, którzy padali po drodze ze zmęczenia. (...) Wreszcie pojawia się władza obozowa i dokonuje rejestracji. Teraz następuje już ostatnie przeobrażenie się wolnego człowieka na więźnia i niewolnika XX-go stulecia. Kolejno podchodzimy jeden po drugim. SS-manni przeglądają walizki, konfiskują zawartość. Ze szczególną satysfakcją targają na naszych oczach brewiarze, rękawicę, różańce i wszelkie oznaki religijne, rzucając je na śmietnik. Odebrano nam ubrania, bieliznę, zezwalając zaledwie na zatrzymanie chusteczki do nosa i szczoteczki do zębów. Odtąd przestaliśmy być ludźmi. Należało zapomnieć, że na wolności było się kimś, że było się człowiekiem, który miał nazwisko, zawód, tytuł. W opinii obozowej jest się tylko numerem i niczym więcej. Jak nagim człowiek przyszedł na świat, takim wszedł w życie obozowe.

Zdarto z nas szaty kapłańskie, obnażono jak Boskiego Mistrza przed ukrzyżowaniem. Zanim przyodziano nas w lachmany więzienne, fryzjer dokonał reszty. Z zawstyżeniem staliśmy wobec siebie. Wstydlivość – ta stróżka czystości – w potworny sposób zostaje zohydzona. Człowiek w duszy łamie się i kruszy.

Po kąpieli dają nam więzienną bieliznę i ubranie, tzw. pasiaki. Bez względu na wzrost czy objętość, tak jak popadło, w rękę... Jednemu nogawki sięgają do kolan, inny okazalszej tuszy nie może dopiąć spodni. Z tego władze obozowe mają największą uciechę. Na nogi wtłoczono ciężkie, niedopasowane buty, nabite gwoździem. W Dachau umarł człowiek, a narodził się niewolnik, bez wszelkich praw, bez godności. Nadano mu numer naszyty na marynarce ponad czerwonym trójkątem po stronie serca, a czarna litera „P” pośrodku mówiła o jego polskiej przynależności narodowej. W oczach władz obozowych przestałem być kapłanem, przestałem być człowiekiem. Jestem zwykłym numerem 11420.

Jan Rosik

Bł. ks. Jerzy Popiełuszko (1947-1984)

Zło dobrem zwyciężaj... (22)

Dla *bezpieki*, która zajmowała się sprawą ks. Jerzego Popiełuszki, najlepszym rozwiązaniem byłoby, gdyby same władze kościelne *uciszyły* księdza. Ksiądz prymas Glemp nie chciał jednak decydować za ks. Popiełuskę, nie chciał nakazać mu wyjazdu do Rzymu na studia.

Braną pod uwagę alternatywą było przeniesienie ks. Jerzego do innej parafii poza Warszawę albo odesłanie go na jakiś czas do domu księży emerytów w Otwocku, gdzie miał zaprzestać działalności. Ksiądz Jerzy wielokrotnie mówił, że jest gotów pojechać na studia nawet do Rzymu, choć nie był intelektualistą, pod warunkiem, że jego zwierzchnik nakaze mu tak zrobić. Sam nie chciał o to prosić, ponieważ czuł, że wyjazd mógłby być odebrany przez ludzi jako dezercja. Prymas zaś nie chciał swoją mocą usuwać ks. Popiełuszki z parafii na Żoliborzu, ponieważ mógłby być posądzony o uleganie naciskom władz, które wielokrotnie sugerowały, by *coś zrobić z tym księdzem*.

Prymas nie mógł też nałożyć na ks. Jerzego zakazu publicznych wystąpień czy odebrać mu misji kanonicznej i zabronić głoszenia kazań. Ich treść nie była przecież niezgodna z Ewangelią i społeczną nauką Kościoła. Być może wszystko jakoś by się ułożyło, gdyby nie fakt, że ks. Jerzego coraz częściej zapraszano do parafii poza Warszawą, by tam głosił kazania. *Bezpieka* nigdy nie wiedziała, kiedy i gdzie pojawi się charyzmatyczny kaznodzieja.

W połowie 1984 r. sytuacja stała się na tyle napięta, że ks. Jerzy zaczął przeczuwać, iż może zostać zamordowany. Ze swoimi znajomymi – zarówno księżmi, jak i świeckimi, dzielił się taką obawą. Mówił o naturalnym dla człowieka lęku przed śmiercią, którego miał coraz częściej doświadczać. W radiowym wywiadzie dla BBC we wrześniu 1984 r. powiedział: *Jestem przekonany, że to, co robię, jest słuszne. I dlatego jestem gotowy na wszystko. Trudno powiedzieć, czy w chwili,*

gdy wypowiadał te słowa, miał na myśli najgorsze.

O swojego syna martwiła się również matka ks. Jerzego. Podczas jednej z wizyt w domu rodzinnym zapytała go wprost, czy nie obawia się, że komuniści zrobią mu coś złego. Ks. Jerzy miał wówczas rozmowę obrócić w żart: *Mamo, zobacz, dziesięć tysięcy chłopów mam w łucie. Co mi mogą zrobić?* Gdy ks. Jerzy rozmawiał z najbliższymi współpracownikami o tym, że może kiedyś zginąć, to oni z kolei próbowali rozładować sytuację i żartowali, żeby się nie martwić, bo nawet, jak zginie, to i tak będzie nadal z nimi. Obiecywali mu, że postarają się, by jego grób znalazł się blisko kościoła.

30 września ks. Popiełuszko wziął udział w drugiej pielgrzymce robotników na Jasną Górę. Prowadził tam Drogę Krzyżową. Przed wyjazdem do Częstochowy dostał jednak anonimowy telefon, że jeśli nie zrezygnuje z pielgrzymki, zginie. Jak dzisiaj wiemy, funkcjonariusze SB już wówczas planowali morderstwo.

Stawek Pałasz

Odeszli do Pana...

† p.

Władysław Fabisiak, 84

† p.

Wojciech Dąbrowski, 80

† p.

Gabriela Grobelna, 82

† p.

Czesław Krysztofowicz, 68

† p.

Józef Kazimierzak, 78

† p.

Jadwiga Półtorczyk, 57

† p.

Zdzisław Talarczyk, 66

† p.

Janina Tuznik, 78

† p.

Jan Twardowski, 85

† p.

Selena Zmysłona, 85

CENTRUM POGRZEBOWE

HADES

czynne całą dobę

Krotoszyn, ul. Ostrowska 19
Koźmin Wlkp., ul. Klasztorna 20
Tel. 62 725 29 69, 601 983 703

- najtańsze usługi
- najtańszy i największy wybór trumien
- wieńce, wianki i kwiaty z dowozem
- kremacje

Załatwienie wszelkich formalności związanych z pogrzebem

Regulowanie płatności z odroczonej terminem

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że 2 marca 2011 r. zmarł w wieku 68 lat mój Kochany Mąż, nasz Ojciec, Teść, Dziadek, Brat, Szwagier, Kuzyn i Wujek

† p.

Mieczysław Jerzyk

W smutku pogrążona Rodzina

Remont w Bajce



Modernizacja przedszkola przesunie się nieco w czasie

Czyby wysiłki dyrekcji przedszkola przy al. Powstańców Wielkopolskich w Krotoszynie przyniosły skutek? Wszystko jest na dobrej drodze, aby wysłużony budynek, ujęty w rejestrze zabytków, a dziś jedyne przedszkole we wschodniej części miasta, doczekał się remontu.

Na wstępie dementujemy krążące po mieście informacje, że przedszkole będzie likwidowane. Wręcz przeciwnie, ustalenia na linii parafia św. Jana Chrzciciela – Urząd Miejski nabrały tempa. – *Jestem po spotkaniu z ks. prob. Modlińskim. Remont przesunie się nieco w czasie, co spowodowane jest możliwością pozyskania większego dofinansowania zewnętrznego* – mówi Małgorzata Śnięcarska, dyrektor przedszkola.

– *W trzecim kwartale br. będzie zło-*

ziona dokumentacja o dofinansowanie z funduszu ochrony środowiska. Jeśli wszystko ułoży się pomyślnie, to już w tym roku zaczniemy remont. Odkładamy złożenie dokumentów, bo dowiedziałem się, że jest szansa na pozyskanie nie 50 proc. kosztów remontu lecz aż 80 proc. Pozostałe 20 proc. byłoby rozliczone w czynszu – powiedział podczas spotkania w przedszkolu ks. Adam Modliński.

O potrzebie pilnego remontu przed-

szkola pisaliśmy w zeszłym roku. Na prośbę dyrekcji placówki właściciel gmachu, czyli parafia pw. św. Jana Chrzyciela, zrezygnowała na jakiś czas z czynszu, aby za te pieniądze wykonać nowe opierzenie dachu i rynien. Wtedy też przedszkole walczyło o wykonanie audytu termomodernizacyjnego. Dokument został sporządzony.

– Koszt remontu ocieplającego budynku wyliczono na 250 tys. zł – mówi Przemysław Jędrkowiak, dyrektor gminnego zakładu obsługi placówek oświatowych. W planach ujęto remont dachu, wymianę okien, ocieplenie budynku, nową elewację i instalację co bądź też przyłączenie gmachu do miejskiej ciepłowni. – Wygląd zewnętrznej fasady budynku będzie się wiązał z ustaleniami z konserwatorem zabytków, bo obiekt należy do zabytkowych – wyjaśnia ks. A. Modliński.

Po zakończeniu remontu obiektu prawowity właściciel, jakim jest kościół, nie zamierza zmieniać jego funkcji. – *Jestem po spotkaniu z burmistrzem Joksielem. Ustalenia zapadły, nie zrezygnujemy z prowadzenia przedszkola, wręcz przeciwnie – planujemy przejęcie go z całym personelem. Praca będzie się odbywała na podobnych zasadach, jak obecnie* – mówi ks. Modliński.

W czerwcu przedszkole *Bajka* będzie obchodziło 50-lecie istnienia. Całkowite przekazanie przedszkola kościołowi nastąpi najwcześniej za dwa- trzy lata.

Radosław Korzecki

Targi w dwójkę

O warunkach studiowania, dostępnych specjalizacjach oraz możliwościach edukacyjnych uczelni wyższych mówiono maturzystom z Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 2 im. K. F. Libelta w Krotoszynie podczas zorganizowanych w tej placówce targów edukacyjnych.

15 marca do szkoły przyjechali przedstawiciele kilkunastu uczelni. W spotkaniu uczestniczyły następujące poznańskie szkoły wyższe: Akademia Wychowania Fizycznego, Uniwersytet Przyrodniczy, Wyższa Szkoła Zdrowia, Urody i Edukacji, Wyższa Szkoła Komunikacji i Zarządzania, Wyższa Szkoła Bankowa, Wyższa Szkoła Nauk Humanistycznych i Dziennikarstwa. Stolicę Dolnego Śląska reprezentowała Politechnika Wrocławska. Były też: Wielkopolska Wyższa Szkoła Humanistyczno- Ekonomiczna z Jarocina, Nauczycielskie Kolegium Języków Obcych i Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa z Kalisza, Wyższa Szkoła Humanistyczna i Nauczycielskie Kolegium Języków Obcych z Leszna.

Spotkanie rozpoczęło się o 8.00 i trwało ponad pięć godzin. Każda uczelnia prowadziła z uczniami 45-minutowe zajęcia, podczas których przekonywała przyszłych studentów do wyboru. Uczniowie poznawali oferty, zadawali pytania, porównywali propozycje. Dowiedzieli się również

o współpracy poszczególnych uczelni z wiodącymi przedsiębiorstwami, które umożliwiają studentom łatwy dostęp do praktyk i staży.

Każdy z maturzystów po zakończeniu spotkania otrzymał katalog oraz ulotki informacyjne. Jak mówi dyrektor ZSP nr 2 – Roman Olejnik, szkoła chce pomóc uczniom w wyborze dalszej drogi edukacyjnej i znalezieniu jak najlepszego miejsca na rynku pracy. – *Pomysł organizowania targów doskonale się sprawdza i z pewnością będzie kontynuowany dla następnych roczników klas maturalnych. Maturzyści mogą dowiedzieć się, jak dużo ma do zaoferowania dana szkoła. Nie muszą także na własną rękę odpowiadać uczelni, co jest dla nich dużym ułatwieniem.*

W ramach trzeciej edycji szkolnych targów edukacyjnych, pod honorowym patronatem PUP w Krotoszynie, ZSP nr 2 zorganizował Szkolny Konkurs Wiedzy o Edukacji i Rynku Pracy. Najlepsi okazali się: Patrycja Otworowska, Marcin Poczta i Maciej Kwiatkiewicz.

(pk)



Maturzystów czeka teraz trudny wybór

Amerykanin w ceramie

Już od 27 marca w Krotoszynie będzie gościł Douglas Wilson, nauczyciel z USA. W ramach ogłaszanego przez Ambasadę Stanów Zjednoczonych w Warszawie programu *Teaching Excellence and Achievements* (TEA) poprowadzi zajęcia z języka angielskiego.

D. Wilson odwiedzi Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1 w Krotoszy-
nie. To kontynuacja programu, w któ-
rym uczestniczył już Waldemar Sęd-
kowski, nauczyciel języka angielskie-
go z tej placówki. W roku 2010 prze-
bywał on w USA, biorąc udział w sze-
ściotygodniowych warsztatach z me-
todyki nauczania angielskiego.

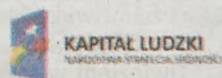
Wspomniany wyżej program realizowany jest w trzech polskich miastach: Warszawie, Krakowie i właśnie Krotoszynie. – *To wielkie wyróżnienie dla naszej szkoły, które pomoże zdobyć doświadczenie. Takie konfrontacje dwóch nauczycieli języka angielskiego przyniosą na pewno zmiany, zmiany w sposobie prowadzenia lekcji, na pewno na lepsze. A tego rodzaju wizyty niewątpliwie podnoszą prestiż naszej placówki* – mówi Mirosława Cichowas, dyrektor ZSP 1. Uczniowie tej szkoły dzięki wizycie Amerykanina poznają poprzez jego multimedial-

ne wykłady kulturę i tradycje USA.
– Dla nauczyciela takie doświadczenie
to zapoznanie się z formą metodyki
programów wspomagających zajęcia
– wyjaśnia Waldemar Sedkowski.

Na pobycie Douglasa Wilsona skorzystają również inne krotoszyńskie placówki oświatowe. Przewidziano bowiem połączone z wykładami wizyty w Gimnazjum nr 4, Gimnazjum nr 2 i Przedszkolu nr 2. Dodatkowo gość odwiedzi stowarzyszenie *Szansa* oraz Nauczycielskie Kolegium Języków Obcych w Kaliszu. Przewidziano również adresowany do gimnazjalistów konkurs na temat kultury i tradycji USA.

Wszyscy nauczyciele angielskiego z powiatu krotoszyńskiego wezmą udział w prowadzonych przez gościa, ośmiogodzinnych warsztatach pod nazwą *Technologia informacyjna na lekcji języka angielskiego*.

Radostaw Korzecki



Projekt współfinansowany przez Unię Europejską
w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego



Powiat nowych możliwości

W styczniu 2011 roku Powiat Krotoszyński rozpoczął realizację projektu WYKWALIFIKOWANY ABSOLWENT W POWIECIE KROTOSZYŃSKIM skierowany do 600 uczniów szkół zawodowych i techników z Krotoszyna i Koźmina Wielkopolskiego.

Dzięki pozyskaniu 510 tys. 760 zł z Europejskiego Funduszu Społecznego przez kolejne dwa lata młodzież będzie mogła uczestniczyć w wybranych przez siebie zajęciach i wyjazdach edukacyjnych. Już w kwietniu pierwszych 100 uczniów uda się na targi branżowe do Łodzi i Marszewa.

Jako pierwsze ruszają zajęcia z doradztwa zawodowego. W szkołach zatrudniono doradców, którzy w ramach Szkolnych Biur Karier będą przeprowadzać spotkania i warsztaty z zakresu aktywnego poszukiwania pracy czy planowania ścieżki kariery. Podczas zajęć z grafiki komputerowej chętni nauczą się obsługi programów graficznych i odbędą praktyki w lokalnych firmach reklamowych i poligraficznych. Jeszcze w tym roku rozpoczną się kursy obsługi wózków jezdniowych, kas fiskalnych oraz obsługi kelnerskiej. W Koźminie Wielkopolskim powstaje pierwsza grupa kształcąca się w zakresie projektowania, zakładania i pielęgnacji ogródków przydomowych. We wrześniu ruszą kursy prawa jazdy zawodowego oraz kurs komputerowy ECDL, którego ukończenie zostanie potwierdzone europejskimi certyfikatami.

Na specjalnych warunkach w projekcie weźmie udział co najmniej 40 uczniów szkoły zawodowej przy Zespole Szkół Specjalnych w Krotoszynie, dla których zarezerwowano miejsca w poszczególnych kursach. Dzięki dofinansowaniu możliwy jest zakup sprzętu komputerowego, specjalistycznego oprogramowania i atrakcyjnych pomocy.

Pomysł projektu powstał od 2009 roku. Z inicjatywy Powiatu Krotoszyńskiego odbywały się regularne spotkania z dyrektorami szkół i nauczycielami, którzy wspólnie ustalali jego kształt. Dzięki tej długofalowej współpracy udało się wypracować rozwiązania odpowiadające na najważniejsze potrzeby uczniów. Już niebawem Powiat Krotoszyński będzie mógł się pochwalić absolwentami z szeroką gamą dodatkowych kwalifikacji i umiejętności.

Biurowo Projektu:

Starostwo Powiatowe, ul. 56 Pułku Piechoty Wlkp. 10, Krotoszyn
Tel. 62 725 42 56 wew. 342

Koordinator:

Agata Kajewska, email: a-kajewska@o2.pl

Projekt jest współfinansowany ze środków EFS w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki, Priorytet IX, Działanie 9.2 Podniesienie atrakcyjności powiatu krotoszyńskiego.



Uczennice biorą udział w zajęciach manualnych

Każdy ma swój Mount Everest...

Dziewczynka ze znaczną niepełnosprawnością podczas rehabilitacji

Są inni, a jednak tacy sami. Mają w życiu trudniej, ponieważ borykają się z niepełnosprawnością. Każdego dnia walczą ze słabościami. Pomimo to tryskają radością i chcą dzielić się wszystkim, co mają...

Przekraczając mury zespołu szkół przy ulicy Ostrowskiej w Krotoszynie, wkracza się w zupełnie inny świat, skupiający młodych ludzi z różnymi wadami fizycznymi bądź umysłowymi – w bardziej lub mniej zaawansowanym stopniu. Jedni są bardzo bezpośredni, otwarci, inni znowu skryci, nieśmiali. Wszyscy jednak funkcjonują jako jedna, zwarta grupa, wspomagając się nawzajem. Na terenie gminy Krotoszyn jest to jedyna szkoła kształcąca uczniów z różnymi dysfunkcjami.

Uczniowie z mniejszą niepełnosprawnością zdobywają w tej szkole nie tylko wykształcenie i zawód, ale uczą się zaradności, by po wyjściu z placówki móc samodzielnie sobie radzić.

dzieci upośledzonych umysłowo z powiatów: krotoszyńskiego, gostyńskiego i jarocińskiego. Obecnie w zasięgu szkoły są również powiaty milicki i ostrowski. Przez lata placówka bardzo się rozrosła, a kadra

prowadzenie placówki została więc połączona z nowymi, trudnymi przekształceniami i szukaniem rozwiązań przystosowujących szkołę do nowych zadań: nauczania dzieci w zespołach edukacyjno-terapeutycznych oraz rewalidacyjno-wychowawczych. Obecnie w dwóch budynkach zespołu funkcjonują: Szkoła Podstawowa Specjalna, Gimnazjum Specjalne, Zasadnicza Szkoła Zawodowa Specjalna i Szkoła Specjalna Przysposabiająca do Pracy. Zatrudnionych jest 46 nauczycieli, którzy z pełnym zaangażowaniem nie tylko uczą dzieci i młodzież, ale pomagają im radzić sobie w szkole i życiu.

Dwa światy

Do zespołu szkół uczęszczają dzieci upośledzone w stopniu lekkim,

umiarkowanym, znacznym i głębokim, niekiedy z tzw. sprzężeniami (np. niedowładem kończyn czy padaczką). W jednym budynku zajęcia odbywają uczniowie z mniejszą niepełnosprawnością, w drugim prowadzona jest edukacja dzieci z cięższymi upośledzeniami. Oba obiekty szkolne zostały wybudowane jeszcze w okresie międzywojennym. – *Wiele pomieszczeń było trzeba przystosować dla potrzeb niepełnosprawnych uczniów* – wyjaśnia J. Szóstak. Najtrudniej jest w budynku, gdzie edukowane są dzieci z niepełnosprawnością znaczną i głęboką oraz ze sprzężeniami. Strome schody wewnętrzne sprawiają trudność nawet osobom zdrowym. Klasy są jednak kolorowe i na miarę możliwości funkcjonalne.

– *Wiele barier architektonicznych udało się pokonać. Przystosowane dla niepełnosprawnych zostały toalety, do szkoły jest podjazd dla wózków inwalidzkich* – mówi dyrektor. Szkoła dysponuje sprzętem komputerowym, salą, w której odbywa się terapia światłem dzieci z cięższą niepełnosprawnością. W drugim budynku, dla uczniów z lżejszymi upośledzeniami, zajęcia odbywają się m.in. w pracowniach gastronomicznych, gdzie młodzi ludzie nie tylko kształcą się w danych zawodach, ale również uczą praktycznych, codziennych, domowych czynności, które przydadzą się im w życiu.

Pachnące drożdżówki

Życie uczniów zespołu szkół przy ul. Ostrowskiej nie jest łatwe. Każdy

krok, ruch, czynność będąca dla zdrowego człowieka prostym ruchem, jest dla większości z nich ogromnym wyczynem. Uczniowie z mniejszą niepełnosprawnością w szkole zdobywają nie tylko wykształcenie, zawód, ale uczą się zaradności, by po wyjściu z placówki móc samodzielnie sobie radzić. Z radością i uśmiechem na twarzach opowiadają o pierwszych drożdżówkach upieczonych pod czujnym okiem nauczycieli, daniach z ryb i wielu innych potrawach. Po szkole roznosi się zapach ciast, a w oczach uczniów widać błyski radości.

Uwięzieni we własnym ciele

Nie wszystkim uczniom tej szkoły dane jest samodzielne radzenie sobie w życiu. Dzieci z ciężkimi upośledzeniami walczą ze swoimi ciałami o każdy ruch. Nauczyciele poświęcają wiele czasu i serca, aby ich życie choć w niewielkim stopniu stało się lepsze.

Chłopiec z porażeniem mózgowym nie mówi. Wydaje tylko niezrozumiałe dźwięki. Patrzy na swoje wykręcone rączki. Leży na dużej poduszce i stara się, jak

może, pokazać, że potrzebuje bliskiej osoby. Uspokaja się, kiedy nauczycielka bierze jego główkę na kolana i masuje mu twarz, ręce. Dziewczynka z głębokim upośledzeniem również leży na poduszce, ale nie ogląda swoich rączek. Porusza się tylko czasem, delikatnie, a gdy ktoś wchodzi do pomieszczenia, szeroko się uśmiecha. Nie mówi, nie krzyczy, nie wydaje dźwięków, tylko patrzy... **Anna Szklarek**



Przyszli cukiernicy potrafią wypiekać smaczne drożdżówki

Trochę historii

Przeszłość placówki sięga lat 50. XX wieku, kiedy to Kuratorium Okręgu Szkolnego zgodziło się na zorganizowanie w Krotoszynie publicznej szkoły powszechnej specjalnej dla

zwiększyła. Kolejni dyrektorzy przyczyniali się do rozwoju placówki, dzięki czemu funkcjonuje ona w obecnych rozmiarach.

Przełomowe zmiany w strukturze szkoły rozpoczęły się w roku 1997, kiedy to kierowanie placówką objęła Jolanta Szóstak. Wkrótce potem Szkołę Specjalną im. Marii Grzegorzewskiej i Zasadniczą Szkołę Specjalną połączono w Zespół Szkół Specjalnych. Odpowiedzialność za

Po 10 latach PZD odpowie na pismo?

Tematem przewodnim spotkania przedstawicieli władz gminnych i powiatowych z mieszkańcami Chwaliszewa okazały się drogi. Na pytania mieszkańców odpowiadał Krzysztof Jelinowski, dyrektor Powiatowego Zarządu Dróg.

16 marca br. w Chwaliszewie odbyło się zebranie członków koła PSL, które połączono ze spotkaniem wiejskim. Przybyło spore grono chwaliszewian, a wśród gości byli m.in.: burmistrz Julian Jók, przewodnicząca Rady Miejskiej Zofia Jamka, zastępca starosty Krzysztof Kaczmarek.

Nie wie lewica, co czyni prawica?

Spotkanie rozpoczął szef miejscowego koła PSL, Czesław Florkowski. Potem głos zabrał dyrektor Jelinowski. Mówił o drodze powiatowej biegnącej przez Chwaliszew. Podczas poprzedniego spotkania chwaliszewskiego koła wicestarosta Kaczmarek rozwiał nadzieje na remont tego traktu, ponieważ projekt złożony w ramach Narodowego Programu Dróg Lokalnych nie otrzymał dostatecznej liczby punktów. Zupełnie inaczej podsumował problem K. Jelinowski – stwierdził, że szansa istnieje, a PZD ciągle czeka na odpowiedź w sprawie dofinansowania.

Nieudolnie odśnieżali

Następnie mieszkańcy zaczęli zadawać pytania, którym właściwie nie było końca. Wiele kontrowersji

wzbudziło tegoroczne, nieudolnie prowadzone odśnieżanie. – *Próbuje- my wypracować taki model, żeby doprowadzić do tego, mieszkańiec miejscowości (dysponujący sprzętem) odśnieżał zarówno drogi gminne, jak i powiatowe* – stwierdził Andrzej Piesyk, radny powiatowy. Jednak Krzysztof Kaczmarek wyraził obawę, że może to skutkować utrudnionym przepływem informacji o miej-

scach nieprzejezdnych. Jelinowski z kolei wspominał o ograniczeniach, jakie na samorządy nakłada ustawa o zamówieniach publicznych. – *Przyjmujemy wszelkie propozycje i wszystko zostanie przeanalizowane* – zakończyli zgodnie.

Głos zabrała również dyrektor szkoły, Beata Parzonka, która zwróciła uwagę na podstawowe zaniedbanie. – *Przyszła odwilż, a roztopionego*

śniegu nie zgarnięto – wyjaśniła. – *Po- tem były kilkunastostopniowe mrozy i wszystko zamrzło. Po- wstały kilkunastocentymetrowe lodowe koleiny.*

Na tę uwagę dyrektor Jelinowski nie zareagował, podobnie jak na inne, niewygodne dla niego sugestie.

Wszystko wyjaśni i rozwiąże

Okazuje się, że zarówno w mieście, jak i na wsi, temat dróg potrafi zdominować każde spotkanie mieszkańców – szczególnie, gdy obecny jest dyrektor Jelinowski, który zapisując uwagi w swym notesie, zapewnia, iż wszystko wyjaśni i rozwiąże.

Czy jego odpowiedzi są rzetelne,

a działania skuteczne? – 10 lat temu złożyłem w PZD pisemny wniosek do PZD o oznakowanie niebezpiecznego zakrętu koło kapliczki, a do tej pory nie otrzymałem odpowiedzi – żalił się Jan Adamczak z Chwaliszewa. Jelinowski zapewnił, że odnajdzie wniosek i – jeżeli odpowiedź nie została wysłana – udzieli jej.

Chwaliszewianie zamierzają rozliczyć dyrektora z zapewnień i obietnic za rok, zapraszając go już teraz na kolejne spotkanie. **Maria Polak**



Mieszkańcy pytali o nieudolne odśnieżanie dróg i wycinkę rowów



Dyr. Jelinowski złożył wiele obietnic...

Obiekty sportowe wołają o remonty

Hala sportowa przy ul. Młyńskiej w Krotoszynie wymaga wielu prac modernizacyjnych, brodzik na basenie przy Ogrodowskiego straszy obokornym wyglądem i jest niebezpieczny w użytkowaniu, a hotel na stadionie niedługo się rozpadnie.

W minioną środę członkowie komisji społecznej Rady Miejskiej Krotoszyna odwiedzili obiekty sportowe podlegające gminnemu Centrum Sportu i Rekreacji. Pierwszym przystankiem była hala sportowa przy ul. Młyńskiej. Zebrani dyskutowali o jej zaletach, wadach i potrzebnych remontach. Okazuje się, że stan techniczny sali na terenie dawnej jednostki wojskowej nie jest zbyt dobry. – *Potrzebne są nowe sanitariaty* – powiedział radny, a zarazem CSiR – Grzegorz Majchszak, którego poparł rajca Paweł Radojewski. – *Zrą- cji tego, że organizujemy tu czasem tur- nieje siatkarskie, wiem, jak uciążliwe może być korzystanie z tej sali. Gdy chcemy zaprosić więcej niż trzy zespo- ły, drużyny są zmuszone mieścić się w jednej szatni* – relacjonował. Sanita- riaty to niejedyna wada hali. Według Majchszaka parkiet obiektu potrzebuje lakierowania. – *Możliwe, że uda nam się to zrobić jeszcze w tym roku* – zapo- wiedział. Konieczna jest również wy- miana przestarzałej instalacji elektrycz-

nej. – *Tu wiszą luzem kable* – zauważył jeden z radnych. Według radnego Majchszaka najbardziej potrzebne jest ocieplenie budynku: – *Myszę, że sanita- riaty oraz ocieplenie to remonty, które trzeba wykonać w pierwszej kolejności. Ich koszt wyniesie około 100 tysięcy złotych*. Remont obiektu sportowego na Młyńskiej w Krotoszynie nie jest uwzględniony w tegorocznym budżecie gminy, jednak dzięki wizji lokalnej komisja społeczna na własne oczy mogła dostrzec braki w stanie technicz- nym sali. Może dzięki temu w przy- szłym roku remont sali nie zostanie po- minięty.

Brodzik straszy

Drugim miejscem, które odwiedzili radni, była sala klubu sportowego Krotosz, znajdująca się w budynku Krotoszyńskiego Ośrodka Kultury. Obyło się bez uwag. Następnie wszyscy przenieśli się na teren basenu odkrytego przy ul. Ogrodowskiego, gdzie dopatrzone się elementów wymagających remon-

tu. W oczy razi katastrofalny stan najmniejszego baseniku, przeznaczonego dla dzieci. – *Powierzchnia jest tak chropowata, że maluchy mogą się tu pora- nić* – komentował radny Roman Olej- nik, przyglądając się nierównemu dnu brodzika. Majchszak dodał, że basenik nie jest podłączony do głównego obiegu wody: – *Musimy codziennie spuszczać z niego wodę i na nowo go napeł- niać*.

Hotel się sypie

Na stadionie przy ul. Sportowej ogląda- no salę treningową dla zapasników oraz sąsiadującą z nią, większą halę, użytkowaną obecnie przez tenisistów stołowych. Najwięcej negatywnych uwag radni kierowali pod adresem hoteliku, usytuowanego nad salką zapasniczą. Miał on zostać wyremontowa- ny przez właściciela firmy PHUT Epa – Edmunda Pestkę, jednak inwestor przerwał prace niecały rok temu i do dziś ich nie wznowił. – *Jestem jak naj- bardziej za tym, by bursa została odno-*



Radni dyskutowali o obokornym wyglądzie brodzika

wiona i żeby zrobił to pan Pestka – stwierdził Lech Pauliński, prezes klubu LKS Ceramic. – *Jednak prace stanęły. Trzeba wyjaśnić z panem Pestką tę sy- tuację i poprosić go, żeby postawił sprawę jasno: albo remontuje, albo nie*.

Ponadwugodzinne odwiedzanie krotoszyńskich obiektów sportowych

zakończyło się w krytej pływalni Wod- nik. Dyrektor CSiR Jacek Cierniewski, oprowadził zebranych po części tech- nicznej basenu, wyjaśniając, w jaki sposób obiekt funkcjonuje. Zwieńcze- niem wizji lokalnej była wizyta w hote- lu Wodnik, gdzie radni obejrzeni pokoje.

Agnieszka Marciniak

Komunikat z dnia 14 marca 2011 roku

Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej sp. z o.o. w Krotoszynie

Na podstawie art. 24 pkt 8 i pkt 9 Ustawy z dnia 7 czerwca 2001 roku o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków (tekst jednolity: Dz. U. 2006 r. Nr 123 poz. 858) **ogłasza taryfę za zbiorowe zaopatrzenie w wodę i zbiorowe odprowadzanie ścieków na terenie Miasta i Gminy Krotoszyn**. Taryfa obowiązywać będzie w okresie 1 roku tj. od 1 kwietnia 2011 roku do 31 marca 2012 roku. Treść całej taryfy zamieszczono na stronie www.pgkim.krotoszyn.pl/bip w dziale cenniki.

Taryfa Zestawienie cen i stawek opłat abonamentowych

Dostarczanie wody – cena za 1m³

- gospodarstwa domowe oraz woda wykorzystywana na cele socjalno – bytowe **2,39 zł + obowiązujący podatek VAT**
- przemysł farmaceutyczny i spożywczy **2,43 zł + obowiązujący podatek VAT**
- pozostałe podmioty (np. usługi, tereny przemysłowe) **2,45 zł + obowiązujący podatek VAT**

Stała stawka opłaty abonamentowej miesięcznie za przyłącze wodociągowe: **4,10 zł + obowiązujący podatek VAT**

Odbiór ścieków – cena za 1m³

- jednakowa dla wszystkich odbiorców **4,30 zł + obowiązujący podatek VAT**
- ścieki opadowe i roztopowe odprowadzane do kanalizacji deszczowej administrowanej przez PGKiM sp. z o.o. **2,91 zł + obowiązujący podatek VAT**

Należność za zbiorowe zaopatrzenie w wodę i zbiorowe odprowadzanie ścieków ustala się jako sumę miesięcznej opłaty abonamentowej i ceny za 1 m³ wody i/lub ścieków, pomnożonej przez ilość dostarczanej wody.

Przykładowe wyliczenie należności dla gospodarstwa domowego:

Miesięczna opłata abonamentowa (netto)	4,10 zł	4,10 zł
Cena za 1 m ³ wody (netto) x ilość zużyta	2,39 zł x 12 m ³	28,68 zł
Należność za dostarczoną wodę (netto)		32,78 zł
Należność za odebrane ścieki (netto)	4,30 zł x 12 m ³	51,60 zł
Razem za dostarczenie wody i odbiór ścieków w ilości 12 m ³ (netto)		84,38 zł
Podatek VAT		6,75 zł

Razem do zapłaty 91,13 zł

Zarząd Spółki

Komunikat z dnia 14 marca 2011 roku

Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej sp. z o.o. w Krotoszynie

Na podstawie art. 24 pkt 8 i pkt 9 Ustawy z dnia 7 czerwca 2001 roku o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków (tekst jednolity: Dz. U. 2006 r. Nr 123 poz. 858) **ogłasza taryfę za zbiorowe zaopatrzenie w wodę i zbiorowe odprowadzanie ścieków na terenie miasta Zduny, wsi: Chachalnia, Siejew, Ostatni Grosz**. Taryfa obowiązywać będzie w okresie 1 roku tj. od 1 kwietnia 2011 roku do 31 marca 2012 roku. Treść całej taryfy zamieszczono na stronie www.pgkim.krotoszyn.pl/bip w dziale cenniki.

Taryfa Zestawienie cen i stawek opłat abonamentowych

Dostarczanie wody – cena za 1m³

- gospodarstwa domowe oraz woda wykorzystywana na cele socjalno – bytowe **1,91 zł + obowiązujący podatek VAT**
- przemysł farmaceutyczny i spożywczy **1,95 zł + obowiązujący podatek VAT**
- pozostałe podmioty (np. usługi, tereny przemysłowe) **1,97 zł + obowiązujący podatek VAT**

Stała stawka opłaty abonamentowej miesięcznie za przyłącze wodociągowe: **4,10 zł + obowiązujący podatek VAT**

Należność za zbiorowe zaopatrzenie w wodę ustala się jako sumę miesięcznej opłaty abonamentowej i ceny za 1 m³ wody, pomnożonej przez ilość dostarczanej wody.

Przykładowe wyliczenie należności dla gospodarstwa domowego:

Miesięczna opłata abonamentowa (netto)	4,10 zł	4,10 zł
Cena za 1 m ³ wody (netto) x ilość zużyta	1,91 zł x 12 m ³	22,92 zł
Razem za dostarczenie wody w ilości 12 m ³ (netto)		27,02 zł
Podatek VAT		2,16 zł

Razem do zapłaty 29,18 zł

Zarząd Spółki

Chińscy lekarze w Krotoszynie

Stosują tylko naturalne metody: zioła, masaż, akupresurę, akupunkturę. Lekarze chińscy leczą: serce, przewód pokarmowy, tarczycę, nerwice, bezsenność, kamice nerkową, skrzywienia i schorzenia kręgosłupa, rwę kulszową i tym podobne. Zajmują się zwalczaniem nałogów i leczeniem otyłości.

PRZYJMUJEMY 26.03 (SOBOTA)
od godz. 12.00
Krotoszyn, ul. Zdunowska 35
tel. 62 725 43 96, 62 725 34 39 – zapisy

Gabinet Terapii Manualnej i Rehabilitacji

LECZENIE BÓLÓW KRĘGOSŁUPA

Rejestracja Telefoniczna
502 614 484

ZABIEGI MANUALNE, MASAŻ, GIMNASTYKA, USPRAWNIAJĄCA, ELEKTROTHERAPIA, LASER, ULTRA DŹWIĘKI

Paweł Dworzacz
mgr rehabilitacji ruchowej
terapeuta manualny

ul. Słodowa 7
63-700 Krotoszyn

SPOKEY

Łyżworolki

- regulowane rozmiary
- z wymiennymi płozami
- przeszkolony personel
- atrakcyjne ceny
- wiele wzorów

KAMIX

ul. Zamkowy Folwark 11
Krotoszyn
tel. [62] 725 42 60
www.kamixmd.com.pl

Już od 99,95

KOMPUTEROWE BADANIE

PROGRAM LICENCYJNY PROF. DR BUTA

Dokładna komputerowa kompleksowa diagnoza stanu narządów:

tarczycy, nadnerczy, przysadki, trzustki, żóładka, wątroby, jelit, nerek, serca, płuc, narządów płciowych, prostaty, układu moczowego, kostnego, krwionośnego itp.

Tylko 2 kwietnia 30% zniżki

Możliwy również komputerowy dobór naturalnych preparatów ziołowych.

Zapisy w godzinach 8.00 – 18.00

Przychodnia „KOL-med”

Krotoszyn, ul. Dworcowa 1, tel. 62 724 23 58

**Jeden moduł
reklamowy
na tej stronie
kosztuje od**

61⁰⁰ zł

**komplet
usług
finansowych**

SKOK WSPÓLNOTA

wyłącznie POLSKI kapitał

www.wspolnotaskok.pl 801 600 100 (koszt wg taryfy operatora)

KROTOSZYN, ul. Rynkowa 2, tel. 62 722 75 67, 721 200 836

**Doktor Nauk Medycznych
Andrzej Milewski**

**Chirurgia ogólna,
choroby tętnic,
żył i tarczycy**

PRZYJMUJE

pon. i pt. wtorki
16.30-17.30 17.00-18.00
Krotoszyn Kalisz
ul. Bolewskiego 8 ul. Częstochowska 10
tel. 0604 561 313

ZIOŁOLECZNICTWO

Irydolog dr Olga Klokova
ustali przyczyny
dolegliwości na podstawie
wyglądu tętnówki oka

Skuteczna terapia ziołowa
pomogła już wielu chorym.

Przyjęcia:
Krotoszyńska Biblioteka Publiczna
ul. Benicka 9, Krotoszyn
24 marca br., godz. 16¹⁵-18⁰⁰
Tel. 608 646 761

**SPECJALISTA
DERMATOLOG**

lek. med. Alfred Hess

KROTOSZYN, ul. Mickiewicza 2a
(W POBLIŻU SZPITALA POWIATOWEGO PRZY APTECE ESKULAP)

CZWARTEK godz. 16.00-17.45
KOŹMIN, ul. Zamkowa 2
WTORKI godz. 15.00-16.00

Leczenie: trądziku, łuszczycy, grzybicy, alergii, chorób skóry, włosów i paznokci, chorób przenoszonych drogą płciową.

Usuwanie: kurzajek, brodawek, kłykcin, włókniaków, naczynek, odcisków, mięczaków zakaźnych, itp.

Tel. dom. Poznań: 61 823 01 63
lub 601 819 926

GABINET LEKARSKI

Janusz Kmiecik

specjalista chirurg, anestezjolog

- leczenie chorób żył i tętnic
- laserowe usuwanie żylaków
- skleroterapia
- laserowe usuwanie (usuwanie żylaków przez odrywanie i leżenie)
- pajączków twarzy i kończyn
- badania USG-Doppler
- leczenie chorób układu ruchu
- leczenie owrzodzeń i ran przewlekłych
- leczenie bólu

Krotoszyn, ul. Okreźna 28
poniedziałki i czwartki od godz. 16.00
po wcześniejszej rejestracji
pod nr 062 722 77 97 | 504 102 494

Jazzowo i nastrojowo w Sulmierzycach

W ubiegłą niedzielę sala widowiskowa Sulmierzyckiego Domu Kultury tętniła życiem. Mieszkańcy przybyli, by posłuchać koncertu dwóch niezwykle zespołów: **Decymy** oraz **SUL-JAZZBANDU**. W ich skład wchodzi głównie młodzi ludzie z Sulmierzyc, ale również krotoszyńanie.

Koncert, który odbył się 13 marca br. w Sulmierzycach, został zorganizowany przez SDK z okazji Dnia Kobiet oraz Dnia Mężczyzn. Oba występujące zespoły działają w SDK pod kierownictwem Mariusza Kaźmierczaka. Zaprezentowały się mieszkańcom Sulmierzyc już wcześniej, podczas grudniowego koncertu bożonarodzeniowego. **Decymę** tworzą nastoletni chłopcy z Sulmierzyc, których pasją jest gra na fletach: Piotr Breier, Marek Cepa, Bartosz Ibron, Dawid Kierzek, Jakub Konieczny, Paweł Kubiak, Szymon Matyba, Przemysław Walczak, Marcin Zakrzewski i Jakub Zawada. Podczas niedzielnej spotkania młodzi artyści wykonali trzy utwory, a publiczność nie skąpiła im oklasków.

Następnym wykonawcą był **SUL-JAZZBAND**, w skład którego wchodzi sulmierzycanie: Bartek Błaszczyk, Krystian Błaszczyk, Janek Januszkiewicz, oraz sąsiedzi

z Krotoszyna: Marek Karolczak, Mariusz Kaźmierczak i Eugeniusz Ptak. Panowie zagrali standardy jazzowe oraz inne znane utwory w nowych, zaskakujących aranżacjach. Słuchacze nagradzali oklaskami każdy kolejny utwór, natomiast lider zespołu, Mariusz Kaźmierczak, wprowadzał publiczność w tematykę kolejnych *kawalków*, a także zdradzał kulisy prób.

Po wielokrotnych bisach bandu dyrektor SDK podziękowała gościom, wykonawcom, a także rodzicom młodych artystów. – *Życie kulturalne będzie kwitło w Sulmierzycach, skoro młodzi sulmierzycanie od najmłodszych lat są wdrażani do uczestnictwa w lokalnej kulturze* – stwierdziła Agnieszka Kołodziejczyk-Ozga. Specjalne podziękowania popłynęły do pań z koła związku emerytów i rencistów, za sprawą których goście mogli się raczyć domowym ciastem.

Maria Polak



Mieszkańcy Sulmierzyc całymi rodzinami przybyli posłuchać koncertu

W rytmie Bollywood

Zakończenie kamawału obchodzili hucznie krotoszyńskie zuchy – najmłodsza grupa wiekowa (6 – 10 lat) członków Hufca Związku Harcerstwa Polskiego Krotoszyń.

Bal dla gromad zuchowych *W rytmie Bollywood* miał miejsce 5 marca w Szkole Podstawowej nr 8. Na terenie naszego miasta działają obecnie następujące gromady: 2 GZ *Dzielne Gumisie*, 4 GZ *Kubuś Puchatek*, 21 GZ *Dolina Tabalugi* oraz 33 GZ *Piraci z Nibylandii*.

Najważniejszym warunkiem uczestnictwa w balu było przygotowanie przebrania nawiązującego do tradycyjnych strojów hinduskich, które dzięki swej malowniczości stanowią nieodzowny element tamtejszych produkcji filmowych. Przebrania były

podczas zabawy oceniane przez jurorów i odpowiednio nagradzane.

Poza rytmem wschodnimi zuchy miały możliwość poznać różne układy taneczne, a w tym hip-hop. Balik był również okazją do wzbogacenia wiedzy uczestników z dziedziny tańca. Można było się dowiedzieć, skąd wywodzą się najważniejsze style taneczne oraz kto je stworzył czy rozpowszechnił. Impreza zakończyła się nauką choreografii do muzyki z Bollywood (indyjski odpowiednik amerykańskiej stolicy filmu – Hollywood).

Zuchy bawiły się wspaniale i zgodnie z harcerską zasadą mówiącą, że zabawa ma być i radosna, i pożyteczna.

Patrycja Przywarta

Przyjemne z pożytecznym

5 marca, z okazji Dnia Kobiet, zespół **Babiniec**, wspólnie z Publicznym Przedszkolem w Rozdrażewie, przygotował kolejny występ.

Istniejący od lipca 2008 r. zespół tworzą energiczne panie z gminy Rozdrażew. 5 marca, z okazji zbliżającego się Dnia Kobiet, przygotowały scenki typowo kabaretowe. Oprócz występu były pokazy tańca i loteria fantowa z kompletem biżuterii jako nagrodą główną. Zabawa z zespołem **Babiniec** trwała ponad trzy godziny. Sala Kółka Rolniczego w Rozdrażewie zgromadziła blisko trzysta osób. Mimo tego, że bilety sprzedawane były z kilkutygodniowym wyprzedzeniem, rozszły się błyskawicznie.

Zespół **Babiniec**, dyrekcja oraz nauczyciele z Publicznego Przedszkola przygotowali salę, wystrój, a także ka-

Skład Babińca

Janina Bazydło, Joanna Bochna, Irena Chmielarz, Katarzyna Dzikowska, Iwona Gniazdowska, Mirosława Grobelna, Hanna Jamry, Teodora Kmiecik, Zofia Nabzdyk, Maria Stasik, Beata Talaga, Lawina Talaga, Bogusława Wielebska, Mariola Wosińska



„Babiniec” ma różnorodny repertuar

wę i słodki poczęstunek.

Mariola Wosińska, szefowa **Babińca**, za naszym pośrednictwem dziękuje wszystkim za uczestnictwo i ciepłe słowa. – *Dziękuję też moim koleżankom z zespołu i Teresie Gniazdowskiej, która projektuje i szyje dla nas stroje.*

6 marca panie z rozdrażewskiego Koła Gospodyń Wiejskich (część z nich tworzy **Babiniec**) zaprosiły na spotkanie przy kawie do sali Kółka Rolniczego miejscowe władze oraz

członków organizacji pozarządowych. Podczas niego przekazały przedszkolu ufundowaną przez KGW trampolinę dla dzieci, wartą 535 zł. – *Pozostałym zyskiem z występu podzieliliśmy się z rozdrażewskim przedszkolem, ponieważ zarówno ono, jak i zespół, ma swoje małe inwestycje.* „**Babiniec**” chce się ciągle rozwijać, realizować dalsze pomysły, a do tego niezbędne są pieniądze – kończy M. Wosińska.

(pk)

Kabaretowo w Rozdrażewie

Eksportowy Wytwór Gminny, szerzej znany pod nazwą **EWG**, gościł 13 marca w sali rozdrażewskiego Kółka Rolniczego. Rozpoczął swoją działalność w 2000 r. w Bobrownikach i z roku na rok zyskiwał na popularno-

ści. Z lokalnego stał się kabaretem znanym w całym kraju i odnoszącym coraz większe sukcesy, m.in. zajął pierwsze miejsce na XXIII Ogólnopolskim Przeglądzie Kabaretów Wiejskich.

W Rozdrażewie wystąpił dwukrotnie – o godzinie 15.00 i 17.00. Wśród publiczności dominowały panie, które kilka dni wcześniej obchodziły swoje święto. Dobrej zabawy nie brakowało.

(pk)

Donosiciel kulturalny



Przedwiośnie (Krotoszyń)

Seanse codzienne

Czarny czwartek, Polska, dramat historyczny, 100', 22 marca, godz. 18.00
Wojna żeńsko-męska, Polska, komedia, 105', 22 marca, godz. 20.00
Bilety: 14 zł (normalny), 12 zł (ulgowy)

Seanse gwarantowane

Czarny czwartek, Polska, dramat historyczny, 100', 23 marca, godz. 18.00
Wojna żeńsko-męska, Polska, komedia, 105', 23 marca, godz. 20.00
Bilety: 14 zł (normalny), 12 zł (ulgowy)

Dyskusyjny Klub Filmowy

Pewien dżentelmen, Norwegia, komedia, 107', 24 marca, godz. 20.00
Bilety: 5 zł

Kino nieczynne

25 – 30 marca



Krotoszyń

28 marca, godz. 17.00, pierwsze spotkanie Klubu Miłośników Książek dla Dorosłych, Krotoszyńska Biblioteka Publiczna

Konkurs plastyczny na najładniejszą kartkę wielkanocną dla uczniów szkół podstawowych, Krotoszyńska Biblioteka Publiczna

25 marca, eliminacje do konkursu *Krotoszyńskie Talenty*, poszukiwania uzdolnionych osób i możliwość realizacji własnych pomysłów, kino *Przedwiośnie*

27 marca, godz. 18.00, spektakle Polskiego Teatru Tańca: *Wo-man w pomidorach* i *DSM IV 301.81*, kino *Przedwiośnie*, wstęp 20 zł (za 2 spektakle)

3 kwietnia, godz. 16.00, występ Zenona Laskowika, twórcy kabaretu *Tę*, kino *Przedwiośnie*, wstęp 50 zł

9 kwietnia, godz. 19.00, koncert lokalnego muzyka szantowego Macieja Bu-

nia Zentlera z okazji jubileuszu PTTK, wstęp 10 zł, liczba miejsc ograniczona, istnieje możliwość rezerwacji telefonicznej (poniedziałek 10.00 – 14.00, wtorek 11.00 – 14.00, środa 12.00 – 17.00, czwartek 12.00 – 16.00) w biurze PTTK (budynek muzeum na Małym Rynku)

Zduny

26 kwietnia, godz. 16.30, kolejne spotkanie Dyskusyjnego Klubu Książki, rozmowy o publikacjach: *Wroniec* Jacka Dukaja, *O rodzicach i dzieciach* Emila Hakla i *Polski hydraulik i inne opowieści ze Szwecji* Macieja Zaremby, Biblioteka Publiczna



Krotoszyń

Do 26 kwietnia, wystawa fotograficzna *Procesje Wielkiego Tygodnia w Crevill-lent (Hiszpania)*, Muzeum Regionalne

Chcemy wiosny

Jak co roku dzieci z filialnej Szkoły Podstawowej w Dzielicach pożegnały kalendarzową zimę. Przebrane w wielobarwne stroje przystroili 18 marca swoje klasy, by przypominały im o nadchodzącej wiosnie. Przygotowały również tradycyjną Marzannę – kukłę, którą nazwały Julią, i jej towarzysza – Romea. Najmłodszy

śpiewali piosenki oraz recytowali wierszyki – najpierw o tematyce zimowej, a następnie wiosennej. Później odbyło się palenie Marzanny. Mimo że pogoda uniemożliwiła uczniom wiosenny przemarsz przez wioskę, pożegnanie zimy bardzo się dzieciom podobało.

(pk)

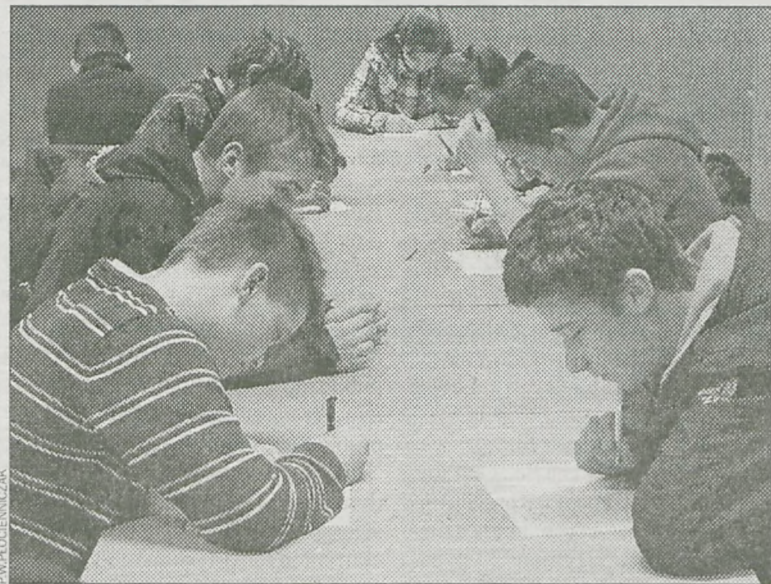


Palenie Marzanny ma zapewnić urodzaj

Sprawdzili swoją wiedzę o pożarnictwie

W miniony piątek w świetlicy Komendy Powiatowej Straży Pożarnej odbyły się eliminacje do Ogólnopolskiego Turnieju Wiedzy Pożarniczej Młodzież zapobiega pożarom.

W konkursie wzięła udział młodzież z placówek szkolnych z całego powiatu krotoszyńskiego. Każdą gmi-



Na rozwiązanie testu uczniowie mieli 30 minut

Klasyfikacja indywidualna

GRUPA 1

1. Mateusz Wosiek – gm. Koźmin
2. Dominik Włodarczyk – gm. Zduny
3. Jacek Stachowiak – gm. Zduny

GRUPA 2

1. Karolina Jagodzińska – gm. Koźmin
2. Paulina Jaśniak – gm. Koźmin
3. Piotr Olszewski – gm. Zduny

GRUPA 3

1. Joanna Lis – gm. Krotoszyn
2. Bartosz Matysiak – gm. Koźmin
3. Jakub Dworczak – gmina Kobylin

KLASYFIKACJA DRUŻYNOWA

1. Gmina Koźmin Wlkp.
2. Gmina Zduny
3. Gmina Kobylin
4. Gmina Krotoszyn
5. Gmina Rozdrażew

nę reprezentowali uczniowie wyłonieni wcześniej w eliminacjach lokalnych. W pierwszej grupie konkurowali uczniowie szkół podstawowych, w drugiej gimnazjaliści, a w trzeciej uczniowie szkół ponadgimnazjalnych.

Turniej ma na celu popularyzowanie wśród młodzieży przepisów

ochrony przeciwpożarowej i kształtowanie umiejętności w zakresie ochrony ludności, ekologii, ratownictwa. Pomógł uczniom zapoznać się z zasadami postępowania w przypadku pożaru, techniką pożarniczą, organizacją ochrony przeciwpożarowej oraz historią i tradycją ruchu strażackiego.

(aga)

Rada wydała cenzurkę KOK-owi



Pozostają tylko wspomnienia, w tym roku Folk-Festu nie będzie

W środę, 16 marca br., zebrała się nowa Społeczna Rada Programowa Krotoszyńskiego Ośrodka Kultury, powołana uchwałą Rady Miejskiej. Jej celem jest doradztwo i dokonywanie oceny bieżącej i planowanej działalności ośrodka i jego kierownictwa.

Nowa Rada nie ma mocy decyzyjnej ani nakazowej, a jej członkowie nie korzystają z żadnych diet ani przywilejów. Skład Społecznej Rady Programowej KOK na nową kadencję stanowi 11 osób i są to: Kazimiera Bardzik, Michał Chwaliński, Zofia Jamka, Tadeusz Karolczak, ks. Dariusz Kowalek, Ryszard Łopacz, Ewa Łusiak – wiceprzewodnicząca, Juliusz Poczta – sekretarz, Arletta Polańska, Paweł W. Plócienniczak – przewodniczący i Klaudia Szubert.

Na pierwszym posiedzeniu rada dokonała oceny oferty programowej zrealizowanej przez ośrodek kultury w roku 2010 oraz analizy działalności merytorycznej sekcji i klubów w oparciu o pracę instruktorów i pracowników

etatowych. Rada zgodnie stwierdziła, że miniony rok można uznać za jeden z najbardziej udanych w okresie prowadzenia KOK przez dyr. Wojciecha Szuniewicz. W skali ocen od 1 do 5 ośrodek otrzymał średnią ocenę 4,7, co jest najwyższą oceną wystawioną w dotychczasowej historii rady.

Drastycznie gorzej rysują się perspektywy roku bieżącego. Rygorystyczne cięcia budżetowe w znaczący sposób odbijają się na ofercie Krotoszyńskiego Ośrodka Kultury. Największą stratą dla wizerunku kulturalnego miasta jest decyzja o odwołaniu Folk-Festu, flagowej imprezy naszego miasta.

Kierownictwo placówki zapewniło jednak radę, że dołoży wszelkich starań, aby społeczność lokalna jak najmniej

odczuła kryzys budżetowy. Ośrodek bierze udział w rokującej wielkie nadzieje akcji Dom Kultury Plus oraz programach dostosowujących jego działalność do potrzeb środowiska.

Jednym z istotnych projektów na ten rok jest plan digitalizacji kina, czyli wprowadzenia do użytku cyfrowych projektorów kinowych, umożliwiających projekcję w trzech wymiarach. Realizacja pomysłu zależy od uzyskania od Rady Miejskiej dofinansowania w wysokości 100 tys. złotych, resztę kosztów pokrywa Instytut Sztuki Filmowej i leasing spłacany przez KOK. Rada z głębokim przekonaniem rekomenduje ten projekt burmistrzowi i Radzie Miejskiej.

Społeczna Rada Programowa KOK w związku z niepełnym obrazem zamierzeń kulturalnych na rok bieżący nie podjęła na ten temat stanowiska i postanowiła, że wyrazi swoją opinię po uzyskaniu kompletnej informacji od kierownictwa KOK.

Od kilku lat ciągle powracającym tematem na posiedzeniach rady jest problematyka środowisk wiejskich i prowadzenia tam działalności programowej. Jak dotychczas jedynymi animatorami życia kulturalnego na wsi są Koła Gospodyń Wiejskich, nieliczne szkoły i w jakiejś mierze straż pożarna. Profesjonalne wsparcie, aktywacja wiejskich świetlic, dofinansowanie instruktorów to nieliczne wskazówki do rozwiązania problemu wskazane przez radę.

Zebrani negatywnie ocenili propozycje wprowadzenia płatnych wejściówek na koncerty gwiazd: Kombi i Boys w trakcie Dni Krotoszyna. Rada wyszła z założenia, że jeśli ma być to święto miasta i jego mieszkańców, to nie należy pobierać opłat od obywateli za uczestnictwo w swoim święcie.

(spectator)

zapraszamy KOK
Polski Teatr Tańca
27 marca 2011r. g.18.00 20 PLN
sala Kina Przedwiośnie Krotoszyn w Poznaniu

2 spektakle



UWAGA! Młodzież ucząca się dla grup powyżej 5 osób cena biletu wynosi 10 zł
więcej na www.KOK.krotoszyn.pl

ZENON LASKOWIK
03.04, godz. 16.00
sala kina Przedwiośnie
bilety: 50 PLN (do nabycia w KOK)
LASKOWIK & FEDOROWICZ
oraz **KABARECIARNIA LASKOWIKA**

APTEKI

KROTOSZYN

Dyżur pełnią: apteka *Alfa* (ul. Bolewskiego 8a, tel. 62 722 64 75) – do 24 marca; apteka *Pod Wągą* (ul. Kościuszki 8, tel. 62 725 24 14) – od 25 do 31 marca.

KOBYLIN

Pod Orlem, ul. Wolności 7 (548 24 12), 8.30 – 13.00, 14.00 – 17.00, sob. 10.00 – 13.00.

KOŹMIN WLKP.

Apteka, ul. Stary Rynek 1 (721 61 32), 8.00 – 18.00, sob. 8.00 – 13.00, *Zamkowa*, ul. Krotoszyńska 6 (721 65 24), 8.00 – 20.00, sob. 8.00 – 13.00, *Esculap*, ul. Jana Pawła II 17 (721 93 82), pn. – pt. 8.00 – 19.00, sob. 8.00 – 13.00.

ORPISZEW

Przy Stawnej, ul. Stawna 1 (721 28 54), pn. – pt. 8.00 – 17.00, sob. 8.00 – 12.30.

ROZDRAŻEW

Prima, ul. Krotoszyńska 9 (722 12 94), pon. – pt. 7.30 – 16.30, sob. 8.00 – 13.00.

SULMIERZYCE

Sulmierzycka, ul. Krótka 1 (722 32 24), pn. – pt. 8.00 – 18.00, sob. 11.00 – 13.00.

ZDUNY

Alifarm, Rynek 19 (721 57 28), 8.00 – 18.30, sob. 9.00 – 13.00.

HOROSKOP



BARAN (21III – 20IV)

Masz już za sobą najtrudniejsze decyzje. Teraz przyszedł czas na odpoczynek. Skorzystaj z zaległego urlopu i daj sobie odpocząć.



BYK (21 IV – 21V)

Jeśli cenisz sobie wędrówki na świeżym powietrzu, to teraz jest najlepszy czas, by skorzystać z wiosennej aury i wybrać się w podróż.



BLIŹNIĘTA (22V – 21VI)

Masz już konkretne plany na swoją drogę zawodową, więc nie pozostaje Ci nic innego, jak tylko je realizować.



RAK (22VI – 22VII)

Najbliższe dni będą dla Ciebie bardzo stresujące. Będzie Cię wspierał Twój partner. Po raz kolejny przekonasz się, że możesz na niego liczyć.



LEW (23VII – 22VIII)

W Twojej firmie szykują się cięcia budżetowe. Przygotuj się na to, że oszczędności zakładu dotkną także etatów.



PANNA (23VIII – 22IX)

Nie odkładaj dłużej planów, które zamierzasz zrealizować w tym roku. Teraz jest najlepszy czas dla ich realizacji.



WAGA (23IX – 22X)

W najbliższym czasie zrobisz kolejny ważny krok. Wpłyń to korzystnie na zabezpieczenie Twojej przyszłości.



SKORPION (23X – 22XI)

Dość imprez. Skup się teraz na sprawach zawodowych. Twój szef zauważył Twoją ostatnią niedyspozycję w pracy.



STRZELEC (23XI – 21XII)

Możesz mieć w najbliższym czasie problemy ze zdrowiem. Obserwuj uważnie sygnały, jakie daje Ci Twój organizm.



KOZIOROŻEC (22XII – 20I)

W najbliższych tygodniach czekają Cię spore wydatki finansowe. Przeanalizuj dobrze swój domowy budżet.



WODNIK (21I – 20II)

Twoi przyjaciele po raz kolejny okażą się niezawodni. W trudnych chwilach, jakie przechodzisz, dadzą Ci wsparcie.

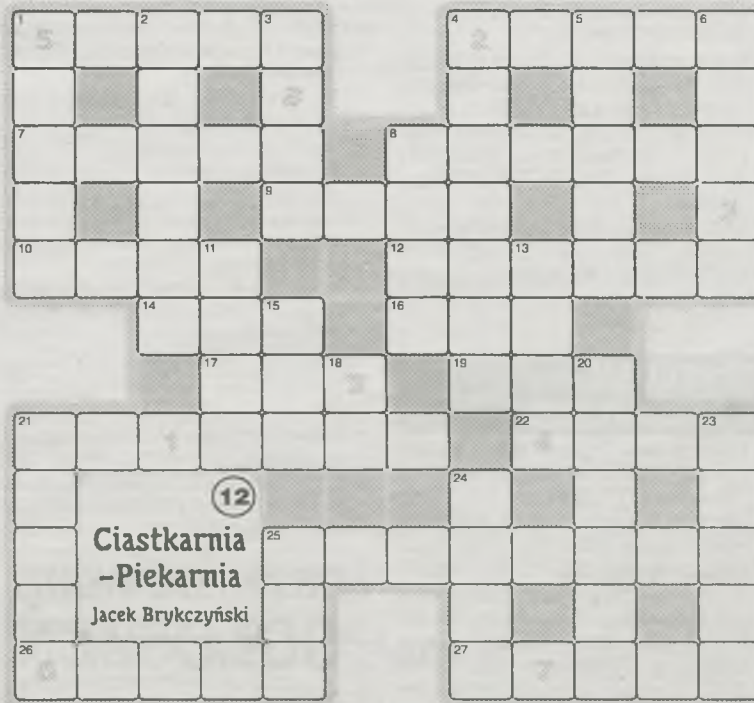


RYBY (21II – 20III)

Chcesz walczyć z nadmiarem kilogramów, to postaw na radykalną zmianę diety. Odstaw chipsy, fast foody i więcej się ruszaj.

KRZYŻÓWKA ZE SMAKIEM

Nagrodę za krzyżówkę nr 11 (hasło: TULIPAN) wylosowaliśmy dla Bogusława Kaja z Krotoszyna. Po odbiór nagrody zapraszamy w piątek. Tym razem hasło składa się z dziewięciu cyfr. Na rozwiązanie czekamy do 25 marca.



POZIOMO: 1. Pozycja w księdze przychodów i rozchodów. 4. Newton, słynny fizyk. 7. Swojsko to boczek. 8. Ptak odradzający się z popiołów. 9. Nieleńi swat z bronią w ręku. 10. Do opalania i na ciastku. 12. Model Renault. 14. Do polewania potraw. 16. Wiersz sury. 17. Skrót na pilocie do nagrywania. 19. Amandi. 21. Ciastka smażone w tłuszczu. 22. Okrętowa cuma. 25. Harcuje na krakowskim Rynku. 26. Pelzak z nibynóżkami. 27. Zanurzona w elektrolicie.

PIONOWO: 1. Smakowy na języku. 2. Ma wielu ojców. 3. 1000 kg. 4. Inaczej bezwład. 5. Jon z minusem. 6. Symbol rzadkiej funkcji trygonometrycznej. 8. Dookoła zamku. 11. Ubiór poligonowy. 13. Norweski jarl. 15. Przysmak myszki. 18. Komedia filmowa... *dezercerzy*. 20. Pod wigilijnym obrusem. 21. Obok flory. 23. Metalowy hak na murze. 24. Urzędowe dokumenty. 25. Pierwsza żona biblijnego Jakuba.

Ożeń się z Rzeczą!

Spędzasz wieczory samotnie przy telewizorze i czasami masz ochotę upić się lub zwariować z rozpaczy? Nie rób tego! Z nami znajdziesz tę jedyną, tego jedynego. Nikt ze znajomych się nie dowie, że szukasz dziewczyny, chłopaka, żony lub męża.

OFERTY

Kawaler, 27 lat, wzrost 178 cm, katolik, poważnie myślicy o życiu we dwoje, spokojny, miły, inteligentny, z poczuciem humoru, mieszkający na wsi. Poznam dziewczynę na dobre i na złe chwile w życiu, w wieku od 19 do 27 lat, z wykształceniem zawodowym, średnim lub wyższym, bez nałogów, która myśli o stałym związku. Telefon przyspieszy kontakt. Przyjmę tylko poważne oferty wraz ze zdjęciem. (1 – nr 4)

Wdowiec szuka spokojnej, ugodowej, samotnej pani, która zajęłaby się domem w Krotoszynie (sprzątanie, gotowanie, pranie dla jednej osoby). W zamian oferuję możliwość zamieszkania. Miłe widziana będzie też kobieta z własnym mieszkaniem, która zechce podjąć pracę w określonych godzinach (do uzgodnienia). Mam samochód oraz w pełni umeblowany dom. Kontakt wyłącznie telefoniczny 62 725 35 21. (1 – nr 5)

Kawaler pozna miłą i sympatyczną panią w wieku od 26 do 40 lat. Cel: stały związek. Interesują mnie tylko poważne oferty. Kontakt pod nr. tel. 723 331 275. (2 – nr 5)

Panna średniego wzrostu, szatynka o niebieskich oczach, miłym usposo-

bieniu, ceniąca sobie szczerłość i wierność, pozna mężczyznę w wieku od 30 do 38 lat. Oczekuję poważnych ofert. Zdjęcie mile widziane (numer telefonu przyspieszy kontakt). (1 – nr 6)

Poznam ładną, uczciwą panią z temperamentem, w wieku 56 – 63 lata. Kontakt tel.: 792 841 463. (1 – nr 7)

Mam 50 lat i duży bagaż doświadczeń za sobą. Szukam pana w wieku 55 – 60 lat, który potrafi szanować kobietę. Pragnę stałego i uczciwego związku. Mój nr tel. 789 482 564. Nie odpowiadam na sms-y. (1 – nr 8)

Poznam dziewczynę z Krotoszyna w wieku 30 – 34 lat. Tel.: 726 606 231. (1 – nr 9)

Mam na imię Darek i mam 41 lat. Poszukuję panny, wdowy lub bezdzietnej rozwódki w wieku 38 – 45 lat z Krotoszyna lub okolic. Cel: matrymonialny. Posiadam własne mieszkanie. Tel. kom.: 698 258 748. (2 – nr 9)

60-letni, 178/86, wolny, miły, pogodny, uczciwy i niezależny finansowo, pozna miłą, sympatyczną panią, która rozumie samotność i nada życiu sens dzieląc radości i smutki. Tel.: 506 902 059 (dzwonić lub sms). (1 – nr 11)

Dzień dobry, TO JA!

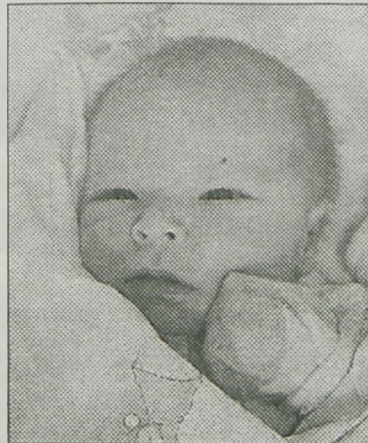
Zdjęcia dzieci urodzonych w krotoszyńskim szpitalu. Rodziców, którzy chcą mieć pamiątkową fotografię, zapraszamy do redakcji po odbiór. Pierwszy egzemplarz wydrukowanego zdjęcia jest bezpłatny.



1. Nikodem Henryk, syn Halszki i Kamila Obalów ze Zdun/Swinoujścia, ur. 3 marca, waga 4,050 kg, dl. 57 cm



2. Hubert, syn Renaty i Przemysława Skrzypczaków ze Starego Siecia, ur. 2 marca, waga 4,230 kg, dl. 58 cm



3. Bartosz, syn Magdaleny i Pawła Stefaniaków z Kobylina, ur. 26 lutego, waga 3,290 kg, dl. 54 cm



4. Zuzanna, córka Marty i Łukasza Wachowiaków z Mokronosu, ur. 1 marca, waga 3,630 kg, dl. 58 cm



Krotoszyn, ul. Kołtāja 11
(nowy budynek obok Urzędu Miasta)
Tel./fax 62 722 86 30, 509 341 797
Czynne codziennie od pn. do pt.
10.00-18.00 i w sob. 10.00-13.00

Biuro Obrotu Nieruchomościami

www.inwestor.krotoszyn.com.pl



- SPRZEDAŻ DZIAŁEK**
- * Krotoszyn - ul. Powstańców Wlkp / Wrzesowa - Budowlana - pow. 688 mkw, cena 200.000 zł
 - * Krotoszyn - ul. Zwirowa Budowlana - pow. 1341 mkw - spokojna lokalizacja, cena 62 zł/mkw
 - * Krotoszyn - ul. Witosa - działka 448 mkw - bez możliwości zabudowy cena 30.000 zł
 - * Krotoszyn - ul. Grudzińskiego - Budowlana o pow. 554 mkw - woda, prąd, gaz, wydawać do warunkach zabudowy cena 120.000 zł
 - * Krotoszyn - Kopiczki Budowlane - dwie działki pow. 1000 mkw, każda cena: 85 zł/mkw
 - * Krotoszyn - ul. Bolewskiego - Budowlana - 4650 mkw, cena 348.750 zł
 - * Krotoszyn - ul. Świętokrzyska - Budowlana - 1650 mkw, cena 165.000 zł
 - * Krotoszyn - centrum - Budowlana - 346 mkw - dobra lokalizacja cena 160.000 zł
 - * Krotoszyn - ul. Komarzewska - Rekreacyjna - pow. 2531 mkw - otoczona lasami cena 25.310 zł
 - * Krotoszyn - ul. Wiewiórowskiego - Budowlana pow. 1467 mkw i 1463 mkw - cena 125 zł/mkw
 - * Krotoszyn - ul. Koźmińska - Pod działalnosc - pow. 2,63 ha, cena 145 zł/mkw
 - * Krotoszyn - ul. Przemysłowa - Pod działalnosc - 2626 mkw - idealna dla firmy handlowo - usługowej lub na budownictwo mieszkaniowe cena 100 zł/mkw
 - * Kobierno - przy głównej drodze, miesz. - usługowa / woda, prąd, kan., smu!, 2268 mkw, cena 55 zł/mkw
 - * Smoszew - Al. Lipowa - Budowlana o pow. 1488 mkw - cena: 42 zł/mkw
 - * Koźmin Wlkp - ul. Pleszewska - Budowlana - 3850 mkw, cena 125.000 zł
 - * Kobierno - Centrum - Budowlana - pow. 1400 mkw, cena 52.000 zł
 - * Chachalnia - Budowlana - pow. 3500 mkw - media, woda, prąd, gaz, cena: 38 zł/mkw
 - * Chachalnia - las, łąka, rola - 1 ha - możliwość częściowej zabudowy cena 120.000 zł
 - * Brzoza - Budowlana - pow. 9000 mkw - wydawać do warunkach zabudowy cena 135.000 zł
 - * Salsina - Budowlana - nowe osiedle - działki o pow. 965, 1220, 1731, 1905, 1953 mkw, cena 55 zł/mkw
 - * Salsina - bezposrednio przy asfalcie - Budowlana - pow. 2177 mkw - cena 120.000 zł
 - * Osusz - Przy szerokiej drodze - Budowlana pow. 900 mkw, cena 75 zł/mkw
 - * Komarzew - Budowlana - pow. 3388 mkw, pozwolenie na budowę stawu - cena 165.000 zł
 - * Ujazd - działka otoczona lasem - powierzchnia 2,7 ha, cena 216.136 zł
 - * Dziadkowo - blisko lasu - Budowlana - pow. 8288 mkw (możliwość podziału) cena 19 zł/mkw
 - * Zduny - ul. 1 - Maja - Budowlana - pow. 895 mkw, 950 mkw, 1945 mkw, cena 50 zł/mkw
 - * Zduny - Nowe osiedle - Budowlana bliska lokalizacja - pow. 737 mkw, 913 mkw, 2040 mkw - cena 50 zł/mkw
- SPRZEDAŻ MIESZKAN**
- * Krotoszyn - os. Szarych Szeregów - 58,5 mkw - 3p + k + l + we + balkon - IV Piętro cena 165.000 zł
 - * Krotoszyn - ul. Bolewskiego - 30 mkw - 1p + k + l + gar - ogrodek - czynsz 100 zł/mc - cena 82.000 zł
 - * Krotoszyn - ul. Mickiewicza - 37 mkw - 2p + k + l - wysoki parter - cena 130.000 zł
 - * Krotoszyn - ul. Świętokrzyska - 35 mkw - 1p + k + l - II Piętro - Nowe bud. cena 105.000 zł
 - * Krotoszyn - ul. Świętokrzyska - 40 mkw - 2p + k + l - II Piętro - Nowe bud. cena 116.812 zł
 - * Krotoszyn - os. Dąbrowskiego - 47 mkw - 2p + k + l + balkon - IV Piętro cena 125.000 zł
 - * Krotoszyn - ul. Rawicka - 65,10 mkw

- * 3p + k + l + we + balkon - III Piętro - po generalnym remoncie cena 210.000 zł
- * Krotoszyn - os. Kurczaka - 48 mkw - 2p + k + l + we + balkon - II Piętro - cena 140.000 zł
- * Krotoszyn - ul. Kołtāja - 63 mkw - 3p + k + l + we + balkon - IV Piętro - cena 165.000 zł
- * Krotoszyn - os. Dąbrowskiego - 61 mkw - 3p + k + l + we + balkon - IV Piętro - cena 157.000 zł
- * Krotoszyn - ul. Zdunowska (bezczynna) - 77 mkw - 2p + k + l + pom. gosp. - Parter - cena 166.000 zł
- * Krotoszyn - os. Szarych Szeregów - 79 mkw - 4p + k + l + balkon - piwnica - IV Piętro - cena 175.000 zł
- * Koźmin Wlkp - os. Tysiące - 62 mkw - 3p + k + l + we + balkon - wysoki parter - s. dobry - cena 165.000 zł
- * Zduny - ul. Madalińskiego - 60 mkw - 3p + k + l + balkon - I Piętro - cena 150.000 zł
- * Między - okolice centrum - 63 mkw - 2p + k + l + piwnica - mieszkanie dwupokojowe - cena 165.000 zł

- SPRZEDAŻ DOMÓW**
- * Krotoszyn - ul. Polna - budynek mieszkalny 5p + k + l + taras, działka o pow. 450 m kw, cena: 280.000 zł
 - * Borek Wlkp - budynek mieszkalny - 3p + k + l + jadalnia z kuchnią i gabinet z poczekalnią (doskonała lokalizacja na prowadzenie działalności medycznej) działka o pow. 920 m kw, cena 590.000 zł
 - * Krotoszyn - Witosa - budynek mieszkalny wolnostojący 6p + k + l + we + piwnica + 2 garaże - działka 1023 mkw, cena 390.000 zł
 - * Krotoszyn - Parcelki - całe piętro domu jednorodzinnego z niezależnym wejściem - 88 mkw - 4p + k + l + hall - cena 145.000 zł
 - * Krotoszyn - okolice centrum - budynek handlowo - usługowy - mieszkalny, 2 poziomy po 100 mkw, dz. 500 m kw, cena 280.000 zł
 - * Krotoszyn - ul. 56 P.P. Wlkp. (Pub - King) - 3 poziomy po 80 mkw, cena 265.000 zł
 - * Krotoszyn - ul. Piłsudskiego (okolice) - budynek mieszkalny - 5p + 2 k + l + k + piwnica + garaż - działka o pow. 443 mkw, cena 400.000 zł
 - * Krotoszyn - ul. Zdunowska - budynek mieszkalny - magazynowy przy drodze krajowej działka 5000 mkw, cena 498.000 zł. Dobra lokalizacja pod działalność gospodarczą
 - * Krotoszyn - ul. Osadnicza - budynek mieszkalny 3p + k + l + podkasz - działka 500 mkw, cena 280.000 zł
 - * Krotoszyn - Parcelki - budynek mieszkalny - 5p + 2 K + 2 l + we - działka 458 mkw, cena 340.000 zł
 - * Krotoszyn - Rynek 5 udział w wysokości 1,5 we współwłasności łącznej kamienicy w skład nieruchomości wchodzi lokale mieszkalne, usługowe i handlowe - cena 362.800 zł
 - * Krotoszyn - ul. Ostrowska - bud. Mieszkalny 2 p + k + l + podkasz, działka 640 mkw, cena 230.000 zł
 - * Krotoszyn - ul. Rawicka (okolice) - bud. mieszkalny 4p + 2 k + 2 l + we - bud. gospod. - działka 709 mkw, cena 320.000 zł
 - * Krotoszyn - ul. Koźmińska (okolice) piętrowy bud. mieszkalny o wysokim standardzie wykonania, 5p + k + l + 2 łazienki + piwnica (mieszkalna) - działka po aranżacji o pow. 1102 mkw, cena 475.000 zł
 - * Krotoszyn - ul. Robotnicza - bud. mieszkalny - gabinety lekarskie (stan surowy zamknięty) dz. 882 mkw, cena 280.000 zł
 - * Krotoszyn - Parcelki - bud. w zabudowie bliźniaczej - nowy budynek warsztatowy - działka 404 mkw, cena 357.000 zł
 - * Krotoszyn - ul. Stawica - piętrowy bud. mieszkalny po remoncie - działka 723 mkw - na działce garaż i wiatra - cena 495.000 zł
 - * Krotoszyn - ul. Krótka - bud. mieszkalny składający

- się z mieszkaniami na piętrze - podkasz a także piwnicy - możliwość adaptacji na lokal handlowy - cena 79.000 zł
- * Krotoszyn - okolice ul. Raszkowskiej - KOMFORTOWY - bud. w zabudowie bliźniaczej - działka 449 mkw - garaż - cena 430.000 zł
- * Krotoszyn - ul. Kołtāja - 2 budynki mieszkalne położone na działce o pow. 358 mkw, cena 480.000 zł
- * Smoszew - Nowa wybudowany bud. mieszkalny z poddaszem użytkowym, o łącznej pow. 120 mkw, dz. 1022 mkw - 4p + k + l, 2l, spokojna lokalizacja - cena: 275.000 zł
- * Budy - bud. mieszkalny parterowy z poddaszem do zagospodarowania + budynek warsztatowy - działka 2800 mkw, cena 235.000 zł
- * Jasne Pole - parterowy bud. mieszkalny z poddaszem użytkowym 5p + k + łazienka - skrytka - budynek gospodarczy - działka 7411 mkw, cena 290.000 zł
- * Borowina - parterowy bud. mieszkalny: 4P + K - Łazienka - 3 budynki gospodarcze - działka o pow. 3000 mkw, cena 220.000 zł
- * Koźmin Wlkp - Idealne na działalność - nieruchomości złożona z bud. Mieszkalnego + bud. Biurowego + bud. Warsztatowego - działka 2240 mkw, cena 320.000 zł
- * Komarzew - parterowy bud. mieszkalny o pow. 90 mkw - 3p + k + l + pom. gosp. + garaż - działka 595 mkw, cena 310.000 zł
- * Biadki - rozpoczęta budowa bud. mieszkalnego - wykonane fundamenty + projekty + zgromadzone materiały budowlane - na działce o pow. 2744 mkw, cena 60.000 zł
- * Ostrow Wlkp ul. Obruców Westerplatte - budynek piętrowy o pow. 140 mkw - działka o 371 mkw - nowe okna typu PCV - Nowe ogrzewanie - cena 268.000 zł
- * Trzemeszno - bud. mieszkalny - do wykończenia - działka 3627 mkw (na działce staw) - cena 62.000 zł
- * Trzemeszno - bud. mieszkalny z pięknym ogrodem 2P + K + L + podkasz do zagospodarowania - działka 500 mkw, cena 122.000 zł
- * Smolice - bud. mieszkalny o pow. 95 mkw - działka 497 mkw - 3 P + K + L + Przedpokój, spokojna okolica blisko lasu - cena 200.000 zł

- GOSPODARSTWA ROLNE - GRUNTY ROLNE - MAGAZYNY**
- * Brzoza - budynek inwentarsko - produkcyjny o pow. 699 mkw, działka 6900 mkw, cena 250.000 zł
 - * Cieszków - gospodarstwo niedaleko drogi krajowej, budynek mieszkalny - stodoła 11x25 - budynek inwentarski 12x25 - garaż 8x10 - działka 9,58 ha, cena 550.000 zł
 - * Cieszków - grunt rolny położony niedaleko lasu III i IV Klasa - działka 8,34 ha, cena 35.000 zł/ha
 - * Benice - Bud. magazynowo - produkcyjny - pow. bud. 600 mkw - pow. działki 600 mkw - idealne na restaurację lub lokale mieszkalne - cena 200.000 zł
 - * Cieszków - bud. inwentarski 275 mkw + stodoła 300 mkw - garaż 80 mkw - wszystko na działce o pow. 1,1 ha (możliwość dokupienia budynku mieszkalnego) - cena 260.000 zł
 - * Cieszków - pomieszczenie magazynowo produkcyjne o pow. 90 mkw + 2 garaże o pow. 60 mkw, cena 75.000 zł
- DO WYNAJĘCIA**
- * Benice - magazyn o pow. 600 mkw czynsz do uzgodnienia
 - * Krotoszyn - ul. Ostrowska - grunt ogrodzony pod kom. samochodowy przy drodze krajowej pow. 1000 mkw, cena: 900 zł/mc
 - * Sulmierzyce - Rynek, parter, lokal handlowo - usługowy - 52 mkw, czynsz 1000 zł/mc

- gający zwalczanie cellulitu), aquavibron, rehabilitacja pourazowa, po udarach oraz terapia obrzękowa, bezpłatny dojazd do klienta. Tel. 783 477 599.
- Masaż leczniczy i relaksacyjny z dojazdem do klienta, Marta Radziejewska - fizjoterapeutka. Tel. 509 789 700.
- Ploty kute, balustrady, bramy przesuwane, garażowe, schody do domu, kamienie, kwietniki, naprawa sprzętu rolniczego - wypiswanie, poręcze z chromonikieliny, konstrukcje stalowe, tania i szybko. Tel. 506 237 921, 725 450 596.
- Rozliczenia roczne PIT 37, 0. Tel. 662 108 558.
- Tipisy żelowe, ozdabianie paznokci, 35 zł. Tel. 500 862 418.
- Usługi muzyczne, wesela, wieczorki, osiemnastki itp. Tel. 606 384 971.
- Videofilmowanie, foto - śluby, wesela, plenery, studniówki. Tel. 692 340 123.
- Videofilmowanie, plener w cenie. Tel. 721 318 675.

KOREPETYCJE

- * J. niemiecki - tanio i z dojazdem. Tel. 600 673 601.
- * Matematyka, wszystkie rodzaje szkół. Tel. 515 168 449.

INNE

- * Może właśnie na Ciebie czeka u nas Twoja druga połowa? Dzięki nam już 130 osób znalazło miłość, spróbuj i Ty! Biuro Matrymonialne Rusalka zaprasza. Tel. 662 400 165 www.biuromatrymonialne.pl

Przedsiębiorstwo BIS
skupuje jałowice hodowlane i użytkowe
pow. 7 miesięcy cielności.
Zgłoszenia telefoniczne
65 573 86 31.
pon. - pt. 8.00 - 16.00

SPRZEDAM regały magazynowe na palety, wózki do przewożenia towaru.
Tel. 62 722 71 42
(do godz. 16.00).

Poszukuję lokalu do wynajęcia o pow. 40 m²
w centrum Krotoszyna pod działalność (branża telekomunikacyjna).
Długotrwała umowa.
Tel. 601 762 124.

Pracownia Psychologiczna
Krotoszyn, ul. Grudzińskiego 27 (przy aptece "Parcelki")
rejestracja telefoniczna
mgr Anna Jagła 502 432 131
mgr Bernadeta Bulińska 606 170 253
PSYCHOLOGICZNE BADANIA KIEROWCÓW
- konsultacje i porady psychologiczne
- opinie psychologiczne dla dzieci, młodzieży i dorosłych
- badania z zakresu medycyny pracy
- badania na bron
www.PsychologKrotoszyn.pl



Krotoszyn, ul. Rynek 1/6
tel/fax. 062 722 66 21,
0695 432 342, 0660 773 051
www.serafiniak.pl
Geodezja

ZAPEWNIAMY: fachową i kompleksową obsługę transakcji i regulacji stanu prawnego, porady w zakresie sprzedaży, zmiany, wynajmu, wycenę nieruchomości przez rzeczoznawcę majątkowego
GEODEZJA: obsługa inwestycji, inwentaryzacja powykonawcza, mapy sytuacyjno - wysokościowe, podziały, rozgraniczenia, regulacja stanu prawnego nieruchomości.

- DZIAŁKI**
- KROTOSZYN** - działka pod zabudowę mieszkaniową o pow. 0,7043 m kw. Uzbrojenie: woda, prąd. Cena 220.000 zł
 - CHACHALNIA** - działki budowlane, decyzja o warunkach zabudowy 1050 m kw, w atrakcyjnym rejonie, prąd, woda. Cena: 60 zł/m kw.
 - SMOSZEW** - granica z Krotoszynem, 6 działek o pow. 1249 m kw, 1 o pow. 1131 m kw, woda, prąd, war. zabudowy - 60 zł/m²
 - KROTOSZYN** - działka pod zabudowę jednorodzinną o pow. około 850 m². Cena 120 zł/m² 5 km od Koźmina, działka o pow. 1192 m², uzbrojenie: woda, prąd, kanalizacja deszczowa, cena 66.000 zł
 - SALINA** - działki budowlane z warunkami zabudowy o pow. 1154 m², 1155 m² i 1910 m², uzbrojenie: woda, prąd, asfalt. Cena 120 zł/m², kanalizacja. Cena 50 zł/m²
 - KOBYLIN** - działka pod zabudowę mieszkaniową o pow. 1113 m², 990 m², woda, prąd, gaz, cena 70,00 zł
 - PERZYCE** - działka z decyzją o warunkach zabudowy, o pow. 1900 m², woda, prąd, gaz, telefon. CENA 45 zł/m² - do negocjacji!!!
 - ZDUNY** - ul. Kobylńska, działka budowlana z ustalonymi warunkami zabudowy o pow. 1173 m². Cena 42 228 zł!!!! OKAZJA!!!!
 - ZDUNY** - ul. Kobylńska, działka budowlana z ustalonymi warunkami zabudowy o pow. 1270 m², 926 m², 1026 m², 1907 m², 1287 m² Cena od 40 zł/m²
 - BIADKI** działka budowlana o pow. 860 m², Cena 45 000 - do negocjacji.
 - KOZMIN WŁKP** - działka pod zabudowę jednorodzinną o pow. 452 m², zabudowana domem gospodarczym ok. 60 m² (możliwość zamieszkania). Ładne osiedle!! Cena 100 000 zł. DO NEGOCJACJI!!!
 - BOGDAJ** - grunty orne, pastwiska, lasy o łącznej powierzchni 4,59 ha, Cena 150 000 zł.
 - PERZYCE** - działki o pow. od 732 m² do 1191 m². Cena działki to 55 zł/m². POLECAM!!!
- KROTOSZYN ul. Ostrowska** - Działki z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego, pow. 1296 m², 702 m² MEDIA: woda, prąd, telefon. CENA 100 zł/mkw
- KROTOSZYN** - Działka o pow. 2202 m² zabudowana budynkiem z przeznaczeniem na działalność. Ładna okolica, blisko staw, miejsce rekreacyjne. **SZCZEGÓLNE POLECAM!!** CENA 250 000 zł - do negocjacji!
- KROTOSZYN** - blisko rynku, działka zabudowana budynkiem mieszkalnym. Pow. 1084 m², cena 160 000 zł - DO NEGOCJACJI!!! POLECAM!!!
- KROTOSZYN UL. ROLNICZA** - Działka budowlana o pow. 1327 mkw., media: woda, prąd, kanalizacja, droga z polbitki, cena 100 zł/m²
- BIADKI** działka z przeznaczeniem aktywizacji gospodarczej (rzemiosło, przemysł, bazy, składy, przetwórstwo) pow. 2,21 ha, CENA 1 000 000 zł - DO NEGOCJACJI!!!
- ZDUNY** działka z ustalonymi warunkami zabudowy o pow. 3025 m², cena 60 zł/m².
- KROTOSZYN** ul. Kopemka, działka budowlana o pow. 670 m², cena 155 zł/m².
- KROTOSZYN** ul. Wiewiórowskiego, działka budowlana o pow. 863 m², cena 100 zł/m².
- LUBINIA MAŁA** - 53 km od Krotoszyna, 18 km od Jarocina, na sprzedaż las sosnowy o pow. 4,53 ha, cena 5,50 zł/m². DO NEGOCJACJI!!!
- GOSPODARSTWO ROLNE**
- GRĘBÓW** - dom o pow. 180 m², 5 sypialni, salon, kuchnia, 2 łazienki. Działka 4500 m², budynki gospodarcze: stodoła, chlew, 4 silosy na zboże. Cena 499 000 zł - do negocjacji!!!
- KROTOSZYN** w stanie surowym zamkniętym budynki mieszkalne w zabudowie szeregowej z garażem o pow. użytk. ok. 110 m kw na działkach o pow. ok. 128 m kw. Uzbrojenie pełne. Cena: 235 000,- zł
- BIADKI** - dom wolnostojący o pow. 140 m² na działce o pow. 5300 m². Cena 290 000 zł.
- KROTOSZYN** - dom jednorodzinny w zabudowie bliźniaczej, pow. użytkowa 109 m², (4p+k+we-l), podpiwniczony, garaż, działka 289 m². CENA 320 000 zł - DO NEGOCJACJI!!!
- KROTOSZYN** - KOPIECZKI - dom z możliwością zamieszkania dwóch rodzin. Pow. domu 150 m², 5 pokoi, 2 kuchnie, 2 łazienki, 2 pomieszczenia gospodarcze. Pow. działki 600 m². CENA 320 000 zł - do negocjacji!!!!
- ZDUNY** - dom o pow. 100 m², możliwość zamieszkania dwóch rodzin, działka o pow. 823

- m², cena 250 000 zł - do negocjacji!!!!
 - KROTOSZYN** - dom wielorodzinny, pow. 300 m², możliwość wyodrębnienia 6 mieszkań. Cena 480 000 zł - do negocjacji!!!
 - OSTRÓW WŁKP.ŚWIELGÓW** - dom o pow. 90 m², 3 pokoje, kuchnia, łazienka z we, garaż, działka 600 m². Cena 230 000 zł - od negocjacji!!!!
 - LUTOGNIEW** - dom z dwustanowiskowym garażem. Pow. 120 m², 2 sypialnie, kuchnia, jadalnia, łazienka, spiżarnia. Działka o pow. ok 1350 m². Cena 250 000 zł.
 - KROTOSZYN** - dom jednorodzinny o pow. 80 m², 3 pokoje, kuchnia, łazienka, możliwość zagospodarowania poddasza. Działka o pow. 2080 m². CENA 320 000 ZŁ. - DO NEGOCJACJI!!!
 - BIADKI** - dom w stanie surowym otwartym o pow. 171 m², działka o pow. 1100 m². Ładna działka Biadki - osiedle nowych domków jednorodzinnych. Cena 170 000 zł. - do negocjacji!!!!
 - WIERZBNO** - 10 km od Ostrowa Wlkp., 8 pokoi, kuchnia, łazienka z we i wanną, łazienka z prysznicem, budynki gospodarcze idealnie nadające się na prowadzenie działalności gospodarczej. Pow. działki 1200 m². Cena 350 000 zł - do negocjacji!!!!
 - KOBYLIN** - dom w zabudowie bliźniaczej o pow. ok 100 mkw., 4 pokoje, kuchnia, łazienka, działka o pow. 795 mkw. CENA 195 000 zł. - do negocjacji!!!!
 - PILNIE SPRZEDAM DOM W ROZDRAŻEWIE!!!** Pow. 110 m² działka o pow. 800 m². 6 pokoi, kuchnia, 2 łazienki, pralnia, CENA 260 000 zł. - Przy gotówce cena ulegnie dużej negocjacji!!!!
- LOKALE MIESZKALNE**
- FABRYCZNA**, mieszkanie w bloku z cegły o pow. 75 m², 3 sypialnie, kuchnia, salon, łazienka, we, spiżarnia, duży balkon, 4 piętro, cena 176 000 zł. - do negocjacji.
- ZDUNY** - 1 piętro, mieszkanie o pow. 60 m², 3 pokoje, kuchnia, łazienka, CENA 144 000 zł. - do negocjacji!!!!
- ZDUNY** - wyremontowane mieszkanie o pow. 60 m², 3 pok. kuchnia, łazienka, 1 piętro CENA 146 000 zł - do negocjacji!!!!
- KROTOSZYN** - ul. Zdunowska, lokal mieszkalny w kamienicy beczynszowej, o łącznej pow. 122,29 m² z możliwością zaadaptowania na dwa lokale. Cena 120 000 zł. DO NEGOCJACJI!!!
- ZDUNY** - wyremontowane mieszkanie o pow. 52 m², 2 pok. + 1 + k. II piętro, NISKI CZYNŚ!! CENA 119 000 zł. Do negocjacji.
- KROTOSZYN** Raszkowska, 60 m², 3 pokoje, kuchnia, łazienka, 2 piętro, 179 000 zł.
- KROTOSZYN** kawalerka w bloku z cegły nowe budownictwo, mieszkanie o pow. 30 m² dwa pokoje, kuchnia, łazienka. CENA 107 000 zł - do negocjacji!!!!
- KROTOSZYN** os. Dąbrowskiego, 47 m², 1 piętro, 2 pokoje, kuchnia, łazienka, duży balkon, cena 140 000 zł. - do negocjacji!!!!

LOKALE UŻYTKOWE - SPRZEDAŻ
4 km od Koźmina Wlkp. 5 km od Rozdrażewy na działce o pow. 2548 m kw dwupiętrowy budynek produkcyjny, w bardzo dobrym stanie, o pow. 500 m kw z wyremontowanym mieszkaniem, z pom. socjalnymi oraz stodoła o pow. 350 m kw. Cena: 550 000,- zł. Możliwość zakupu maszyn do produkcji kartonów za cenę 100 000,- zł.

KROTOSZYN - Działka o pow. 2202 m² zabudowana budynkiem z przeznaczeniem na działalność. Ładna okolica, blisko staw, miejsce rekreacyjne. **SZCZEGÓLNE POLECAM!!** CENA 250 000 zł. - do negocjacji!

DZIERŻAWA, NAJEM DZIAŁKA DO WYNAJĘCIA KROTOSZYN, przy drodze krajowej kierunek Poznań, działka 3442 m kw przed stacją benzynową Orlen, uzbrojenie pełne. Czynsz 2000 zł netto/mc.

KROTOSZYN ul. Zdunowska, lokal handlowy o pow. 48 m². Czynsz do uzgodnienia!!!

KROTOSZYN, Rynek - lokal o pow. 100 m², dwupiętrowy wysoki standard - czynsz 3000 zł netto.

OSTRÓW WŁKP - DOBRA LOKALIZACJA blisko rynku, 3 lokale handlowe o pow.: 15 mkw, 18mkw, 160 mkw. Czynsz do uzgodnienia!!!

KUPIĘ, NAJMIĘ

KROTOSZYN, kupię w samym centrum, rynek, lokal handlowo - usługowy.

KUPIĘ, w pobliżu Krotoszyna 10 hektarowe gospodarstwo rolne.

KROTOSZYN, KOZMIN WŁKP, KUPIĘ MIESZKANIE DO 50 000 ZŁ!!!! GÓTOWKA!!!!



Mieszkańcy wyszli z zebrania niezadowoleni

Chcą spotkania z inwestorem

18 marca mieszkańcy gminy Rozdrażew mogli obejrzeć projekt lokalizacji elektrowni wiatrowych i zgłosić swoje uwagi. Mimo że była to publiczna dyskusja, wzięło w niej udział tylko 13 mieszkańców gminy. Okazało się, że o spotkaniu mało kto wiedział. Dlaczego?

– Jak to możliwe, że odbywa się tak ważne zebranie, a nikt z mieszkańców o tym nie wie? My dowiedzieliśmy się przez przypadek i tylko dlatego tu jesteśmy. Wójt nic nie ogłaszał, nie były rozsyłane kurendy po wioskach. To są jakieś żarty! – grzmieli mieszkańcy.

Podczas sesji Rady Gminy, która odbyła się 9 marca, wiceprzewodniczący klubu Razem dla Gminy – Michał Ryba, powiadomił przybyłych o planowanym spotkaniu. Wójt – Mariusz Dymarski, powiedział wtedy, że zostanie ono ogłoszone (m.in. na stronie internetowej Rozdrażewa). Niestety, żadne zawiadomienia się nie pojawiły. – Wójt przyjeżdżał na zebrania sołectwie, miał możliwość odpowiedzi na pytania, a nigdy nie podjął tego tematu. Dlaczego nawet na to zebranie wójt nie przyszedł? Wszystko chcą załatwić sami, bez zgody i opinii mieszkańców – denerwowali się uczestnicy spotkania. – Koło wójta elektrownie wiatrowe nie powstaną, więc on nie ma się czym martwić.

Mieszkańców gminy zdenerwował również fakt, że na zebraniu nie pojawił się inwestor elektrowni wiatrowych. Chcieli z nim porozmawiać, do niego skierować swoje zastrzeżenia. – My nawet nie wiedzieliśmy,

gdzie konkretnie będą stały wiatraki, i dlaczego akurat tam. Koło mnie staną trzy wiatraki, a ja nie zostanę o tym poinformowany? Proszę nas zrozumieć, jest bardzo wiele minusów takich elektrowni, ale o tym nikt nie mówi. Wszędzie tylko słychać o zyskach. – powiedział jeden z uczestników zebrania.

Okazało się, że prezes firmy mającej budować elektrownie wiatrowe jest na urlopie, jeżeli więc mieszkańcy będą chcieli z nim porozmawiać, zostanie ustalony termin kolejnego spotkania. Tymczasem pytania stawiano projektantowi, ten jednak nie potrafił odpowiedzieć na większość z nich. – Ja tworzyłem tylko projekt planu, to inwestor musiałby się wypowiedzieć – stwierdził. Mieszkańcy postanowili więc zorganizować spotkanie z udziałem inwestora. Przy okazji złożyli wizytę wójtowi Dymarskiemu, by usłyszeć wyjaśnienia oraz zapytać o powod niepoinformowania zainteresowanych. Czego się dowiedzieli, nie wiemy, ponieważ naszą reprezentantkę wójt wyprosił z biura pod pretekstem rozmowy prywatnej tylko z mieszkańcami. Zarówno do tematu elektrowni, jak i bardzo demokratycznego zachowania wójta wkrótce wrócimy. (pk)

Dwa razy okradziono jednorękiego bandytę

Kradzież nie popłaca – przekonało się o tym pięciu młodych mężczyzn, którzy włamali się do automatu do gier, znajdującego się w jednym ze sklepów na terenie gminy Kobylin.

Lupem złodziei padły pieniądze wyciągnięte z urządzenia. Krótko po zdarzeniu zgłoszenie o kradzieży trafiło do kobylińskich policjantów. Funkcjonariusze już po dwóch godzinach ustalili i zatrzymali trzech sprawców. Byli wśród nich mężczyźni w wieku od 17 do 27 lat.

Podczas przesłuchań przyznali się oni do winy. Okazało się także, że złodziei było więcej. 20 marca zarzuty

przedstawione zostały kolejnemu uczestnikowi zdarzenia – 25-letniemu mężczyźnie. Ostatnią osobą, której tożsamość udało się ustalić, był 16-latek.

Ponadto wyszło na jaw, że 21-latek już wcześniej włamał się do tego samego automatu i ukradł pieniądze. 5-osobowa grupa dokonała wspólnie kradzieży pieniędzy z automatu 5 marca.

Wszyscy sprawcy mieszkają w gminie Kobylin. Dorosłym sprawcom grozi za ten czyn do 10 lat więzienia, natomiast o losie 16-latka zdecydować sąd rodzinny. (@ndzia)

Rondo przy rondzie

Opracowana w 2005 r. koncepcja uporządkowania ruchu drogowego w Krotoszynie zakłada powstanie na terenie miasta około 30 rond. Plany powoli wcielane są w życie.

Koncepcja została opracowana przy udziale trzech zarządców dróg, czyli gminy Krotoszyn, Starostwa Powiatowego oraz Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad. Jak poinformował nas dyrektor Powiatowego Zarządu Dróg w Krotoszynie, Krzysztof Jelinowski, plany te są systematycznie realizowane.

Poprawia płynność ruchu

Warto przypomnieć, że jeszcze w tym roku w Krotoszynie powstaną dwa ronda – na skrzyżowaniu ulicy Staszica z Bolewskiego oraz Staszica z Łąkową. Mówi się również o budowie rond na styku ulic Floriańskiej, Mickiewicza i Konstytucji 3 Maja oraz na skrzyżowaniu Kobylińskiej i Mickiewicza.

Prace rozpoczną się prawdopodobnie latem tego roku. Inwestycja będzie realizowana przez spółkę Tal&Co Magament z Wrocławia, która jednocześnie chce postawić przy ulicy Mickiewicza supermarket Kaufland. Według Krzysztofa Jelinowskiego, na kolejne lata planowana jest budowa ronda na skrzyżowa-

niu ulic Staszica i Zdunowskiej.

W chwili obecnej w mieście jest 9 rond, w niedalekiej przyszłości ma być około piętnastu. To i tak połowa z tego, co zakłada koncepcja z 2005 r. W wielu przypadkach ronda będą usytuowane w kilku miejscach jednej zaledwie ulicy. Jak wiadomo, powstają, by poprawić płynność ruchu drogowego na skrzyżowaniach ulic. Sprawdzają się w tej roli bardzo dobrze. Jednak, gdy ich liczba w Krotoszynie ma zbliżyć się do trzydziestu, nasuwa się pytanie, czy to nie za dużo, zwłaszcza w przypadku usytuowania na ulicach dość spokojnych.

Jak je nazwać

Ponad miesiąc temu jeden z mieszkańców Krotoszyna zadał burmistrzowi, Julianowi Joksiowi, pytanie, dlaczego nasze ronda nie mają nazw. Jak powszechnie wiadomo, w większych miastach, takich jak chociażby Poznań, jest inaczej, co ułatwia kierowcom orientację w mieście. Włodarz Krotoszyna odpowiedział wtedy, że sprawą będzie się zajmował gminny zespół ds. nazewnictwa ulic.

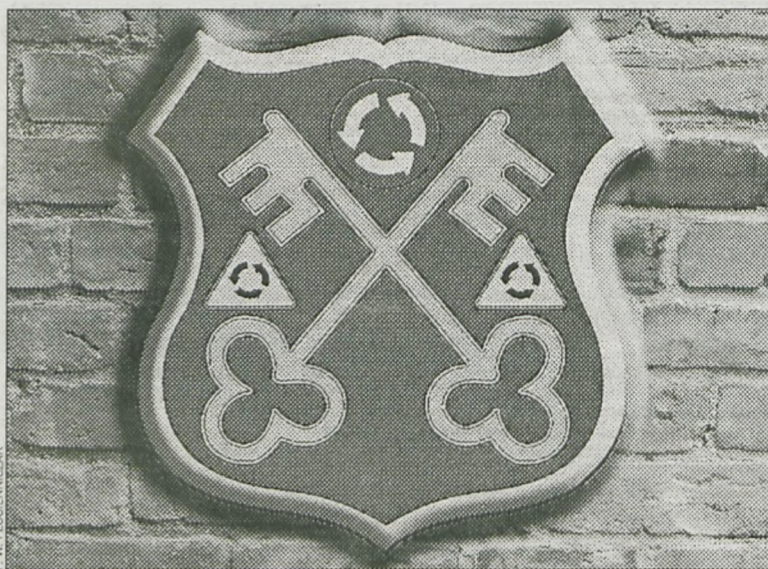
Jak poinformowała nas Irena Rękosiewicz, naczelnik wydziału gospodarki przestrzennej Urzędu Miejskiego, nowy zespół został powołany w lutym. Do tej pory odbyło się tylko jedno jego posiedzenie, na którym rozpatrzono złożone wcześniej wnioski. – Zespół będzie zajmował się sprawą nazewnictwa krotoszyńskich rond na kolejnych spotkaniach – mówi Rękosiewicz. – Jest wstępna koncepcja, by nadać rondom nazwy miast partnerskich Krotoszyna. Nie jest to jednak kwestia ustalona ostatecznie.

Uhonorować krwiodawców

W sprawie nazewnictwa rond wypowiedział się również radny Krzysztof Kierzek, proponując, by przyszłe ronda na skrzyżowaniu ulic Mickiewicza, Floriańskiej i Konstytucji 3 Maja nosiło nazwę Honorowych Dawców Krwi. – Złożyłem odpowiedni wniosek dwa lata temu. Wybrałem to miejsce z wielu powodów. Chciałbym dlatego, że w pobliżu jest szpital powiatowy – mówi Kierzek. – Na razie jednak trzeba poczekać, by ronda w ogóle powstało. W planach radnego jest również umieszczenie na szczycie ronda rzeźby przedstawiającej serce z kroplą krwi.

Jeśli koncepcja z 2005 zostanie zrealizowana, w Krotoszynie będzie wystarczająco wiele rond, by wcielić w życie również inne pomysły. Może warto byłoby zastanowić się nad uhonorowaniem w ten sposób słynnych krotoszyńian? Jest bardzo wiele osób wywodzących się z naszego miasta, które zasługują na pamięć i szacunek. Na przykład Genowefa Młynarz, o której odważnych czynach podczas okupacji pisaliśmy kilka tygodni wcześniej. Co ważne, bohaterka krotoszyńska ma już swoją ulicę. Tyle że w... Gdyni...

Agnieszka Marciniak



RZECZ PRAWNA

Prowadzę z żoną mały sklep spożywczy. Ostatnio w mediach było głośno na temat wysokich kar pieniężnych nakładanych na małych przedsiębiorców, którzy nie złożyli w terminie informacji o wyprodukowanych odpadach. Czy prowadząc sklep spożywczy, mamy obowiązek składać takie zestawienia o odpadach? Jakie są kary? Henryk Dopiero w marcu 2010 r. wprowadzono do ustawy o odpadach kary pieniężne za niezłożenie lub nietemnowe złożenie marszałkowi województwa zbiorczego zestawienia danych o rodzajach i ilości odpadów, o sposobach gospodarowania nimi oraz o urządzeniach służących do ich odzysku i unieszkodliwiania. Termin upływa 15 marca każdego roku. Kara wynosi 10 tys. zł i jest nakładana przez marszałka województwa. Udzielanie corocznej informacji o wytworzonych odpadach ma związek z programem ochrony środowiska i pomaga władzom monitorować poziom zanie-

czyszczenia środowiska przez poszczególnych przedsiębiorców. Do prowadzenia ewidencji odpadów i przekazywania ww. informacji są zobowiązani prawie wszyscy ich wytwórcy, z wyjątkiem: a/ wytwórców odpadów komunalnych, czyli takich które powstają w każdym domu, b/ osób fizycznych i jednostek organizacyjnych niebędących przedsiębiorcami, gdy odpady wykorzystywane są na ich własne potrzeby.

Kary pieniężne są szytywne i nie ma możliwości ich zmniejszenia. Z racji tego, że kara zostaje nakładana w drodze decyzji, do momentu jej wydania nie ma obowiązku zapłaty. Decyzję wydaje marszałek województwa, który powołał komisję do niezłożenia zbiorczego zestawienia. Decyzja może zostać wydana w okresie 3 lat od końca roku kalendarzowego, w którym powstał ww. obowiązek. Po upływie tego terminu nie można nakładać kary. Wprowadzenie tak wysokich kar spotkało się z dużym sprzeciwem spo-

leczonym. Obecnie trwają prace nad zmianą ustawy poprzez zmniejszenie wysokości kar, gdyż są one zbyt wygórowane w stosunku do skali naruszenia. Wydaje się, że prowadzenie sklepu spożywczego nie wiąże się z obowiązkiem prowadzenia ewidencji wytworzonych odpadów. Odpady powstałe w związku z prowadzeniem takiego sklepu są zazwyczaj takie same, jak odpady każdego przeciętnego gospodarstwa domowego. Jeśli jednak w sklepie są także sprzedawane w znacznych ilościach np. środki czystości i kosmetyki, to już może pojawić się konieczność spełniania obowiązków z ustawy o odpadach. Śmieci będące pozostałościami takich towarów są niebezpieczne dla środowiska i podlegają szczególnej kontroli. Jeśli nie wytwarzają Państwo takich śmieci w swoim sklepie, to nie ma się czego obawiać. **Krzysztof Raczyński** Szanowni Czytelnicy! Zachęcam do większej aktywności i zadawania pytań (kontakt: rzeczprawna@onet.eu).

Rosną nam małe grubasy

15 marca w świetlicy Zespołu Szkół nr 1 z Oddziałami Integracyjnymi im. H. Jordana, podczas walnego Zebrania Stowarzyszenia Przyjaciół Szkoły na Parcelkach, lekarz Maciej Hoffmann wygłosił prelekcję pt. *Otyłość u dzieci i jej następstwa*.

Jak objawia się otyłość u małych dzieci? Jak zadbać o ich prawidłową wagę? Kto jest winien otyłości dzieci? Na tak postawione pytania Maciej Hoffmann starał się odpowiedzieć podczas spotkania poprzez wykład z prezentacją multimedialną.

Sprawdź BMI

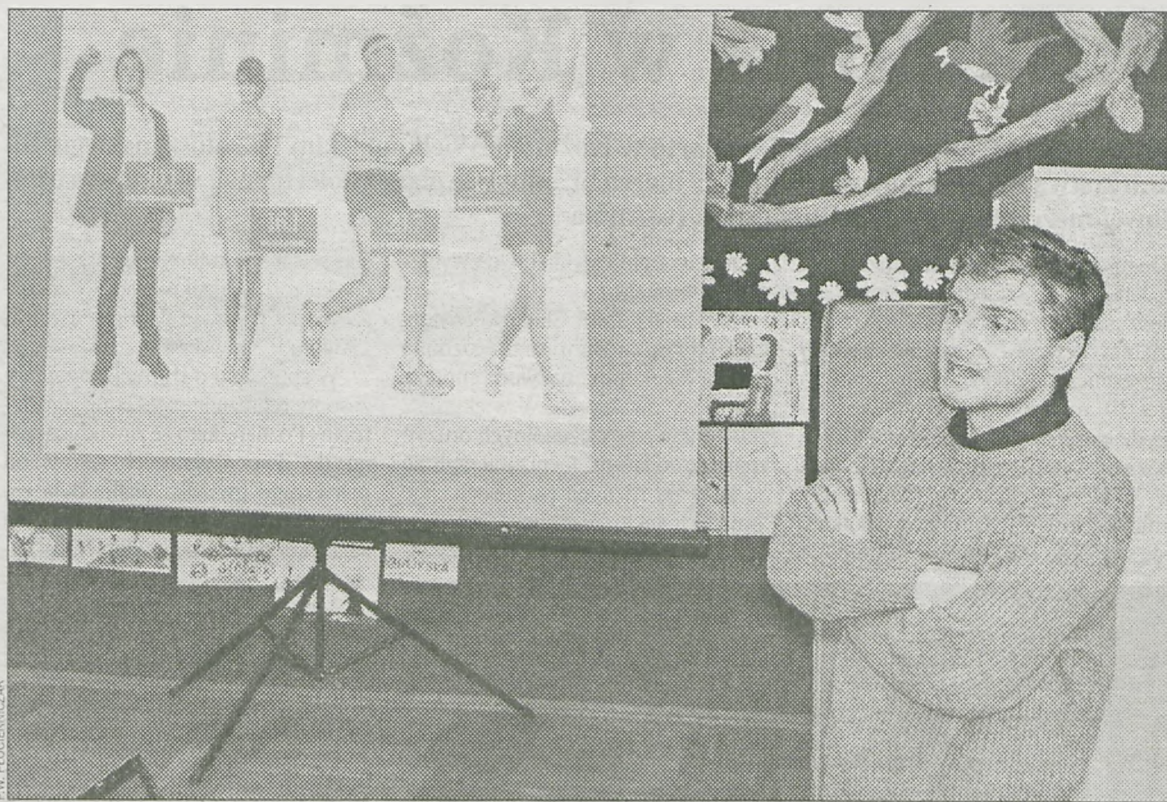
W Polsce aż 13,2 proc. dziewczynek i 12,1 proc. chłopców w wieku 9 lat ma nadwagę. Otyłe dziecko to dziecko chore. Otyłość u dzieci może wynikać z przyczyn wewnętrznych, np. cukrzycy. Jednak w większości przypadków powodem są czynniki zewnętrzne, takie jak złe nawyki żywieniowe oraz niewłaściwa higiena życia, zwłaszcza siedzący jego tryb i za mała ilość ruchu.

Idealna waga jest obliczana na podstawie wzrostu. Z pomocą przychodzi wskaźnik BMI (ang. Body Mass Index). To współczynnik masy ciała, któ-

ry obliczamy, dzieląc wagę w kilogramach przez wzrost podniesiony do kwadratu. Niedowaga występuje, gdy BMI jest poniżej 18,5, wagę w normie mamy przy BMI 18,5 – 24,9, nadwaga to BMI 25 – 29,9, powyżej 30 występują trzy stopnie otyłości. Istnieje mniej dokładny sposób określania prawidłowej wagi: jeśli np. dziecko ma 127 cm wzrostu, powinno ważyć maksymalnie 27 minus 3, czyli 24 kilogramy.

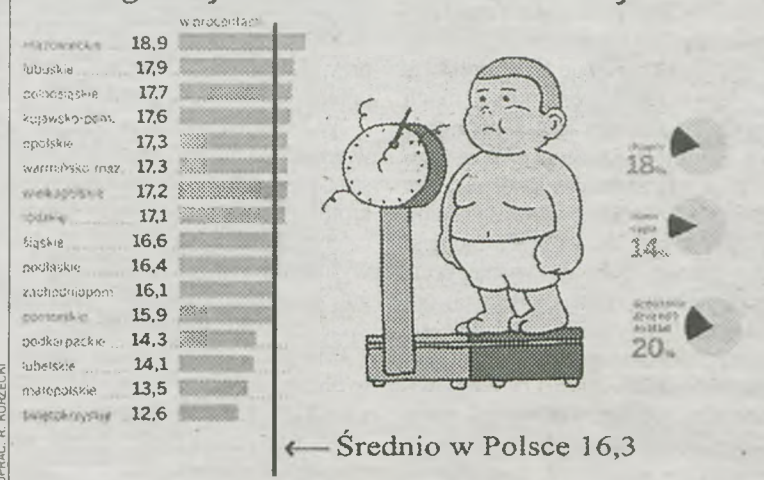
Jaka matka, taka córka...

Coraz większa zamożność, niekontrolowane kieszonkowe, zły model spędzania wolnego czasu, nadopiekuńczość dziadków, podatność dzieci na reklamy czy naśladownictwo – to w wielkim skrócie przyczyny otyłości naszych dzieci. Warto zatrzymać się na naśladownictwie. Jak wykazały badania, 41 proc. dziewczynek, których mamy były otyłe, również cierpiało na



Maciej Hoffmann opowiadał m.in. o prawidłowym współczynniku masy ciała człowieka

Nadwaga i otyłość wśród dzieci i młodzieży w Polsce



otyłość, podczas gdy wśród córek pań o prawidłowej wadze ciała odsetek ten wynosił 4 proc. Innymi słowy – otyłe matki 10 razy częściej miały otyłe córki. Nie zauważono podobnego związku w odniesieniu do synów. 18 proc. synów otyłych mężczyzn również ważyło zbyt dużo. Natomiast w grupie chłopców, których ojcowie mieli prawidłową wagę, odsetek ten wynosił 3 proc. Nie odnotowano związku między masą ciała ojców a otyłością córek. Zdaniem autorów badań, wynika to raczej ze wzorów zachowań niż z predyspozycji genetycznych, bo jest mało prawdopodobne, aby geny wpływały tylko na dzieci tej samej płci.

Przeciw słodyczom i czipsom

Ożywioną dyskusję zebranych wywo-

łała podczas spotkania z Maciejem Hoffmannem kwestia niweczenia programów, pieniędzy i wizyt u lekarzy przez działalność większości sklepików szkolnych. Są one dowodem na to, że władze samorządowe nie kwapią się do wprowadzenia realnych, nawet najtańszych i najprostszych, działań profilaktycznych. Sklepiki szkolne, poza tym na Parcelkach, prowadzone są na zasadach agencji, z nastawieniem na zysk. Właściciele sprzedają duże ilości słodyczy i czipsów, które są przez dzieci bardzo lubiane. Niestety, odbywa się to kosztem ich zdrowia.

Za otyłość płacimy zbyt wielką cenę. Ktoś zapyta – jaką? Oto przykład: koszt leczenia i rehabilitacji niepowikłanego zawału serca to 10 tys. zł.

Nie uczyli się fikołków

Z roku na rok coraz więcej dzieci ma kłopoty z utrzymaniem właściwej masy ciała. Lekarze, proszeni przez rodziców o zwolnienie dziecka otyłego z zajęć wychowania fizycznego, z reguły przychylają się do tych prośb. Co z tego wynika? – *Dwoje uczniów w ostatniej klasie szkoły podstawowej nie potrafi wykonać przewrotu w przód, a na pytanie, dlaczego, odpowiadają, że nigdy się tego nie uczyli* – opowiada Zbigniew Kurzawa, dyrektor Zespołu Szkół nr 1 z Oddziałami Integracyjnymi. W jego szkole dzieci otyłe na lekcjach wychowania fizycznego są prowadzone indywidualnym tokiem nauczania, co odbywa się z pożytkiem dla tych uczniów.

Radostaw Korzecki

Szkolny handel niezdrową żywnością

Popularne fast foody, słodkie, gazowane napoje i wiele innych niezdrowych, kalorycznych produktów można z łatwością kupić w wielu sklepikach szkolnych.

Na problem zwróciło ostatnio uwagę troje radnych: Natalia Robakowska i Miłosz Zwierzyk z Rady Miejskiej Krotoszyna i radny powiatowy Tomasz Chudy.

Radni apelują

Podczas konferencji prasowej, która odbyła się 18 marca, mówili o rosnącej nadwadze u dzieci, w dużej mierze spowodowanej niezdrową żywnością. – *Z danych statystycznych wynika, że 16 procent dzieci w wieku szkolnym ma otyłość* – wskazał M. Zwierzyk.

Dużym zainteresowaniem dzieci i handlujących cieszy się *junk food*, czyli *smaczki* jedzenie – żywność tania i łatwa w produkcji, ale uboga pod względem dietetycznym, zawierająca tzw. puste kalorie. Radni zaznaczyli, że jest ona sprzedawana w wielu sklepikach szkolnych. – *Dzieci zjadają to, co im się da, a jeśli takie produkty są dostępne, to w uczniach kształtuje się nawyk je-*

wienia produktów ubogich w wartości odżywcze – zauważył M. Zwierzyk. T. Chudy podkreślił, że to dośrodk kształtują nawyki żywieniowe u dzieci.

Radny M. Zwierzyk za przykład przemysłowego działania podał Zespół Szkół nr 1 z Oddziałami Integracyjnymi na Parcelkach w Krotoszynie: – *Działa tam sklepik, w którym sprzedawana jest wyłącznie zdrowa żywność – kanapki przygotowywane przed sprzedażą, woda mineralna itp. Punkt prowadzony jest przez szkolne stowarzyszenie*.

Radni wspólnie zapowiedzieli, że będą apelowali do dyrektorów szkół oraz przedsiębiorców o zaprzestanie sprzedaży niezdrowej żywności w placówkach oświatowych.

Szkółka szkole nierówna

W większości szkół sklepiki prowadzone są przez osoby z zewnątrz, czyli przedsiębiorców, którzy za-

wierają z nimi umowy na prowadzenie tam działalności. Sklepików nie ma w placówkach wiejskich. Powodem są często warunki lokalowe. – *Zrezygnowaliśmy z prowadzenia sklepiku kilka lat temu, ponieważ nasza szkoła jest za mała, by utrzymywać na jej terenie sklep. Obecnie mamy catering* – mówi Beata Ciesiołka, dyrektor Szkoły Podstawowej w Biadkach. W podobnej sytuacji jest Szkoła Podstawowa w Lutogniewie. – *Nie mamy sklepu, bo warunki lokalowe na to nie pozwalają* – wyjaśnia dyrektor, Zenon Szczepny. Aleksandra Wachowiak, kierująca szkołą w Roszkach, również informuje, że nie ma tam punktu sprzedaży. Lidia Nadstawka-Zybała, dyrektor Szkoły Podstawowej w Swinkowie, podkreśla, że promocja zdrowego odżywiania w niewielkich szkołach, głównie z terenów wiejskich, jest utrudniona. – *Zamówienie owoców czy mleka w większej ilości nie ma sensu, bo*

towar nie zostaje sprzedany więc się psuje – mówi. A przez to powstają koszty, na które nie stać ani tej szkoły, ani innych małych placówek oświatowych.

Sprawa wygląda inaczej w placówkach oświatowych na terenie miast, gdzie sklepiki funkcjonują, a dostępność do niezdrowej żywności jest znacznie większa. Popularne zapiekanki, hot-dogi, słodkie, gazowane napoje to standardowy asortyment. Uczniowie coraz rzadziej korzystają z obiadów szkolnych, rezygnując z nich na rzecz produktów, które mają niemal zerową wartość odżywczą.

Nie mogą zakazać sprzedaży

Problem złego odżywiania się widzą również nauczyciele. Aleksandra Leja, dyrektor Gimnazjum nr 4 w Krotoszynie, w którym od lat funkcjonuje sklepik, wyjaśnia, że jego właścicielem jest przedsiębiorca, który prowadzi handel także w wielu innych szkołach. Przyznaje, iż w tym punkcie sprzedawana jest niezdrowa dla dzieci i młodzieży

żywność. Pomimo to Leja, jak i dyrektorzy innych szkół, nie mogą zakazać sprzedaży określonych produktów.

Potwierdza to Bogumiła Czwojda-Matyła z sekcji żywienia i żywności Powiatowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Krotoszynie, wyjaśniając, że ta instytucja czy szkoła mogą jedynie sugerować, jakie produkty powinny być sprzedawane. – *Nie ma żadnego rozporządzenia, które daje możliwość zakazywania sprzedaży określonych towarów spożywczych w szkołach* – mówi. Kontrolowaniem szkolnych punktów handlowych zajmuje się właśnie PSS-E. Jak informuje B. Czwojda-Matyła, kontrole prowadzone są zgodnie z rocznym harmonogramem. – *W tym roku nie było jeszcze żadnej. W 2010 przeprowadziliśmy sześć kontroli, a w 2008 – osiem* – twierdzi.

Dyrektor A. Leja jest zdania, że porozumienie z przedsiębiorcami prowadzącymi punkty sprzedaży można wypracować.

Anna Szklarek

Siatkarskie zmagania w Koźminie

Z inicjatywy Gminnego Ośrodka Sportu w Koźminie Wielkopolskim i Krotoszyńskiego Towarzystwa Piłki Siatkowej w sobotę 19 marca br. odbył się piąty z kolei turniej w siatkówce halowej mężczyzn o Puchar Burmistrza Koźmina.

Do turnieju zaproszono osiem drużyn: z Jarocina, Kościana, Koźmina, Krotoszyna (dwa zespoły), Ostrowa, Poznania i Żerkowa. W zawodach mogli uczestniczyć tylko zawodnicy powyżej 30. roku życia. Drużyny zostały podzielone na dwie grupy, w których rozgrywki toczyły się systemem *każdy z każdym*. Zespoły, które zajęły miejsca drugie w grupach, spotkały się w meczu o III miejsce, a grupowi

liderzy rozegrali spotkanie o zwycięstwo w turnieju.

V Turniej Piłki Siatkowej Mężczyzn o Puchar Burmistrza Koźmina można spokojnie nazwać imprezą sportowo-towarzystwą. W większości zawodnicy z poszczególnych drużyn znają się od lat i już nieraz mierzyli się ze sobą na różnych parkietach. Nie zmienia to faktu, że grupowe pojedynki cechowała zażarta walka, oczywiście

w ramach kultury gry i przepisów, co skutecznie egzekwowali sędziowie zawodów, panowie: Marian Nowacki i Antoni Pyrzewski.

W spotkaniu o III miejsce zagrały zespoły reprezentujące w turnieju Jarocin i Poznań. Jako że zawody toczyły się do dwu wygranych setów, od pierwszego gwizdka walka była zacięta, a szala zwycięstwa przechyliła się na korzyść Jarocina dopiero w tie-breaku.

Mecz finałowy, w którym spotkały się Krotoszyn I z Ostrowem, zakończył się wynikiem 2:0. Krotoszyn wygrał po w miarę wyrównanej grze, a najwięcej punktów tracił po błędach własnych. Według organizatorów najlepszym zawodnikiem turnieju był Radosław Wita z zespołu Krotoszyn I.

Na zakończenie zawodów, w uroczystej atmosferze: Krzysztof Kapala – prezes Krotoszyńskiego Towarzystwa Piłki Siatkowej, oraz Sławomir Gruchała z Gminnego Ośrodka Sportu w Koźminie Wlkp. wręczyli zwycięzcom zasłużone puchary, dyplomy oraz upominki.

Krotoszyn I wystąpił w turnieju w następującym składzie: Grzegorz Wiertelwski, Maciej Wita, Radosław Wita, Artur Basiński, Maciej Walczak, Paweł Haszek i Bartosz Kosiar-ski.

Piękna sala w Koźminie z dużą widownią idealnie nadaje się do organizacji tego typu imprez i oby ich było jak najwięcej. Szkoda jednak, że na sobotnim turnieju sporo miejsc świeciło pustkami. Może zawiodła reklama, a może zawodnicy powinni zapraszać na takie turnieje swoje rodziny, a szczególnie dzieci, bo dobrych przykładów nigdy nie jest za wiele.

Paweł W. Piócienniczak

Instalator góruje nad A-T



Obydwie drużyny zaciekle walczyły o wygraną

Ostatnia, IX kolejka drugiej rundy rozgrywek Krotoszyńskiej Ligi Siatkówki za nami. Przyniosła spore zmiany. Drużyna A-T Wit-Cars poległa w meczu z Instalatorem, a na prowadzenie wysunął się zespół ZSP 3 Krotoszyn.

W rundzie rozegranej w poprzednim roku starcie drużyny A-T Wit-Cars z Instalatorem Marciniak odbiło się głośnym echem wśród członków zrzeszenia Krotoszyńskiego Towarzystwa Piłki Siatkowej – z powodu miażdżącego (3:0) zwycięstwa A-T. Odbyte kilka dni temu ponowne spotkanie tych zespołów w ostatniej kolejce obecnej rundy odwróciło szalę zwycięstwa na stronę Instalatora.

Na początku meczu kibice mogli odnieść wrażenie, że A-T ponownie zatriumfuje nad przeciwnikami. Siatkarze z tego zespołu wygrali pierwsze dwa sety z jednakowymi wynikami punktowymi 23:25 i przez moment zwycięstwo było na wyciągnięcie ręki. Jednak podczas kolejnych odsłon meczu sytuacja radykalnie się zmieniła. Trzeciego seta wygrali siatkarze Instalatora (25:17), co najwi-doczniej wystarczyło, by na nowo uwierzyli w swoje siły. Wygrali też czwartego seta 25:14, a w piątym

Rozgrywki IX kolejki

ZSP 3 Krotoszyn	
– Team Tabakiera	1:3
Wieża Koźmin	
– ZSP Krotoszyn	1:3
Instalator – A-T Wit-Cars	3:2
Chwaliszew – Max-Pol	3:1
Pancon Zduny – Hardbit	3:2

przypieczętowali swoje zwycięstwo punktacją 15:11.

W IX kolejce, która odbywała się w dniach od 15 do 17 marca w kilku salach sportowych na terenie powiatu krotoszyńskiego, rozegrano jeszcze cztery spotkania. Na pierwsze miejsce wysunął się ZSP 3 Krotoszyn, na drugim znalazł się Instalator, a trzecią pozycję zajął zespół – A-T Wit-Cars.

Miniona kolejka była ostatnią w drugiej rundzie rozgrywek Krotoszyńskiej Ligi Siatkówki sezonu 2010/2011. Teraz przed siatkarzami rywalizacja *play off*.

(aga)



Zwycięski team Krotoszyn I

Zwycięstwo Astry nad Baryczą

W miniony weekend na krotoszyńskim stadionie doszło do spotkania zespołu Astry Barycz Janków Przygodzki. Zakończyło się ono wynikiem 1:0 dla naszych piłkarzy.

Miniony mecz był już drugim spotkaniem, jakie rozegrała w wiosennej rundzie drużyna Astry. W poprzedniej, 17. kolejce krotoszyńskianie zmierzyli się z Iskrą Sieroszewice. Nie był to udany start – Astrę przegrała 1:3. W meczu nie zagrał jednak Krzysztof Potas, co zdaniem trenera drużyny, Łukasza Raka, miało wpływ na końcowy wynik meczu. Zła passa nie trwała jednak długo, bo kilka dni później Astra pokonała Barycz Janków Przygodzki. Tym razem wśród grających piłkarzy można było dostrzec Krzysztofa Potasia.

Według trenera Łukasza Raka, pierwsza odsłona meczu wypadła bardzo słabo. – To było bardzo ciężkie spotkanie – komentuje trener. – Drużyna jest jeszcze trochę psychicznie rozbita, do tego naszym przeciwnikiem był jeden z liderów klasy okręgowej, priten-

dujący do czwartej ligi.

Pierwsza połowa meczu zakończyła się remisem. Dopiero w drugiej odsłonie piłkarze Astry rozpoczęli ofensywę i w końcu, po kilku próbach zdobycia punktu, w 65. min., po dośrodkowaniu Adama Staszewskiego, Janusz Ma-

ryniak zdobył bramkę. – Druga połowa meczu była zdecydowanie lepsza niż poprzednia. Mielśmy możliwość zdobycia aż czterech bramek, gdy drużyna przeciwna doprowadziła tylko do jednej podbramkowej sytuacji – relacjonuje Łukasz Rak.

(aga)



W drugiej połowie Astra była niepokonana

Porażka Piasta Kobylin

Na inauguracji rozgrywek III ligi piłkarskiej Piast Kobylin przegrał na wyjeździe z wiceliderem – Lechem Rypin – 1:2.

Kobylinianie przyjechali z Rypina na tarczy, choć zaczęli znakomicie. Już w pierwszej minucie objęli prowadzenie po trafieniu Krzysztofa Kendzi. Mogli nawet podwyższyć wynik spotkania, gdy w 4 min. obrońca gospodarzy zatrzynał w polu karnym Tomasz Kempnińskiego. Zdaniem trenera Marcina Kałuży napastnik Piasta był faulowany, ale sędzia nie miał odwagi podyktować jedenastki. Prowadzenie gości utrzymało się do 34. min. Wtedy do wyrównania doprowadził Jakub Feter, pokonując Dominika Sadowskiego z rzutu karnego. Bramkę dającą

zwycięstwo gospodarzom zdobył w 41. min. Piotr Buchalski.

Po przerwie wynik nie uległ zmianie, choć goście mieli kilka okazji strzeleckich. Tych najbardziej klarownych nie wykorzystali Michał Rejek i Szymon Wosiek.

Po tej kolejce w tabeli III ligi prowadzi Calisia Kalisz (35 punktów), drugie miejsce zajmuje Lech Rypin (30 pkt.), a trzecie Wda Świecie (także 30 pkt.). Kobyliński Piast plasuje się na szóstym miejscu w 16-zespołowym zestawieniu.

(popi)

Pomóżmy chorej Zuzi!

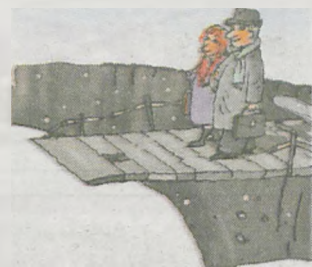
24 marca od godz. 15.00 do 18.00 w sali sportowej Gimnazjum nr 4 w Krotoszynie odbędzie się festyn charytatywny pod hasłem *Otwórzmy serca – pomóżmy Zuzi*. Podczas imprezy przewidziano mecz drużyny samorządowców i nauczycieli przeciw-

ko uczniom, karaoke oraz pokazy taneczne. Będzie też serwowana *grochówka strażaka*. W loterii fantowej zwycięski będzie każdy los. Dochód z akcji zostanie przeznaczony na leczenie kilkunastoletniej Zuzi.

(aga)

Fortuna radzi – rodzinne strategie finansowe

Ostrożnie z zakupami odzieży



Tu Wasz aspirant Fortuna. Dotychczas na tych łamach opisywałem z pozycji funkcjonariusza problemy finansowe różnych osób, a bywało, że doradzałem, w co lokować pieniądze. Teraz postanowiłem zajrzeć do domowych budżetów i przyjrzeć się rodzinnym wydatkom. Poprosiłem dziesięć rodzin mieszkających w różnych regionach kraju o prowadzenie bloga finansowego. Na moich stronach internetowych <http://fortuna.radzi.pl/index.php/budzet/> znajdziecie ich codziennie wydatki z grudnia 2010 r. Dzisiaj przyglądamy się wydatkom rodziny Cybulskich, którą tworzy mama z dwoma córkami i mieszkająca z nimi babcią.

Duuużo na ubrania

Cztery panie Cybulskie: babcia, mama i dwie córki (12 i 10 lat) dostosowały się do stereotypu rozrzutnych kobiet – i w grudniu wydały masę pieniędzy na ubrania. Z drugiej strony trzeba stwierdzić, że były to w dużej części prezenty mikołajkowe i świąteczne, przeznaczone do noszenia przez cały rok. Jednak prawie 1350 zł na ten cel, czyli niemal jedna czwarta wydatków, to chyba zbyt dużo, jak na przychody osiągnięte w grudniu. Pensja Cybulskiej, alimenty na dzieci i nagroda w pracy złożyły się na kwotę 3786 zł, zaś pozostałe wydatki sfinansowała babcia – ze swojej emerytury i z oszczędności. A trzeba było dolożyć ponad 2020 zł, bo o tyle grudniowe wydatki rodziny większe były od zarejestrowanych dochodów mamy Cybulskiej.

Więcej niż na odzież panie Cybulskie wydały tylko na dom jednorodzinny w mieście wojewódzkim, gdzie mieszkają. Budynek jest obciążony kredytem hipotecznym (miesięczna rata wyniosła 600 zł), trzeba go ubezpieczyć (231,5 zł na rok), na bieżąco opłacić wodę (227,56 zł za kwartał), energię (198,09 zł za miesiąc) i wyposażyć (w grudniu za 354 zł), co razem daje 1611,15 zł, czyli prawie 28 proc. miesięcznych wydatków. Na szczęście dom jest całkiem nowy, więc remonty i konserwacja są nieczęste, i nie wiążą się z wysokimi nakładami.

Trzecią pod względem wielkości pozycją w budżecie Cybulskich jest transport i łączność. Cybulska sporo jeździ własnym samochodem w godzinach pracy i z rodziną, odwozi dzieci do szkoły i na zajęcia dodatkowe (kółko plastyczne, korepetycje) i odbiera je. Dlatego na samochód (paliwo, myjnię, płyny) wydała aż 630 zł, czyli więcej niż na żywność. Nie wiele wydała na telefony (niecałe 50 zł). Jednak transport i łączność to prawie 12 proc. wydatków Cybulskich, czyli znowu bardzo dużo...

Mniej na żywność

Dopiero na czwartej pozycji w budżecie Cybulskich znalazła się żywność (628 zł), z udziałem poniżej 11 proc. w grudniowych kosztach. Zakupy spożywcze są u Cybulskich dość rzadkie (zwykle jeden-dwa razy w tygodniu) i opiewają na wyższe kwoty. Podejrzewam, że niektóre drobniejsze wydatki (typu świeże pieczywo) zostały w zestawieniu pominięte jako dokonane przez babcię, która troszczy się o wnuczki.

Dziewczynki zresztą „pożyczyły” mamie 400 zł w listopadzie i zwrot tej kwoty też obciążył grudniowy budżet. Poza tym Cybulska spłaca miesięcznie 369 zł do kasy zapomogowo-pożyczkowej.

Inne pozycje są znacznie mniejsze: niecałe 200 zł na kulturę i rekre-

ację (w tym zakup obrazu i prezentu do szkoły), 182,5 zł na ochronę zdrowia (dentysta i lekarstwa), 128 zł na edukację (głównie korepetycje dla dziewczynki), a także 110 zł na środki czystości. Dodatkowo ponad 100 zł wyniosły koszty udziału w pogrzebie dziadka (kwiaty i zniczek).

Niezawodna babcia

Gdyby nie bieżąca pomoc finansowa babci i opłacanie przez nią części zobowiązań, w grudniu panie Cybulskie musiałyby się zapożyczyć na ponad 2000 zł – albo ograniczyć kosztowne prezenty mikołajkowe i świąteczne (głównie odzieżowe). Wśród internautów na moim blogu akurat ta pozycja w budżecie pań Cybulskich wywoływała najwięcej emocji, a drastyczne zmniejszenie zakupów odzieży powtarzało się jako stały postulat. Inna rzecz, że z reguły zgłaszali go panowie – zaś panie taktownie milczały, a może okazywały Cybulskim więcej zrozumienia, jeśli idzie o zakupy ubrań i butów...

Fortuna doradza spacerować

Nie wiem, czy zauważacie to samo, co ja, ale wydatki na szeroko rozumianą komunikację i łączność stanowią w naszych budżetach rodzinnych znaczącą pozycję, i mam wrażenie, że stale rosną. Przy czym komunikacja i łączność to przemierzanie się (wydatki na paliwo i utrzymanie samochodu łącznie z ubezpieczeniem, bilety PKP, PKS, komunikacji miejskiej), ale też telefony, Internet, opłaty radiowo-telewizyjne. Cięcia budżetowe w rodzinnych finansach moglibyśmy zacząć od tych pozycji i to bez odczuwalnego uszczerbku dla standardu życia. Przede wszystkim za mało chodzimy i jeździmy na rowerach. Krótko mówiąc – za dużo wydajemy na transport samochodowy. Wręcz z nadzieją wnoszę – jeśli tylko to możliwe – warto przesiąść się na rower i więcej spacerować. Zostawiając samochód w garażu można zaoszczędzić znaczące kwoty.

Patrząc na nasze ulice dziwię się często, jak wiele pieniędzy jeździ po polskich drogach. Oczywiście nie chodzi o to, aby przesiadać się z powrotem do małych fiatów, ale jest coś nie tak np. w postawie lekarza, który jeździ wozem pancernym. Myślę o swoim znajomym doktorze, który dociera do szpitala olbrzymim, modnym ostatnio autem osobowo-transportowym. Taki pojazd, przydatny w biznesie budowlanym, kosztuje tyle, co dwa samochody miejskie. W dodatku pożera straszne ilości paliwa, dużo kosztuje w codziennej eksploatacji. Przypuszczam, że lekarz – jak i znajomy prawnik – używają ich dlatego, aby pokazać otoczeniu swoją zamożność. Piszę o tym także dlatego, bo ciągle mam w



pamięci spostrzeżenie pewnego inwestora, który handlował nieruchomościami. – Gdyby Polacy – mówił – najpierw zainwestowali w ziemię i mieszkania, a dopiero później w kosztowne samochody, to mogliby ze spokojem oczekiwać emerytury. Ponieważ postępują odwrotnie, czyli konsumując ponad stan, to już za młodo głośno narzekają na system emerytalny.

Za dużo gadamy...

Spojrzenie uczciwie na swoje rachunki telefoniczne. Ile pieniędzy marnujemy na gadanie. U mnie wszyscy domownicy mają własne telefony komórkowe, a żona nawet dwa. Córka – osoba ciągle nastoletnia – w ciągu dnia odbiera tyle telefonów i SMS-ów, jakby była dyrektorem kopalni. Stosunkowo niedawno mieliśmy w domach tylko tradycyjny telefon i opłaty z nim związane utrzymywały się na poziomie kilkudziesięciu złotych miesięcznie. Dzisiaj oprócz zwykłego telefonu każdy z domowników ma jeszcze komórkę. Płacimy za rozmowy kilka razy więcej niż dawniej i wcale z tego powodu nie mamy znacząco większych dochodów. Jeśli do tego dodamy opłaty za telewizję satelitarną, Internet, abonament radiowo-telewizyjny, to okaże się, że te rozproszone wydatki są naprawdę znaczącą pozycją w budżetach rodzinnych.

Z drugiej strony pojawia się coraz więcej okazji i możliwości oszczędzania na łączności. Można np. przejść na telefonię internetową i tanio dzwonić po całym świecie. Można używać komunikatorów internetowych i praktycznie bezpłatnie prowadzić rozmowy, także wideo. Internet daje wiele nowych możliwości. Trzeba tylko umieć z nich korzystać. Np. na Twitterze dość często dostaję informacje o tanich połączeniach lotniczych. Niekiedy oferta jest tak atrakcyjna, że chyba pójdę w ślady kolegi, który w ten sposób zwiedził już pół Europy. Ostatnio np. otrzymałem informację o tanim locie do Ber-

gamo we Włoszech. Bilet w obie strony kosztował 60 zł, a odlot miał być bodaj z Łodzi. Nawet jeśli doliczyć opłaty lotniskowe i za dodatkowy bagaż, to i tak wychodzi niewiele. W moim przypadku więcej kosztowałby dojazd do lotniska niż przelot w obie strony. W Internecie są serwisy umożliwiające zatrzymanie się na noc, dwie w prywatnych domach. Sprawdziłem: nocleg proponowało 17 mieszkańców Bergamo. Z jednym się nawet skontaktowałem. Przeproszał, że ma małe mieszkanie, ale za to w starym centrum miasta. A miasto jest piękne – wiem, bo byłem. Z Bergamo jest blisko do Mediolanu, nad jezioro Como, w Alpy. Tanie połączenia lotnicze dają nam dzisiaj nowe możliwości podróżowania. Znamy właścicieli biur podróży skarżyć się, że jego dawni klienci coraz częściej łączą się w grupy i wykorzystując możliwości Internetu na własną rękę organizują sobie wypoczek. Jak tak dalej pójdzie, to będzie musiał zamknąć biuro.

Im starsze, tym więcej kosztuje

Panie Cybulskie też dużo wydają na komunikację, w ich przypadku najczęściej na paliwo. Skądinąd wiadomo, że wysokie koszty eksploatacji samochodu wiążą się z dalekimi wyjazdami rodzinnymi. Z grudniowego budżetu wynika, że przy stosunkowo niezłych dochodach, ani mama, ani babcia nie myślą o przyszłości dziewcząt. W każdym razie nie odnotowałem informacji, aby rodzina odkładała na fundusz inwestycyjny, który w przyszłości mógłby stać się funduszem stypendialnym dla dzisiejszych nastolatek. Czas leci szybko i panie się nawet nie obejrzą, gdy dziewczęta skończą szkoły i rozpoczną studia. Trawestując powiedzenie im „większe dziecko, tym większy kłopot”, można stwierdzić, że „im starsze dziecko, tym więcej kosztuje”.

Matkom samotnie wychowującym dzieci jest oczywiście znacznie trudniej pod względem finansowym, ale może właśnie dlatego powinny jak najwcześniej odkładać nawet niewielkie kwoty na przyszłość dzieci. Im dzieci będą starsze, tym wydatki wzrosną. Możliwością odkładania na fundusz stypendialny jest dzisiaj bardzo wiele, od prostej lokaty bankowej po agresywne fundusze inwestycyjne. Korzyści z procentu składanego są funkcją wysokości odsetek i czasu. Upraszczając: im dłużej odkładamy, tym więcej przyrasta nam na koncie.

Znaczące wydatki konsumpcyjne (zwłaszcza na odzież) dowodzą, że rodzina Cybulskich – mimo spłacania kredytu hipotecznego – posiada potencjał finansowy umożliwiający odkładanie np. po 100 zł miesięcznie na przyszłość każdej z dziewczynki.

Po kilku latach ubierałaby się znaczna kwota, którą kiedyś nazywano posagiem...

A może polisa posagowa?

Zwykła lokata bankowa chroni kapitał przed inflacją dając niewielkie zyski. Odkładając pieniądze posagowe lepiej przejrzeć oferty instytucji finansowych i skorzystać z oferowanych przez nie instrumentów, np. z planów systematycznego oszczędzania. Opracowano je z myślą o dzieciach, ale funkcjonalnością nie różnią się od produktów skierowanych do dorosłych. Wskazana część kapitału może zarabiać choćby na akcjach spółek giełdowych. Za zgodą opiekuna i po przekroczeniu 13 roku życia, nasze pociechy mogą samodzielnie składać dyspozycje zakupowe przechodząc w ten sposób niezłą szkołę edukacji ekonomicznej.

Innym rozwiązaniem są polisy posagowe. Mogą je dzieciom kupić rodzice, chrzestni, dziadkowie. Polisa jest ubezpieczeniem na życie, a jej beneficjentem staje się dziecko. Rodzice lub dziadkowie zobowiązują się do regularnego wpłacania określonej kwoty, w zamian otrzymując gwarancję ubezpieczenia i gromadzenia środków zwolnionych z tzw. podatku Belki. Po wejściu dziecka w

dorość ubezpieczyciel wypłaci mu sumę ubezpieczeniową. Jeśli w trakcie gromadzenia funduszy zdarzy się nieszczęście (śmierć rodziców), firma wypłaci dziecku stosowne odszkodowanie po osiągnięciu pełnoletniości. Do tego czasu ubezpieczyciel przejmie opłacanie składki i wypłaca opiekunowi dziecka rentę miesięczną wysokości około 2 proc. tzw. sumy ubezpieczenia. Polisy posagowe nie zdobyły dotychczas dużej popularności i stanowią zaledwie 1 proc. całego rynku ubezpieczeń na życie. Wielu dorosłych pamięta je z lat 1980., gdy ówczesne polisy o tej nazwie obowiązywały po latach wypłacenie dwudziestokrotności ówczesnej średniej pensji. W efekcie – wskutek hiperinflacji z przełomu lat 1980. i 1990. – wypłaty wyniosły kilkaset obecnych złotych.

Jeśli komuś te rozwiązania nie pasują, może sobie stworzyć własną polisę posagową wykupując za część odkładanej kwoty rodzinną polisę od następstw nieszczęśliwych wypadków, a resztę lokując np. w obligacje skarbowe.

Wasz aspirant Fortuna

Tylko dzieci oszczędzają

Panie Cybulskie są zwykłą rodziną miejską z normalnymi potrzebami finansowymi. Ich wyobrażenia o komfortie życia są typowe dla aspirujących do klasy średniej, z wyjątkiem wyobrażeń o koniecznych oszczędnościach.

Grudzień nie był reprezentatywnym miesiącem z życia pań Cybulskich i poczynione wydatki nie są typowe dla ich miesięcznego budżetu. Okres świąteczny to zakupy prezentów, a koniec roku oznacza wydatki wyrównawcze za media, smutnym i nieczęstym jest też zapewne pogrzeb w najbliższej rodzinie (pociągający za sobą wydatki). Z lektury wydatków i przychodów można wyciągnąć pochopny wniosek, że panie Cybulskie wydają więcej niż zarabiają. Jednak niska rata kredytu hipotecznego, spłata w kasie zapomogowo-pożyczkowej (takie pożyczki są zaciągane na ogół maksymalnie na dwa lata, z oprocentowaniem do 2 proc.), jak i brak zobowiązań z tytułu karty kredytowej świadczą o niskim zadłużeniu gospodarstwa domowego. Oznacza to, że Cybulska jako posiadaczka domu jednorodzinnego w mieście, wbrew pozorom (przy 1/6 dochodu przeznaczanej na spłatę pożyczek) rozsądnie zarządza swoimi finansami.

Ze wspomnianymi aspiracjami i brakiem zainteresowania oszczędzaniem wiąże się specyfika grudniowych wydatków. Zakupy odzieży (w sumie 1/4 wydatków) wynikają z rozeznania praktycznych potrzeb rodziny, ale i realizują chęć należytego prezentowania się. Dysproporcja tych wydatków w stosunku do innych może sugerować „nadrabianie prezencja”. Podobno zakupy poprawiają samopoczucie. Może depresji zimowej bywają trudne do oszacowania...i może lepiej sprawić sobie ładną rzecz? Tym bardziej, że rodzina z rosnącymi dziećmi musi czasem kupować choćby buty. Należy uznać ten wydatek za w pełni uzasadniony i konieczny.

Głowa rodziny posiada samochód i intensywnie go eksploatuje (11 proc. wydatków, prawie tyle, co w statystycznej rodzinie o podobnej strukturze i dochodach). Samochód Cybulskich zarabia na siebie, zwłaszcza w zestawieniu z wydatkami na żywność. Cybulska robi przemyślane zakupy w tańszych sklepach oddalonych od miejsca zamieszkania. Takie podejście do oszczędności rzuca pewne światło na pozostałe wydatki: ciążę wydatki na telefony, artykuły przemysłowe, wyposażenie wnętrz, a wydawać, gdy w grę wchodzi inne potrzeby (korepetycje, odzież, wygodny transport, dentyści). Opłata za wodę ma charakter wyrównawczy (zapewne roczny), a ubezpieczenie jest stałą opłatą roczną. Zagadkowym punktem rachunków miesięcznych jest kieszonkowe dzieci, które ze swoich oszczędności są w stanie pożyczyć aż 400 złotych. Są to zarazem jedyne oszczędności w rodzinie. Nawyk oszczędzania jest chwalebny, zwłaszcza wobec nieprzewidywalnych wydatków, drobnych napraw, których akurat nie było. Łącząc go z samodzielną nauką można oszczędzić na korepetycjach albo w ich cenie brać lekcje języków obcych...co też podnosi samoocenę, może bardziej niż ładny strój.

Anika Ochotnicka
Komisja Nadzoru
Finansowego



Więcej informacji finansowych na stronie www.nbpportal.pl

NBP

Narodowy Bank Polski

Projekt dofinansowany ze środków Narodowego Banku Polskiego

Kto chce się podobać wszystkim, ten nie powinien pracować w gazecie,
 lecz grać w orkiestrze

Jacek Kuroń

Apteki ze znakiem Kangura

OLEJ LNIANY TŁOCZONY NA ZIMNO linumVITAL 1000
 Olej lniany LinumVital jest źródłem niezbędnych nienasyconych kwasów tłuszczowych NNKT potrzebnych do prawidłowego funkcjonowania organizmu. Charakteryzuje się wysoką zawartością kwasów tłuszczowych omega-3 i omega-6. Kwasy te odpowiadają za prawidłowe funkcjonowanie układu nerwowego. Obniżają poziom złego cholesterolu (frakcja „LDL”) podwyższając jednocześnie poziom dobrego cholesterolu (frakcja „HDL”). Pomagają utrzymać prawidłowe ciśnienie krwi. Regularne spożywanie oleju lnianego bogatego w NNKT zapewnia prawidłowy wzrost i rozwój dzieci.
 Producent: Oleofarm Sp. z o.o.
26,65

REWOLUCJA CENOWA

TANIE LEKI
100 produktów za 1 grosz

CIŚNIENIOMIERZ CORMED BD 701
 w pełni automatyczny na nadgarstek, z funkcją IHB (arytmia)
95,00

Smoczek do inhalacji niemowląt GRATIS

INHALATOR ComNeb NE100 KOMPRESOWO-TŁOKOWY ROSSMAX
139,00

Tanie leki w Twoich aptekach

Apteka ALFA
 przy przychodni
 ul. Boleskiego 8a
 KROTOSZYN

Apteka ŁAKOWA
 ul. Staszica 26 B
 KROTOSZYN

Apteka ZAMKOWA
 ul. Krotoszyńska 6
 KOŹMIN WLKP.

Zapraszamy do Aptek ze znakiem Kangura

**Przed użyciem zapoznaj się z ulotką, która zawiera wskazania, przeciwwskazania, dane dotyczące działań niepożądanych i dawkowanie oraz informacje dotyczące stosowania produktu leczniczego, bądź skonsultuj się z lekarzem lub farmaceutą, gdyż każdy lek niewłaściwie stosowany zagraża Twojemu życiu lub zdrowiu.

SPRZEDAŻ NOWYCH MIESZKAŃ
 na os. Robińskich
 w Krotoszynie – ul. Ceglarska

WE WTORKI I PIĄTKI OD GODZINY 10.00 DO 13.00 ISTNIEJE MOŻLIWOŚĆ KONSULTACJI Z DORADCĄ FINANSOWYM W SPRAWACH MOŻLIWOŚCI UZYSKANIA KREDYTU. MIEJSCE: BIURO BUDOWY.

JPM DOM

63-000 ŚRODA WLKP., UL. DOLNA 9
 TEL. 61 285 03 87, FAX 61 287 04 57
 WWW.JPMDOM.PL

SPRZEDAŻ:
 BIURO BUDOWY
 UL. CEGLARSKA
 TEL. 606 963 777, 602 623 600

narożnik Bari
od 1399 zł

meblościanka Limba
promocja 1499 zł

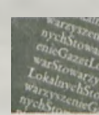
narożnik Torino

Gawin fabryka mebli

salon firmowy Krotoszyn,
 ul. Ogrodowskiego 1c
 tel. 62 722 58 26
 godziny otwarcia:
 pn-pt 10,00-18,00
 sob. 9,00-13,00

- kuchnie na wymiar
- zabudowa wnęk
- dowóz mebli - gratis!

RZECZ KROTOSZYŃSKA. TYGODNIK LOKALNY. PISMO POWSTAŁE Z RUCHU SOLIDARNOŚCI. Adres redakcji: 63-700 Krotoszyn, ul. Sienkiewicza 2a, box 35. Redaktor naczelny: Sebastian Pośpiech. Wydawca: Lumino Press E. Bielawna, 63-700 Krotoszyn, ul. Sienkiewicza 2a. Druk: Norpol-Press (Wrocław). Tel. 62 725 33 54, 62 722 71 42, faks 62 722 71 42, e-mail: sekretariat@rzecz.krotoszyńska.pl, reklama@rzecz.krotoszyńska.pl. Konto: INVEST BANK SA o/KROTOSZYN 35 1680 1046 0000 3000 1141 1486. Nakład: 5000 egz. Tygodnik zrzeczony w Stowarzyszeniu Gazet Lokalnych w Warszawie. Jednoaktówka w dwudziestu czterech odciskach, grywana regularnie co wtorek. Premiera: 20 marca 1990. Scenariusz: zespółowy, reżyseria: Sebastian Pośpiech. Obsada: Aleksandra Figlak, Romana Hysko, Weronika Pluronek. Fotodekoracje: Paweł Płocienniczak. Suflerka: Beata Polańska-Wiatr. Artyści występujący gościnnie: Artur Deckert, Mateusz Janasew, Radosław Korzecki, Dominika Krotoska, Agnieszka Marciniak, Mariusz Marzyński, Sławomir Pabasz, Maria Polak, Jan Rózik, Anna Szklarek, Ferdynand Woźny. Zastrzegamy sobie przyjemność opracowywania lub skracania nadesłanych tekstów. Niektórym nadajemy piękne tytuły, niektóre nieco skracamy. Artykułów raczej nie gubimy, ale ich także nie zwracamy. Wzory i elementy graficzne nie będące własnością reklamodawcy należą wyłącznie do nas. Za treść ogłoszeń i reklam nie odpowiadamy. Wszystkich Czytelników kocharmy... i zapraszamy w nasze niskie progi od 8.00 do 16.30, od poniedziałku do piątku. Tych, którzy są bardzo ciekawi, informujemy, że łamie nas Artur Paterek.



Stowarzyszenie
 Gazet
 Lokalnych

